Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Rędakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 300. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 30 grudnia 1928 r. | Rok XXII.

Zamach na Lizarewa był dziełem jednostki!

Pierwszy dzień obrad procesu Jerzego Wojciechowskiego.

Warszawa, 29. 12. (tel. wł.) Rozprawa przeciw Jerzemu Wojciechowskiemu rozpoczęła się wczoraj przed południem w warszawskim sądzie okręgowym. Na rozprawę przybyli liczni przedstawiciele prasy, szczególnie delegaci pism sowieckich oraz pism emigracji rosyjskiej. Po sprawdzeniu personalij oskarżonego z których wynika, że Wojciechowski ma lat 23 urodził się w Kaliszu i był karany w Rosji przez czerezwyczajkę, odczytano akt oskarżenia. Akt ten zarzuca Wojciechowskiemu, że w zamiarze pozbawienia życia wystrzelił dwukrotnie z rewolweru do radcy handlowego poselstwa sowieckiego Lizarewa, i że dopuścił się tego czynu z powodu wypełnienia przez Lizarewa obowiązków służbowych w charakterze osoby urzędowej, należącej do składu poselstwa sowieckiego w Warszawie i zamieszczonej na liście ciała dyplomatycznego. Akt oskarżenia stwierdza także, że dochodzenie, prowadzone przez policję polityczną ustaliło, iż **Wojciechowski nie miał wspólników.**

Po odczytaniu aktu oskarżenia sędzia przewodniczący zadał oskarżonemu pytanie, czy przyznaje się do winy. W dłuższem przemówieniu wygłoszonem początkowo w języku polskim, a następnie w języku rosyjskim, Wojciechowski stwierdził, że **pragnieniem jego było zabić Lizarewa.** Nie był to akt zemsty za zabicie ojca i męczarnię matki w lochach czerezwyczajki, lecz miał to być **odruch przeciwko przemocy bolszewickiej,** jaka gnębi Rosję. Oskarżony podkreślił, że jest Rosjaninem, i wyraził pogląd, że na prowokacyjne postępowanie bolszewików odpowiedzią powinna być kontrprowokacja, polegająca na niszczeniu bolszewików, gdyż każdy zabity bolszewik, to wyrwana zadra z ciała Rosji.

Po przerwie wznowiono wieczorem obrady. Rozpoczęło się przesłuchiwanie świadków. M. in. zeznawali dwaj wyżsi urzędnicy M. S. Z.: naczelnik wydziału wschodniego **Hołówka i p. Babiński. Dyr. Hołówko** oświadczył, iż wersja, jakoby Jerzy Wojciechowski brał udział w zamachu Kowerdy, jest nieistotna. Świadek również zaprzeczył **kategorycznie istnieniu tajnej organizacji spiskowej emigrantów rosyjskich w Polsce** przeciw Sowietom. Świadek adwokat Mikołajek oświadczył w imieniu kolonji rosyjskiej w Polsce, że stanowczo przeciwna jest ona wszelkim krokom terorystycznym na terenie goszczącego ją państwa.

Brat Wojciechowskiego przedstawił **martyrologję rodziny w Rosji,** przeżycia młodego, bo wówczas zaledwie 14 lat liczącego Jerzego, przyjazd jego do Polski, a wreszcie w odpowiedzi na pytania prokuratora wyjaśnił powody ustąpienia brata z Organizacji Młodych Rosjan w Warszawie. Matka oskarżonego dorzuciła szereg uwag o warunkach, w których syn jej spędził młode lata.

Dziś dalszy ciąg przesłuchiwania świadków.

Grunwald nie był tak dotkliwy dla Niemców, jak 27 grudzień 1918 r.

Tak piszą pisma hakatystyczne w 10-tą rocznicę powstania wielkopolskiego.

Z Berlina donoszą:

Nacjonalistyczne dzienniki „Lokal Anzeiger" i „Kreuzzeitung" zamieszczają obszerne artykuły, poświęcone rocznicy powstania poznańskiego.

„Lokal Anzeiger" w artykule podpisanym przez Kurta Jontkiewicza pisze o **„grabieży wschodnich obszarów"**, popełnionej przez Polskę i Francję i oskarża z goryczą współczesne społeczeństwo niemieckie, że zapomina o tej krzywdzie. P. Jontkiewicz w swym artykule przepełnionym nacjonalistycznym i patrjotycznym duchem niemieckim, podnosi, że kresy wschodnie, które dziś do Polski należą, są równie niemieckie, jak Zagłębie Ruhry, są ziemią przepojoną krwią chłopów i rycerzy niemieckich, reprezentującą ofiarną pracę niemiecką i stanowiącą bastjon obrony przeciwko zalewowi słowiańskiemu.

W dalszym ciągu swego artykułu oskarża Jontkiewicz **pierwszą władzę rewolucyjną niemiecką o bezczynność i obojętność** w czasie ówczesnych walk w Poznaniu. Jontkiewicz atakuje szczególnie znanego publicystę niemieckiego **von Gerlacha,** który był w roku 1918 w Poznaniu, zarzucając mu zbytnie polonofilskie zachowanie się w owym czasie. Autor kończy swój artykuł apelem do narodu niemieckiego, by nie zapominał o tych zagranicznych sobie obszarach i wzywa do tego, by słowa **„nicht vergessen" (nie zapominać)** stały się na przyszłość hasłem, pod którem Niemcy będą prowadziły walkę o swe prawa.

„Kreuzztg." w artykule wstępnym, zatytułowanym „Kresy wschodnie w niebezpieczeństwie" określa dzień 27 grudnia 1918 jako **najczarniejszą datę w historji Niemiec.** Dziennik przypominając daty bitwy grunwaldzkiej, pokoju toruńskiego i tylżyckiego, stwierdza, że wszystkie te ciosy nie były tak dotkliwe dla Niemiec, i nie przyniosły tak tragicznych skutków, jak dzień 27. grudnia 1918 r. Stosunki bowiem są dzisiaj inne, niż dawniej. Niemcy rozbrojone znajdują się dzisiaj pomiędzy Francją i Polską, która prowadzi na tych terenach **politykę polonizacyjną.** Dziennik uderza na alarm z powodu **niebezpieczeństwa,** grożącego **Prusom Wschodnim i Gdańskowi** ze strony polityki polskiej, która zmierza, jak twierdzi Kreuzztg. do zagarnięcia terenów aż po Odrę.

*

Poznań, 29. 12. (AW). Miejski urząd policyjny skonfiskował wczoraj numer „Lokal Anzeigera" za artykuł p. t. „Zehn Jahre von 27 Dezember der Raub des Ostmark".

Inżynierowie polscy zadają kłam twierdzeniu Stresemanna.

Katowice, 29. 12. (Tel. wł.) Polskie Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Województwa Śląskiego ogłosiło w imieniu swych 700 członków obszerną deklarację, przeczącą twierdzeniu ministra Stresemanna, który w Lugano utrzymywał, jakoby obecny silny rozwój gospodarczy polskiego Górnego Śląska zawdzięczyć należało pracy inżynierów niemieckich.

Oświadczenie to powołuje się na trzy przykłady, w których rola inżyniera i technika polskiego występuje w całej pełni od chwili przejęcia Śląska do Polski, a mianowicie: na państwową fabrykę związków azotowych, na polskie kopalnie skarbowe oraz na kolejnictwo polskie. W fabryce chorzowskiej produkcja pod polskiem kierownictwem wzmożyła się przeszło dwukrotnie, w polskich kopalniach skarbowych wydajność zwiększyła się w porównaniu z rokiem 1913 o 68%, wreszcie koleje funkcjonują bez zarzutu, mimo, że polskie kolejnictwo ma zadanie nieskończenie trudniejsze, niż dawn. niemieckie, z powodu odcięcia linij polskich od ich głównych dworców przetokowych, które pozostały po tamtej stronie granicy.

Miljon dolarów na olejarnię w Gdyni.

Minister Przemysłu i Handlu podpisał umowę z jedną z firm zagranicznych, prowadzących olejarnię w Gdańsku, na budowę podobnej olejarni w Gdyni pod warunkiem, że **przedsiębiorstwo zagraniczne zostanie przekształcone na przedsiębiorstwo polskie.**

Umowa przewiduje wybudowanie całej olejarni **kosztem około 1 miljona dolarów w ciągu 15. miesięcy,** w ciągu zaś 12 miesięcy mają stanąć składy, należące do przedsiębiorstwa.

Umowa zawarta jest na zwykłych warunkach koncesyjnych, które przewidują **przejście po 35 latach całego przedsiębiorstwa na rzecz państwa.**

Amanullach uciekł, czy nie uciekł?

(AW.) Według ostatnich wiadomości z Kabulu położenie w Afganistanie przedstawia się **korzystnie dla Amanullacha.** Pogłoski o ucieczce rodziny padyszacha nie potwierdzają się. Wojska królewskie zdołały rozbić główne siły powstańców, przyczem **oddziały powstańcze odparto** na odległość 65 klm. na północ od Kabulu. Jeden ze zbuntowanych szczepów poddał się królowi, co prawdopodobnie pociągnie za sobą uległość innych szczepów. Plemiona południowe Afganistanu popierają króla W szeregi wojsk królewskich wstępuje wielu ochotników.

Londyn, 29. 12. (AW.) Według otrzymanych tu wiadomości z Kabulu, wojska powstańcze rozporządzają poważnemi siłami. Nie zostało jeszcze ustalone, czy Kabul zajęty jest przez powstańców. Poselstwo afgańskie twierdzi, że zarówno w stolicy, jak i w okolicy panuje zupełny spokój. W całym kraju potworzyły się bandy złoczyńców, którzy rabują i niszczą wsie i miasta.

Londyn, 29. 12. (AW.) Według otrzymanych wiadomości **powstańcy w Afganistanie są zupełnie rozgromieni przez wojska królewskie.** Kabul jest zupełnie bezpieczny. Według doniesień dzienników z Indji, król Amanullah nosi się z zamiarem zrzeczenia się tronu na rzecz swego syna.

Waldemaras otrzymał na gwiazdkę szubienicę.

(AW.) Jak podaje „Dziennik Wileński" w dzień wigilijny Bożego Narodzenia nadesłano Waldemarasowi zamiast podwinszowań, **w przesyłce adresowanej urzędowo,** na gwiazdkę pięknie rzeźbione pudełko, wewnątrz którego znajdowała się **misternie urządzona szubienica,** pod którą był napis: **„Katowi narodu litewskiego".** Równocześnie otrzymał podobny upominek szef sztabu generalnego litewskiego pułk. Plechawiczius, któremu przesłano koszyczek ozdobny, a w nim **stryczek i rewolwer** z napisem: „Zdrajcy i służalcowi".

Stan zdrowia króla angielskiego pogorszył się.

Londyn, 29. 12. (AW.) Stan zdrowia króla Jerzego budzi powszechne zaniepokojenie. Jak wynika z komunikatu stwierdzono pogorszenie się stanu zdrowia króla Jerzego. Jak się 'aje, król jest poważnie osłabiony i z tego powodu nie jest w stanie przyjmować żadnego pożywienia. Od dnia wczorajszego wydawane są dwa biuletyny dziennie.

Dodatek mieszkaniowy

wypłacany będzie już od 1 stycznia.

Warszawa, 29. 12. (Tel. wł.) W poniedziałkowej wypłacie pensji za styczeń pracownicy państwowi otrzymają uzupełnienie dodatku mieszkaniowego przewidzianego w projekcie ustawy, którą rząd wniesie do Sejmu. Jak wiadomo, rada ministrów upoważniła ministra skarbu do zaliczkowego wypłacenia tego dodatku. Najwyższą sumą dodatku mieszkaniowego jest 128,72 zł. Otrzymają ją zamieszkujący w Warszawie żonaci urzędnicy pierwszych czterech kategoryj. Najmniejsza suma dodatku wynosi 9 45 zł. Otrzymają ją urzędnicy samotni, zamieszkujący w miejscowości poniżej 10 000 mieszkańców.

Projekt ustawy nie porusza sprawy zaległości dodatku mieszkaniowego za rok 1928, na co liczyli funkcjonarjusze państwowi.

Śp. Ludwika Stelmachowska.

Zmarła w 77 roku życia śp. Ludwika Stelmachowska. Zmarła była córką właściciela Ośna na Puławach, a żoną inż. śp. Ksawerego Stelmachowskiego, powstańca 1863 r. i więźnia Moabitu. Zmarła wraz z mężem stała na straży tradycji polskiej, wychowując liczne potomstwo na zacnych i pożytecznych dla kraju obywateli. Była najlepszą żoną i matką, dla wszystkich miała serdeczną, ofiarną przyjaźń, dobrą radę i pociechę. Niech odpoczywa w pokoju!

Zjazd Stow. Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycieli w Poznaniu.

W ub. piątek dnia 29. rozpoczął się w Poznaniu zjazd nauczycieli szkół powszechnych, zrzeszonych w Stow. Chrz. Narodowem. Na zjazd ten przybyli nauczyciele ze wszystkich stron Rzplitej.

Uroczystą mszę św. na intencję zjazdu odprawił ks. Prymas Kardynał Hlond.

W godzinach popołudniowych w sali kina „Metropolis" rozpoczęły się obrady, w których uczestniczyli jako goście przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Obrady zagaił p. Sobolewski, witając zgromadzonych, poczem uchwalono wysłać depeszę hołdowniczą do Prezydenta Rzplitej.

Urząd marszałka zjazdu objął p. Glapiński z Poznania, sekretarzowali mu pp. Serwiński i Bielaszewski z Poznania. Nastąpiło składanie życzeń. M. i. imieniem Kuratorjum przemawiał naczelnik radca Węgiel, w zastępstwie ks. Prymasa ks. inf. Klos. Z ramienia Magistratu przemawiał p. wiceprezydent dr. Kiedacz.

Z kolei wygłosił bardzo ciekawy referat n. t. „Niektóre zagadnienia z dziedziny wychowania moralnego", b. wicekurator p. Stein.

Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w nast. numerze.

Austrja pragnie połączenia z Niemcami.

(AW) W kołach politycznych zwrócił ogólną uwagę artykuł nowego prezydenta republiki austrjackiej Miklasa, zamieszczony w świątecznym numerze „Salzburger Kronik". Prezydent Miklas stwierdza w tym artykule, iż **mimo granicy politycznej między Niemcami a Austrją, naród niemiecki i austrjacki tworzą jedną całość.** Artykuł nie zawiera słowa „Anschluss"; mimo to jest wyrazem tendencyj anschlussowych.

* * *

Wprasie paryskiej natychmiast odżyła dyskusja w sprawie Anschlussu. „Liberté", nawiązując do oświadczenia prezydenta Miklasa, pisze, że oświadczenie to jest **przestrogą, której nie należy lekceważyć.**

„Victoire" stwierdza, że Francuzi nie powinni się poddawać żadnym złudzeniom, jakoby możliwe było zapobieżenie Anschlussowi przemocą.

Pertinax w „Echo de Paris" zwraca uwagę iż Francja powinna **wykorzystać rokowania o opuszczenie Nadrenji** w celu wyjaśnienia ostatecznie kwestji Anschlussu.

Jaką korzyść dały Niemcom rokowania z Rosją?

Berlin, 29 12. (tel. wł.) Prasa berlińska przynosi obszerne informacje o wyniku rokowań gospodarczych z rządem sowieckim, które zakończyły się przed Bożem Narodzeniem podpisaniem 60-stronnicowego protokółu. Protokół ten zawiera szereg doniosłych dla Niemców ustępstw ze strony bolszewickiej zarówno politycznych jak i gospodarczych. M. in. rząd sowiecki zgodził się przywrócić ochronę znaków fabrycznych, udzielać większych praw koncesjonarjuszom niemieckim w Rosji i zrównać ich z przedsiębiorcami rosyjskimi.

Z drugiej strony Niemcy przyrzekli przyznać większe prawa przedstawicielom handlu sowieckiego i złożyli oświadczenie, że **uważają sprawę przedwojennych pożyczek rosyjskich za ostatecznie uregulowaną** i że państwo niemieckie niema nic wspólnego z akcją banków niemieckich, które przyłączyły się do międzynarodowego komitetu ochrony posiadaczów rosyjskich papierów wartościowych.

Prasa niemiecka podkreśla, iż w związku z podjęciem dalszych rokowań gospodarczych z sowietami spodziewać się należy **nowych rokowań o dalsze kredyty dla Rosji.** Dotychczasowe kredyty bowiem w wysokości 300 miljonów marek są już wyczerpane i władze sowieckie mają zamiar zażądać dalszych w sumie 600 miljonów złotych.

Samochód z amunicją wyleciał w powietrze.

Kowno, 29. 12. (Tel. wł.) W pobliżu Wiłkomierza na Litwie zdarzyła się straszna katastrofa. W samochodzie, wiozącym amunicję, wybuchł zbiornik z benzyną. W jednej chwili płomienie objęły cały wóz. Szofer zginął na miejscu, trzech żołnierzy odniosło ciężkie poparzenie.

Dalszy ciąg rokowań z Niemcami w styczniu.

Warszawa, 29. 12. (tel. wł.) Dr. Hermes zaproponował telegraficznie ministrowi Twardowskiemu spotkanie w dniu 29. grudnia. P. Twardowski odpowiedział, że data ta jest niedogodna ze względu na trudność porozumienia się z odpowiedniemi czynnikami rządu w czasie świąt Bożego Narodzenia. Twardowski zawiadomił natomiast Hermesa, że będzie do jego dyspozycji, począwszy od 3 go stycznia w Warszawie. P. Twardowski bawi obecnie na krótkim wypoczynku w Tyrolu.

Ze źródeł berlińskich donoszą, że spotkanie obu przewodniczących delegacyj nastąpi **około 9. stycznia.**

Szowiniści litewscy przeszkadzają na „pasterce".

Jak podaje „Dziennik Wileński" w dzień wigilijny Bożego Narodzenia podczas pasterki w kościele w Ługmianach po stronie litewskiej ludność polska zanuciła kolędę w języku ojczystym Litwini, a zwłaszcza młodzież litewska i miejscowi szaulisi usiłowali temu przeszkodzić, wywołując awanturę, podczas której kilku włościan polskich dotkliwie pobito. Zajście zlikwidowała policja litewska. W Kalwarji zanotowano również podobne wystąpienia młodzieży szowinistycznej litewskiej i szaulisów, która podczas przedstawienia w „Ognisku Polskiem" rzuciła na scenę flaszkę z cuchnącą cieczą oraz pobiła dwóch chłopców z polskiej szkoły ludowej.

Ś. p. Karol Chrzanowski.

W Warszawie zmarł śp. Karol Chrzanowski, znany niegdyś dziennikarz lwowski, współpracownik „Gazety Wieczornej", pod koniec życia w Warszawie roztaczający działalność publicystyczno-polityczną o kierunku radykalnym.

Jak Gniezno obchodziło 10-lecie powstania wielkopolskiego?

Uroczysty obchód 10-lecia powstania wielkopolskiego rozpoczął się w Gnieźnie, w drugie święto wieczorem capstrzykiem, który wyruszył z koszar i przeszedł z zapalonemi pochodniami głównemi ulicami z powrotem do koszar. W capstrzyku wzięło udział wojsko, WF i PW oraz straż pożarna.

W czwartek rano po pobudce odprawione zostało w katedrze uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. biskupa Laubitza, poczem wojsko i towarzystwa ze sztandarami wyruszyły na cmentarz dla poległych, gdzie złożono wieniec; przemawiał ks. dziekan Zabłocki.

Po odczytaniu apelu ruszono pod pomnik dla poległych przy Parku Kościuszki, gdzie p. wiceprezydent Hensel wygłosił krótkie, patrjotyczne przemówienie. Na zakończenie odśpiewano wspólnie „Jeszcze Polska nie zginęła". Wieczorem o godz. 8 odbyła się w sali hotelu Europejskiego uroczysta akademja, na program której złożyło się piękne przemówienie p. prof. Błażaka o powstaniu wielkopolskiem ze szczególnem uwzględnieniem stosunków gnieźnieńskich, dalej deklamacje, koncert orkiestry 69 pp i wspólny śpiew „Boże coś Polskę".

Chłopi rosyjscy przeciwko rządom bolszewickim.

Od pewnego czasu pisma sowieckie notują coraz częstsze wypadki masowego zastosowania **kary chłosty po wsiach rosyjskich.**

Kara ta nie jest bynajmniej stosowana przez władze sowieckie, jak mogłoby się zdawać, lecz przez samych chłopów, którzy **karzą w ten sposób zwolenników komunizmu na wsi rosyjskiej.**

We wsi Ludorwaj, w gubernji wiackiej, chłopi, nie mogąc znaleźć rady na kłótnie i waśnie w swej wsi, uchwalili na walnem zgromadzeniu zastosowanie kary chłosty do wszystkich mieszkańców płci męskiej w wieku powyżej 18 lat i urzeczywistnili tę uchwałę, karząc się wzajemnie przed gmachem sowietu wiejskiego. We wsi zaś Dubroczewo, w okręgu iżewskim, z inicjatywy niej Sudakowa, **ukarano chłostą 27 zwolenników komunizmu.** Sudakowa aresztowano wbrew protestom mieszkańców Dobroczewa, którzy brali udział w urzeczywistnieniu jego inicjatywy.

„Prawda" podaje, iż przeciwsowiecka akcja „kułaków", czyli zamożnych rolników, notowana dotychczas przeważnie na Białorusi, na Ukrainie i na Kaukazie, ogarnęła obecnie również gubernje Rosji środkowej. W gubernji Iwanowo-Wozniesieńskiej, która ze względu na swój uprzemysłowiony charakter uważana była za cytadelę komunizmu w Rosji, dokonano ostatnio **licznych napadów na członków partji komunistycznej.** W powiecie szujskim odbyły się zebrania zamożnych rolników, na których domagano się skasowania wszystkich istniejących w Rosji sowieckiej ograniczeń wyborczych. W powiecie rybińskim zamordowano sekretarza powiatowego komitetu wykonawczego sowietów Domanina. Morderca zbiegł. W **okolicach Moskwy wydarzyły się liczne podpalenia gmachów państwowych.** W ciągu tygodnia w gminie woskresieńskiej dokonano **23 podpaleń.** We wszystkich powiatach gubernji moskiewskiej zanotowano **wypadki napadów na sowieckie państwowe gospodarstwa rolne.**

Tragiczny wypadek powstańca wielkopolskiego w Poznaniu.

Dnia 27. bm. przy ul. Głogowskiej w Poznaniu przejechany został przez samochód Jan Sikorski, właściciel hotelu z Czempinia. Przybył on do Poznania jako powstaniec wielkopolski na uroczystości grudniowe 10-lecia.

Sikorski odniósł poważne okaleczenia i odwieziony został do szpitala.

Przegląd religijny i społeczny.

Kryzys niemieckiego „Centrum".

Katolicy w polityce.

Ewolucja, jaka się dokonała w ostatnich tygodniach w łonie partji Windhorsta i Mallinckrodta, zasługuje na baczniejszą uwagę katolików w Polsce, zwłaszcza tych, którzy w ostatnim czasie piszą wiele na temat **reorganizacji** ruchu chrześcijańsko-społecznego.

Jak wiadomo, wybory majowe osłabiły znacznie stanowisko tzw. przez opinję „Katolickiego Centrum" w Reichstagu. **Ludność katolicka Rzeszy głosowała w 35% na partje lewicowe.** Wśród samych centrowców wyłoniło się zagadnienie pierwszorzędnej wagi, czy zachować dotychczasową „wszechstanowość", czy też dać pierwszeństwo ruchowi robotniczemu". Ze strony bowiem przywódców katolickich organizacyj robotniczych zaczęły padać **ostre słowa krytyki** pod adresem polityki „siedzenia na dwu stołkach". Zarzucano w szczególności, że Centrum nie wyzwoliło się z ciasnych poglądów kastowych, że popiera interesy wielkich przemysłowców i obszarników, że ponosi winę za budzącego się „ducha odwetowego", wiodącego świat do nowej zbrodni Kainowej". Wskazywano nadto na fakt, że ludność robotnicza nie ma zaufania do przywódców Centrum, że u młodzieży robotniczej i wiejskiej nie umie Centrum zapalić ognia, ale raczej ogień ten gasi, stawiając jako ideał, zastój, martwotę i konserwatyzm.

Toteż ostatni kongres partji centrowej w Kolonji (z pocz. grudnia br.) miał nielada orzech do zgryzienia. Odłam radykalniejszy wysunął na prezesa Centrum znanego przywódcę robotników, p. Joosa, ewentualnie Stegerwalda. Wybór ich nadałby był Centrum charakteru stanowego i radykalnego. Na kongresie wszakże zwyciężyła znów idea wszechstanowości, jako więcej odpowiadająca ideologji katolickiej. Zarzut, jakoby Cnetrum siedziało w Reichstagu na dwu stołkach odparto argumentem, że „polityka środka" jest najtrudniejsza, ale najprędzej na niej można sprawiedliwości społecznej zadośćuczynić. Niepopularność zaś partji wśród mas tłumaczono tem, iż Centrum miało odwagę wziąć na siebie odpowiedzialność za rządy od samego początku historji Niemiec powojennych i że za cenę tej niepopularności ratowało ojczyznę. — Jak wiadomo, prezesem Centrum został w miejsce Marksa, ks. dr. Kaas.

Organizacje robotnicze nie ustają wszakże w propagandzie swoich postulatów. Uznając w zasadzie wyższość wszechstanowości nad stanowością, twierdzą mimoto, iż Centrum wszechstanowe nie zdoła im zabezpieczyć ich interesów Na grudniowym kongresie robotniczym w Essen, a także raz poraz w organie związków zawodowych berlińskich, „Deutsche", podnosi się hasło własnej partji robotniczej". Narazie zwyciężył jeszcze solidaryzm centrowy, ale co będzie dalej?

Katolicy w Palestynie. Kilka liczb.

Chrześcijaństwo jest raz nazawsze związane z kolebką swych narodzin, z Palestyną. W okresie świąt B. Narodzenia, Nowego Roku itd. przenoszą nas kaznodzieje często na owe „miejsca święte", pełne pamiątek po Chrystusie, jak Betlejem, Jerozolima, Nazaret, Galilea i Judea Nie od rzeczy tedy będzie może, jeśli uświadomimy sobie, jaki jest obecnie, w r. 1928, „stan posiadania" katolików w Palestynie.

Stan ten nie jest zbyt świetny. Ze stu blisko diecezyj, jakie tu były w wiekach średnich, pozostała dziś faktycznie tylko jedna... a mianowicie jerozolimska. Biskup tej diecezji nosi stary tytuł patrjarchy. Obecnie piastuje tę godność arcyb Barlassina, z rodu Rzymianin Ma on do pomocy biskupa Anglika, ks. Godr. Keana, Anglika ze względu na rząd angielski, mający jak wiadomo od r. 1919 mandat nad b. prowincją turecką. Diecezja jerozolimska liczy ogółem 41 147 katolików, tj. mniejwięcej tyle, co sama jedna parafja łazarska w Poznaniu. Dzieli się zaś diecezja jerozolimska na 49 parafij, w których pracuje ogółem 52 księży Z poszczególnych parafij palestyńskich, jerozolimska (na ogólną liczbę 90 tys mieszk.) liczy 4 550 katolików, Nazaret — 1 970 (na 7 500), Betlejem — 3 400 (na 7 500) itd. Świeżo ufundowano 5 parafij pod wezw. „Chrystusa - Króla". — Katedrą w Jerozolimie jest bazylika Grobu św. Niektóre parafje mają za patrona proroka Jonasza, Józefa z Arymatei i Nikodema, Dzieciątko Jezus itp.

Ogólna liczba ludności Palestyny (wraz z Transjordanem i Cyprem angielskim) wynosi 1 627 247, wedle spisu urzędowego z przed 2 lat. W tem katolików 41 147, muzułmanów 1 118 800, schizmatyków 327 000, żydów 148 200. Zaznaczamy mimochodem, że najwyższa cyfra żydów w Palestynie wynosiła w r. 1927 — 160 000 (stosześćdziesiąt tysięcy), na blisko 15 miljonów żydów na świecie). Od tego czasu zaczyna się jednak emigracja żydów z Palestyny i dzisiaj mówi się zupełnie poważnie o całkowitem bankructwie sjonizmu! Sprawdza

Ex politicis.



Opłatek w Kownie.

Bolesław Koreywo. 10

Zezowate sumienie.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

— Jeżeli tak jest w istocie, w takim razie informacja pana może być kroplą pociechy w smutnem bytowaniu adeptów sztuki filmowej, dla mnie jednak nie jest ta informacja czynnikiem, mogącym rozwiać wątpliwości co do szukania szczęścia na tem właśnie polu. Nie przeceniam swych warunków zewnętrznych, jak też nie odczuwam w sobie odpowiednich uzdolnień... — oświadczyła Hela stanowczo.

— Eh bo też nigdy nie miałaś zaufania we własne siły... — wścibiła Basia swoje trzy grosze do rozmowy Baryłki z Helą: — nie umiesz prawdziwie chcieć i dlatego marnujesz się u twego doktora.

W tej chwili rozległo się dzwonienie nawołujące publiczność do widowni, wobec czego musieli przerwać swoją dyskusję filmową.

Rozpoczął się drugi akt „Snu".

III.

Kubicki leżał na kanapie w swym pokoju hotelowym, i trawiąc obfity obiad, zjedzony przed chwilą w restauracji, z przyjemnością zaciągał się dymem wonnego cygara.

Zapukano do drzwi.

— Proszę!... — zawołał Kubicki, z niechęcią obracając się na bok, aby widzieć wchodzącego gościa.

Uchyliły się drzwi i do pokoju prawie wbiegł Baryłka, uważnie przejrzał pokój, jakby sprawdzając, czy oprócz Kubickiego niema tu jeszcze jakiej trzeciej osoby, której obecność byłą widocznie dlań w tej chwili niepożądana.

— Jesteś sam? — zapytał, pragnąc ostatecznego potwierdzenia wyniku swego wywiadu wzrokowego.

— Jak widzisz.. — wycedził Kubicki, nie wypuszczając z ust cygara i kładąc się ponownie nawznak: ze wstępu wyczuwam, że masz mi coś ważniejszego do zakomunikowania.

— Istotnie.. Spełniłem twe zlecenie przychodzę po obiecane podziękowanie — dodał Baryłka, czyniąc wymowny ruch dwoma palcami prawej ręki.

Kubicki wyjął z ust cygaro, a spojrzawszy na przybysza pogardliwym wzrokiem, jakim skłonni są obdarzać ludzie majętni chronicznych golców, będących w zależności materjalnej od nich, rzucił lakonicznie:

— Raptus z ciebie jak widzę. Lecz wiesz przecie, że daję pieniądze tylko za coś konkretnego. A cóż konkretnego masz mi do zakomunikowania?

— Basia nawiązała już kontakt z panną Ostańską... — rzekł tonem chełpliwym Baryłka.

— Używasz jak widzę terminologji politycznej w określeniu nader zwyczajnych wydarzeń życiowych — zapytał Kubicki; ale cóż dalej, słucham.

— Poznałem też osobiście pannę Helenę i nawet byliśmy razem z nią w teatrze...

— Była też zapewne w towarzystwie swego doktora? — interpelował Kubicki z udaną obojętnością, aczkolwiek w rzeczywistości informacje Baryłki nabierały dlań istotnej wagi.

— Ależ skąd! byliśmy tylko we troje: ja, Basia i ona.

— I cóż, jakie wrażenie wywarła na ciebie? Swojska gęś, przesiąknięta pruderją świętoszka, czy też coś w lepszym rodzaju?

— Powiadam ci — czarująca! Przy bliższem poznaniu prezentuje się jeszcze bardziej interesująco niż przy obserwowaniu jej na odległość, jak wówczas w „Palais".

Kubicki uśmiechnął się z zadowoleniem, pochwalając milczącą swój dar spostrzegawczości.

— Czy jest zadowolona ze swego losu, czy traktuje swój zawód z zamiłowaniem? — zapytał, uzależniając od odpowiedzi Baryłki szanse powodzenia dla swych projektów na przyszłość.

— O ile wnioskować mogłem z krótkich rozmów podczas przerw teatralnych i odprowadzania jej do domu, pielęgniarstwo nie jest istotnem jej powołaniem.

— Oczywiście... zapewne ma powołanie do wyjścia bogato zamąż?... ironizował Kubicki, pragnąc sprowokować Baryłkę do bardziej szczegółowych wynurzeń.

— Z tem się nie wywnętrzała przedemną, lecz przyznała się, że marzy o karjerze artystycznej.

— Ah, wreszcie coś bardziej konkretnego!... — bąknął Kubicki, odkładając cygaro i siadając na kanapie: czy posiada zdolności muzyczne, a może śpiewa?

— Nie, pragnie zostać artystką dramatyczną.

— Wysoko sięga, ale to nie szkodzi... to może być nawet wodą na nasz młyn... — mówił Kubicki półgłosem, jakby dzieląc się z Baryłką swemi myślami.

— Namawiałem ją, by obrała sobie karjerę filmową. Jestem szczerze przeświadczony, że dzięki swej urodzie istotnie zyskałaby na tem polu powodzenie — ciągnął dalej Baryłka.

— Mówisz jak młodociany frajer... — zakpił zeń Kubicki: karjerę filmową kobieta rozpoczyna nie w atelier filmotwórni, lecz w buduarze protektora.

— Właśnie... — uśmiechnął się domyślnie Baryłka: nie nazwiesz mnie chyba frajerem, jeśli powiem ci, że węszę swym nosem, iż dla pozyskania względów pięknej panny Ostańskiej nie zawahałbyś się udawać przez pewien czas przedsiębiorcy filmowego, angażującego artystki do swej filmotwórni...

— Widzę, że jesteś mniej naiwny, niż przypuszczałem. Gdybym był wróżbitą, mógłbym przepowiedzieć ci twoją przyszłość temi słowy: osiągniesz powodzenie materjalne, zaprzedając duszę djabłu...

— Czy ma to oznaczać, że skłonnym już jesteś po odebraniu odemnie tak cennych informacyj, wypłacić mi coś niecoś a konto obiecanej nagrody?

— Hm... — zawahał się na chwilę Kubicki, spozierając zezem na mówiącego te słowa, poczem flegmatycznie sięgnął do pugilaresu, wyjął zeń trzy papierki dziesięciozłotowe, i ujmując je w dwa palce zręcznym szczutkiem skierował pieniądze w rozwarte jak do łapania piłki dłonie Baryłki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

się proroctwo Chrystusa, że „Jerozolima będzie deptaną stopami ludów, aż się wypełnią czasy"...

Pomimo, że liczba katolików w ziemi św jest tak stosunkowo niską, trzeba podnieść iż od r. 1850 pomnożyła się ona prawie 14 razy, gdyż przed 75 laty liczono w Palestynie zaledwie 3 000 katolików!

Księży zadużo czy zamało?

Wedle ostatnich obliczeń kongregacji konsystorjalnej mamy na całej kuli ziemskiej obecnie 310 000 kapłanów katolickich, w tem 806 biskupów, a 204 arcybiskupów Zestawiając te cyfry z liczbą ludności na całym świecie, — 1728 miljonów, wedle atlasu misyjnego Streita z roku 1926 — otrzymamy, że na jednego kapłana katolickiego wypada przeciętnie — 6 tysięcy dusz! Ale z tych 6 tysięcy — 5 czeka jeszcze na nawrócenie, wliczając w to schizmatyków i protestantów... Katolików mamy obecnie na kuli ziemskiej 305 miljonów. protestantów 228, schizmatyków 152, a 1043 miljony jeszcze nieochrzconych!

Z lotu ptaka.

...Na ostatnim tajnym konsystorzu, 17 grudnia, podniósł Ojciec św. ważność kongresów eucharystycznych oraz szereg spraw, związanych z krajami misyjnemi.

...„Frankfurter Zeitung" donosi z Rzymu, iż rok 1929, przyniesie rozwiązanie „kwestji rzymskiej". Podobno na razie sprzeciwia się ugodzie Watykanu z Kwirynałem najwięcej Francja, bojąc się supremacji Włoch.

...„W Strasburgu zacznie wychodzić od 1 stycznia nowy dziennik katolicki „Message d'Alsace", mający przeciwdziałać separatyzmowi szerzonemu przez niektóre pisma.

Ks. dr. Mirek.

Uśmiech fortuny.

W Perugji, we Włoszech, bogini Fortuna hojnie obdarzyła tym razem biedaka, który istotnie potrzebował jej uśmiechu.

Biedny „facchino" (tragarz) tamtejszy, pięćdziesięcioletni Filippo Basti, ciężko pracujący dla wyżywienia żony i trojga dzieci, grał, jak niemal wszyscy Włosi, na włoskiej loterji liczbowej. I oto zdarzyło się niedawno, że wyszły wszystkie cztery liczby, t. zw. quaterno. na które postawił. Zdarza się to tak rzadko, że wygrana wynosi ogromną sumę.

Według dzienników włoskich, zarząd loterji wypłacił biednemu „facchino" siedemset tysięcy lirów!

Tańcowaniem na Riwierze można zarobić majątek.

Instytucja tancerzy, którym damy płacą za ich „pracę", rozwija się pomyślnie zagranicą. Na Riwierze panowie tacy mają niezłe zarobki nawet. Wytworzył się w tej gałęzi pracy pewien nawet kodeks, który głosi, że tancerz nie może wymagać wynagrodzenia za swój pierwszy tour, w którym zaprasza damę do tańca na własne ryzyko. Dopiero gdy dama zatańczy po raz drugi z tym samym tancerzem, wynagrodzenie obowiązuje. Może oczekiwać od tancerki conajmniej 100 franków. W rzeczywistości jednak wynagrodzenie jest o wiele wyższe i nierzadkie są wypadki, kiedy tancerz otrzymuje od bogatych ladies, spędzających zimę na Jasnym Brzegu, banknoty 1000 frankowe. Jeden z najlepszych tancerzy w Monte Carlo, były kelner z zawodu, zarobił w ubiegłym sezonie zimowym 200 tysięcy franków — suma nie do pogardzenia dla największego tenora.

10 tysięcy ofiar grypy w Ameryce.

Londyn, 28. 12. (tel wł.). Donoszą z Nowego Jorku, że w czasie od 3 listopada do 22 grudnia zmarło na terytorjum Stanów Zjednoczonych około 10 tysięcy osób na grypę. Od połowy grudnia zanotowano z górą 250 tysięcy nowych zasłabnięć.

Epidemja grypy, panująca obecnie w Stanach Zjednoczonych, przypomina mocno epidemię, która ogarnęła Stany Zjednoczone przed dziesięciu laty i **szerzy się tak szybko**, że departament zdrowia w Waszyngtonie wyznaczył specjalną komisję, która opracowała dla publiczności wskazówki, jak ją zwalczać.

Najgwałtowniej grypa szerzy się w Stanach południowych i leżących nad oceanem Spokojnym, gdy tymczasem w stanach północno-wschodnich występuje dotychczas sporadycznie.

W niektórych stanach pozamykano z **powodu epidemji szkoły, a w dystrykcie Kolumbja i w stanie Karoliny południowej — też teatry.**

Samobójstwa rozwiedzionych w Ameryce.

Kierownik pracowni socjologicznej uniwersytetu Northwestern w Chicago, prof. Artur J. Todd, oblicza, że liczba samobójstw wśród małżonków rozwiedzionych jest cztery razy większa, niż małżonków żyjących zgodnie.

Poza tem z badań powyższej pracowni wynika, że w Stanach Zjednoczonych, przypada jeden rozwód na siedem małżeństw, co prof. Todd nazywa objawem bardzo niepokojącym.

Najlepszy to dowód, że **rozwody są zjawiskiem szkodliwem dla państw i społeczeństw.**

Gość francuski o Polsce.

We wrześniu 1927 r. wybrała się do nas wycieczka francuska, złożona z kilkunastu członków „Tow. Przyjaciół Polski". Bydgoszcz nader życzliwie przyjęła podróżnych, którzy jeden dzień poświęcili na zaznajomienie się z naszem miastem, poczem ruszyli ku Warszawie, a następnie ku innym ważniejszym grodom Polski.

Bardzo sympatycznem dla nas echem tej wycieczki są wspomnienia jej przewodniczącego p. dr. Barot'a Fovlière, zamieszczone w książce p t. **„Notre soeur la Pologne"** („Nasza siostra-Polska").

W 24 rozdziałach, obficie zaopatrzonych ilustracjami, podaje autor szkic geograficzny naszego państwa, rozwój historyczny, upadek i wskrzeszenie, następnie porusza kwestje bieżące, jak: stosunki społeczne (szlachta, wieśniacy, inteligencja, robotnicy), polityki wewnętrznej (ustrój państwowy, armja, mniejszości narodowe), rozwój ekonomiczny, pracę kulturalną, o kobiecie polskiej, o „duszy polskiej",— nakoniec opisuje — na podstawie źródeł i własnego przeżycia — następujące miasta: Poznań, **Bydgoszcz**, Warszawę, Toruń, Lwów, Wilno, Kraków, Zakopane, Katowice.

Bydgoszczy poświęca p. Barot szesnasty rozdział swej pracy. Wspomniawszy o ogólnem wrażeniu, jakie na niego widok naszego grodu wywarł i o krzystnem położeniu nieopodal Wisły na drodze ku Bałtykowi, maluje z zachwytem **przejażdżkę z portu bydgoskiego do Brdyujścia.** Przejażdżka rzeczywiście udała się wybornie dzięki pogodzie i zabiegom przyjaciół pp. Regaméy'ów.

Budynki, zwłaszcza niektóre, wydały się autorowi za ciężkie, zato wnętrza kościołów podobały mu się nadzwyczajnie, tudzież zieleń, bujnie okalająca partje budynków.

Na oficjalnym obiedzie „Pod Białym Orłem", a jeszcze więcej na wieczornem przyjęciu w Klubie Polskim mieli francuscy goście sposobność odczuć **przyjazny nastrój Bydgoszczan,** który w znacznej mierze skłonił dr. Barot'a do napisania swej książki i nadania jej tak po przyjacielsku brzmiącego tytułu: „Nasza siostra — Polska".

Oto wyjątek o wieczornej zabawie w Klubie Polskim:

„...Przeżyliśmy nowe miłe chwile. Tańczono majestatycznie poloneza. Była to wzruszająca chwila, kiedy na naszą prośbę całe zebranie stojąc, odśpiewało narodowy hymn z dni żałoby i nadziei: „Jeszcze Polska nie zginęła". Widziałem energiczne twarze mężczyzn, wzruszonych melodją i wspomnieniami; widziałem zachwyt u kobiet; wszystko pojąłem, bo moja dusza drgała w zgodnym akordzie z ich duszami; pojąłem potęgę zawartą w tej pieśni..., która pomogła w cudzie zmartwychwstania Polski. Chwile niezapomniane! Święte wzruszenia!"

Również miłe uderzyła autora i jego towarzyszów scenka na cmentarzu (starym). Leżą tam jeszcze z wojny franc.-niem. (1870) ciała 16 oficerów i żołnierzy francuskich. Tam to przekonali się goście francuscy, że groby owych żołnierzy są utrzymywane starannie, kiedy zaś chciano za to wynagrodzić ogrodnika, ten nie przyjął zapłaty.

W dedykacji zaznacza autor, że swoją pracę poświęca gen. sekretarce Tow. Przyj Polski, t. j. pani R Bailly, „której bezustanna propaganda sprowadzi w naszym kraju (sc Francji) **coraz więcej miłości ku ojczyźnie Mickiewicza...** Wspomnienia moje poświęcam też naszym **przyjaciołom Polakom,** którzy nas tak serdecznie przyjmowali. Nie mają one innego celu, jak tylko dać do poznania i zrozumienia Francuzom, co jeszcze **Polskę źle znają,** wspaniałe plemię, którego dusza jest pokrewną naszej duszy, i naród, który na podstawie dziejów nazwać możemy: **naszą siostrą — Polską."**

Szczerość słów p. Barot'a wypływa z jego dawnej, jeszcze w chłopięcym wieku zaszczepionej sympatji ku nam za pośrednictwem Fortunata Strowskiego, który jako emigrant z r. 1848 był jego nauczycielem w Mont-de-Marsan i jako taki miał sposobność na obcej ziemi przed młodocianemi sercami żalić się na dolę rozdartej ojczyzny.

K.

Wiadomości z kraju.

Miljard złotych na elektryfikację Polski.

Do ministerstwa robót publicznych wpłynęły w ciągu ostatnich kilku dni oferty firm angielskich i francuskich, proponujących Polsce przeprowadzenie elektryfikacji kraju w ciągu lat 10. Koszt wynosić ma przeszło 1 miljard złotych.

Choinka warszawska radością dla mieszkańców Starego Miasta.

Ustawiona dzięki inicjatywie p. Dewey'a w Warszawie na rynku Starego Miasta wielka choinka publiczna, przeszło dwupiętrowa, gromadzi codziennie tłumy mieszkańców. Wieczorem cały plac oświetlony jest reflektorami. Choinka pozostanie do 6 stycznia.

Taksówka wpadła na barjerę.

Zdążająca z Nowego Targu do Zakopanego taksówka uderzyła na zakręcie o przydrożną barjerę. Z pośród pasażerów niej. Kozłowska wyrzucona została z wozu, odnosząc poważne obrażenia. Lekko ranny jest drugi pasażer dr. Pers.

30-lecie tramwajów łódzkich.

Na prośbę pracowników tramwajów miejskich w Łodzi, ks. biskup Tymieniecki odprawił z okazji 30-lecia tramwajów łódzkich mszę św. w remizie tramwajowej. Przed 30-tu laty, jako młody kapłan, ks. biskup Tymieniecki poświęcił pierwszy tramwaj łódzki i wprowadzał go symbolicznie na ulice miasta.

Poświęcenie kościoła w Tomaszowie Mazowieckim.

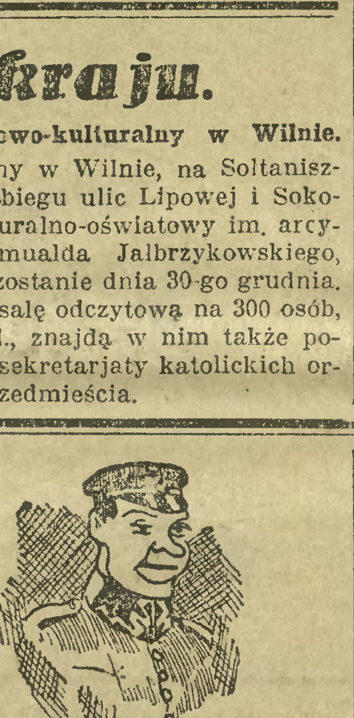
W coraz wzrastającym mieście Tomaszowie Mazowieckim brak było świątyni. Dlatego grono wiernych, pod przewodnictwem ks biskupa Tymienieckiego wspólnym wysiłkiem wybudowało piękną świątynię, pod wezwaniem Najśw. Serca Jezusowego i św. Michała. W tych dniach odbyło się poświęcenie nowej świątyni.

Złoża miedzi na Wołyniu.

Według doniesień prasy warszawskiej odkryto przy eksploatacji skał bazaltowych na Wołyniu złoża t. zw. miedzi rodzimej. Są to kawałki miedzi, prawie zupełnie zewnątrz czystej, powleczonej dwutlenkiem miedzi. Znaleziono na razie kilka kilogramów tego metalu. W najbliższym czasie wyjeżdża urzędowa eksploatacja geologiczna, celem przeprowadzenia badań

Dom oświatowo-kulturalny w Wilnie.

Zbudowany w Wilnie, na Soltaniszkach, przy zbiegu ulic Lipowej i Sokolej dom kulturalno-oświatowy im. arcybiskupa Romualda Jalbrzykowskiego, poświęcony zostanie dnia 30-go grudnia. Dom mieści salę odczytową na 300 osób, kinoteatr itd., znajdą w nim także pomieszczenie sekretarjaty katolickich organizacyj przedmieścia.



Jan Jacek Furdyga donosi:

Belweder, 28 grudnia.

Szanowna Redakcjo! Kiepskie mielimy święta. Dziadek nie był czegoś w sosie. Ja od kucharza dostał po gębie, bo mu z patelni gęś zginęła, a że ministry rozjechali się na święta do Krynicy, więc nie miał Dziadka kto bujać o tem, jak się to wszystko w tej Rzeczypospolitej ładnie klei do kupy.

Ja próbowałem Dziadka pociągnąć za język, ale stary nabuńdziurzył się i ani pary nie puścił ze siebie. Przyniosłem sobie tedy z mojej kwatery harmonję, siadłem w Dziadkowym pokoju pod piecem i zaśpiewałem mu taką kolendę:

Dziadziu drogi, powiem Tobie:
Przyszła na świat dziś Dziecina,
I dziwi się, że przy żłobie
Widzi Bartla, widzi Kühna.
Obaj modlą się na społy
Że aż święty Józef ględa:
A cóż to za archanioły?
Hej kolenda! kolenda!

Nasz monopol, ten psiapara
Coraz puszcza wieść radosną,
Że za wódę i cygara
Ceny wnetki znów podrosną.
Żeby najgorsza przechera,
Żeby żydowska harenda,
To nikt skóry tak nie ździera...
Hej kolenda! kolenda!

Z poza siódmej rzeki, góry,
Gdzie to końskie źrą makuchy,
Król przyjechał ciemnoskóry,
A my przed nim bęc na brzuchy.
Lecz gdy wrócił do swej budy
Ten włóczykij, ten łatęda,
Sprały go tam małpoludy...
Hej kolenda! kolenda!

Konstytucją wnet zachwiejem
Że opadną z baby czerwie,
Przyczem naród ma nadzieję,
Że i Sejm też coś oberwie;
Ale z Sejmem — to już mniejsze,
Urwać mu, co urwać się da,
Byle nie to najważniejsze...
Hej kolenda! kolenda!

Każdy łasy jest dochodów,
Każdy chciałby być matador,
Stąd wciąż zmiana wojewodów,
Codzień nowy ambasador.
Każdy węszy, każdy niucha
Gdzie jest jakaś wyższa grzęda,
I drze na nią się, psiajucha...
Hej kolenda! kolenda!

Ministrowie, ryby grube,
Przy pracy ich jeno zoczcie,
Każdy skręca swoją śrubę,
Na kolei i na poczcie.
Ten od skarbu wciąż brał też by,
Tamten autem gdzieś się swęda,
Inny gruszki trzęsie z wierzby...
Hej kolenda! kolenda!

Z państw zachodnich mamy wzory,
Równość, wolność jest nibyto,
Lecz posłowie, redaktory
Biorą smary incognito,
Urzędnicy z głodu bladzi,
A spasł się lada przybłęda,
Czy to nie jest kintop. Dziadziu?
Hej kolenda! kolenda!

Głucho wszędzie, głupio wszędzie,
Polityczny skapiał Febus,
Nikt nic niewie, co to będzie,
Każde jutro jest jak rebus,
Więc ministry są też radzi
Jeśli z góry jest komenda,
Czy to nie jest kintop. Dziadziu?
Hej kolenda! kolenda!

— Dobrze to wyszpekulowałeś, Jacuś — powiada Dziadek — ino Kiepurą już nie będziesz, bo masz gardło od gorzały dycht spalone. A szkoda. Wolałbym ja słyszeć ciebie jako „Cyrulika", niż jako belwederskiego kolendziarza, ty łajdusie nicpoty!

Plony Bałtyku.

I.

Ród ludzki bardzo powoli dostrzega zdobycz, jaką mu przyroda rodzi, niejednokrotnie pod nogi rzuca. Długi czas prócz leśnej zwierzyny, bydła, plonów rolnych i owoców drzewnych nie posiadał prawie żadnych korzyści z matki ziemi, która w swem łonie olbrzymie ukryła skarby mineralne; długi też czas większa woda postrach budziła niby nienasycony wróg człowieka. O bogactwach na dnie wód ukrytych marzyło się bajarzom, ale w morskie pałace, w skarby wodne nie wierzono, a plemię polskie do dziś dnia nie wierzy. Postaremu za Homerem uznajemy morze za nieżyzny żywioł.

Jużcić, jeśli Grecy, ustawicznie z morzem obcujący, niewiele sobie po niem obiecywali, to i nas usprawiedliwia okoliczność, że skąpo było sposobności do zaprzyjaźnienia się z Bałtykiem.

Wszelako wraz z postępem na polu komunikacji, oświaty, kultury i walki o dobrobyt, tudzież wraz z nastaniem niepodległości — obowiązkiem naszym świętym jest otworzyć księgę wód naszych i zajrzeć w głębię morską, jakie dobrodziejstwa Bóg tam dla nas przygotował.

Najpotężniejsi synowie morza — Anglicy, od wieków żyjci z oceanem, poczynili obliczenia korzyści, jakie ze słonej wody czerpią; gdy się przyjrzymy ich statystyce, zrazu śmiech pusty ogarnia nas, synów roli — ale wnet, uznawszy słuszność ich rachunku, wstydem się okryjemy i żalem, żeśmy zakopali „talent", jak ów głupi sługa ewangeliczny.

Szczupły do nas należy obszar morski — to prawda, ale i z niego powinno się wyciągnąć tyle zysków, ile wiedza i praca zdobyć pozwoli.

Cała powierzchnia Bałtyku wynosi cca 400.000 km.², z tego do Polski należy 1.400 km.², t. j. „Morze Małe" czyli zatoka Pucka (450 km.²) i pas przybrzeżny „Morza Wielkiego" (950 km.²)

Ponieważ angielskie obliczenia zysków morskich najłatwiej nam zestawić z zyskami gospodarki rolnej, przeto słuszna, by — dla lepszego zobrazowania statystyki — kilometry zastąpić morgami. Posiadamy więc około 250.000 mórg powierzchni morza.

I tak przyjmujemy (według angielskiego rachunku), że z jednej morgi zbierze się rocznie 20 centnarów (q) zboża lub wypasiemy na niej sztukę bydła z zyskiem 3 q mięsa. Tę samą ilość pożywienia otrzymać można z jednej morgi morskiej w przeciągu jednego tygodnia.

Podobnie jak gatunkuje się rolę, tak też i przestrzenie wód posiadają trzy rodzaje „żyzności". W obszarach najlepszych pojawiają się co roku miljony ryb, miejsca drugorzędnej wartości (do których nasz Bałtyk należy) posiadają zapas ryb obliczany w zysku tygodniowym na 4 q; (pierwszorzędne miejsca dają 20 q), miejsca trzeciorzędne — to są wody dalekich oceanów.

Ograniczywszy zysk z polskiego Bałtyku do 4 q tygodniowo i uwzględniwszy okrągło 210 dni czyli 30 tygodni w roku, podczas których łowimy ryby, otrzymamy liczbę 30.000 000 q, tej samej wartości co 30 miljonów centnarów zboża. Taka jest zatem wartość naszej własności morskiej w odniesieniu tylko do pożywienia rybnego.

Wobec tak wymownego rachunku musimy uderzyć się w piersi i wyznać, że nasza gospodarka morska bardzo źle wygląda, że przeto musimy postarać się o narzędzia pracy, z któremi ruszymy po zdobycz tak obfitą. **Kr. Stasicki**

Matka i córka.



Amerykanie lubują się w niezwykłościach. Oto muzykalna mama przy fortepjanie i córunia przy — fortepjaniątku. Mały instrument waży tylko 35 funtów.

Srebrne krzyże zasługi

za zasługi, położone w powstaniu wielkopolsk. nadano zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów następującym obywatelom:

Mieczysławowi Andrzejewskiemu, prokurentowi w firmie „Związkowa Centrala Maszyn w Poznaniu", Leonowi Banaszkiewiczowi, kupcowi w Ostrowie Poznańskim, Janowi Eerdlewiczowi, przemysłowcowi w Pleszewie, Adamowi Białoszyńskiemu, ziemianinowi w Psarskiem, powiatu poznańskiego, Józefowi Bilskiemu, kupcowi w Poznaniu, dr. Januszowi Chosłowskiemu, ziemianinowi w Czarnym Sadzie powiatu koźmińskiego, Janowi Ciaciuchowi, kapitanowi rezerwy w Poznaniu, **Kazimierzowi Ciążyńskiemu**, ziemianinowi w Grodzisku poznańskim, Zygmuntowi Gabińskiemu, dzierżawcy majątku w Wyskoci powiatu kościańskiego, Józefowi Głowackiemu, kupcowi w Poznaniu, Józefowi Grześkowiakowi, rolnikowi w Domachowie powiatu gostyńskiego. **Pawłowi Hądzlikowi** burmistrzowi miasta Chełmna, Kazimierzowi Jaczyńskiemu, ziemianinowi w Marcinkowie, powiatu mogilnickiego, Kazimierzowi Jasnochowi, artyście malarzowi w Poznaniu, Stanisławowi Jóźwiakowi, kupcowi w Poznaniu, Edmundowi Klemczakowi, kupcowi w Poznaniu, dr. Jerzemu Kolasińskiemu, lekarzowi w Krotoszynie, **Tadeuszowi Kruszce**, rolnikowi w Słabomierzu powiatu żnińskiego, inż. Wacławowi Leitgeberowi, przemysłowcowi w Poznaniu, dr. Włodzimierzowi Lewandowskiemu w Poznaniu, **Tadeuszowi Łakińskiemu**, dzierżawcy domeny państwowej w Nadborowie powiatu żnińskiego, Romanowi Mędlewskiemu, właścicielowi księgarni w Ostrzeszowie, **Stanisławowi Nogajowi**, dziennikarzowi w Poznaniu, Ignacemu Pacholikowi, urzędnikowi państwowemu w Poznaniu, Adamowi Piotrowskiemu, redaktorowi w Poznaniu, Janowi Piotrowskiemu, przemysłowcowi w Poznaniu, Witoldowi Plucińskiemu, ziemianinowi w Trzebawiu powiatu poznańskiego, Januszowi Podlewskiemu, kupcowi w Koźminie, Henrykowi Przewoźnemu, kupcowi w Pniewach, Franciszkowi Rogozińskiemu, kupcowi w Poznaniu, Zygmuntowi Rosadzie, szefowi wydziału technicznego w delegacji francuskiej w Mysłowicach, Stanisławowi Rybce, literatowi w Poznaniu, Marjanowi Skowrońskiemu, urzędnikowi państwowemu w Poznaniu, Maksymiljanowi Soldenhoffowi, dyrektorowi Towarzystwa Ubezpieczeń „Powszechna Asekuracja w Tryjeście" w Poznaniu, **Wacławowi Sołtysiakowi**, burmistrzowi m. Wrześni, Telesforowi Synoradzkiemu, lekarzowi w Koźminie, Antoniemu Szostakowi, przemysłowcowi w Zbąszyniu, Antoniemu Sztyfterowi, obywatelowi ziemskiemu w Gogolewie powiatu śremskiemu, Franciszkowi Śledzikowskiemu, kupcowi w Opalenicy, Ignacemu Talarczykowi, kupcowi w Górze powiatu jarocińskiego, Kazimierzowi Thomasowi, urzędnikowi państwowemu w Poznaniu, Józefowi Trawińskiemu, dzierżawcy domeny państwowej w Gulczewku powiatu marzenińskiego, Stanisławowi Urbanowskiemu, kupcowi w Poznaniu, Zygmuntowi Wieliczce, inżynierowi w Poznaniu, Andrzejowi Woszakowi, zegarmistrzowi w Srodzie, Feliksowi Zielińskiemu, ziemianinowi w Lublinie powiatu mogilnickiego. kapitanom: Marjanowi Bajerleinowi, Wacławowi Franciszkowi Chmielnikowi, **Pawłowi Symsowi, Tadeuszowi Fenrychowi**, Wacławowi Gadomskiemu, Janowi Jarmińskiemu, Władysławowi Kabschowi, Bronisławowi Edmundowi Kirchnerowi, Józefowi Mańczakowi, Stanisławowi Masłekowi, Wincentemu Mendoszewskiemu, Antoniemu Minikowskiemu, Mieczysławowi Olęderczykowi, Józefowi Owczarskiemu, Juljanowi Rosińskiemu, Stefanowi Różalskiemu, Józefowi Skrzydlewskiemu, Wacławowi Szpuleckiemu, Stanisławowi Tomiakowi, Franciszkowi Twardowskiemu, Stanisławowi Węglewskiemu oraz **Wincentemu Wierzejewskiemu**, kapitanowi w stanie spoczynku Janowi Tomaszewskiemu, porucznikom: Stanisławowi Cendlakowi, Janowi Fikusowi, Franciszkowi Gutorskiemu, Janowi Jeszke, Franciszkowi Kijewskiemu, Aleksandrowi Kniole, Antoniemu Kostrzewie, Janowi Kowalskiemu, Józefowi Pepińskiemu, Piotrowi Przybylskiemu, Wincentemu Przybylskiemu, Janowi Rauhutowi, Ludwikowi Rosołkowi, Alfredowi Tułodzieckiemu, Pawłowi Watszonowi, Mieczysławowi Żnińskiemu oraz podporucznikowi Stanisławowi Serbie.

U niebieskiej furty,

czyli czemu św. Piotr nie wpuścił mnie do nieba.

Zamiast Kroniki Niedzielnej.

Bydgoszcz, 29. grudnia.

Śniło mi się, żem umarł. Jest to jedyny sen, w którego sprawdzanie się i największy niedowiarek uwierzyć musi.

Naturalnie, czując się mężem prawym i w cnocie srogim, zapukałem bez namysłu do niebieskiej furty. Uchylił bramy św. Piotr, z czoła zesunął okulary na nos i pyta:

— A waćpan co zacz?

— Jestem chadecki dziennikarz i po długiej, choć bezowocnej walce o nasz program partyjny przychodzę do Waszej Świątobliwości o należne mi przyjęcie mnie na rajskiego rezydenta.

— Ładnie Bardzo ładnie. Tylko, widzisz waćpan, ja tak na gębę nikogo do Nieba wpuścić nie mogę. Czy masz waćpan jakie papiery?

— Mam.

— A co takiego?

— Papierowe buty na nogach. Wdowę po dziennikarzu nie stać było na lepsze do trumny dla męża nieboszczyka.

— Waćpan daruje, ale nie tu chyba miejsce na kiepskie żarty.

— Taka odpowiedź, jakie pytanie. Słyszał kiedy Wasza Świątobliwość. aby umrzykom dawano paszporta do trumny? A wie Wasza Świątobliwość, że w Polsce paszport zagraniczny kosztuje 250 złotych? A cóż dopiero paszport do Nieba. Niewiem, czyby go dostał u naszego Czechowicza niżej dziesięciu tysięcy.

— Ach, to waćpan z Polski? Tem bardziej ostrożnym być mi należy. Jak to waćpan powiedział: chadecki dziennikarz? I jakimże to rządom waszmość służyłeś?

— Prawdę powiedziawszy, to ja każdy rząd wedle możności popierałem. Bo ja trzymam się zasady, że wszelka władza pochodzi od Boga.

— Oho, doktryner z waćpana, flozof. To i Witos znalazł łaskę w oczach chadeckiego pana redaktora?

— Witos nie bardzo. Uważa Wasza Świątobliwość, Witos to taki agricola vulgaris, plebejusz, a we mnie płynie szlachecka krew...

— Rozumiem. Świętą jest rzeczą bonum publicum, ale wyższość stanu przedewszystkiem.

— Nie moja wina, że niemam zaufania do chłopskich rządów. Ot, Paderewski! Też nie żaden polityk z powołania, ale wierzyło się w niego, bo to zawsze pięknoduch i bene natus do tego.

— A jakżeż było z Grabskim?

— Nieźle byłoby ale ... Wasza Świątobliwość zna przysłowie: finis coronat opus! Koniec dzieła mistrza chwali Tymczasem Grabski pod koniec zbyczył.

— I dlatego z rozwiniętemi sztandarami przeszliście do obozu sanacyjnego.

— O, co to, to nie! Długo trzymałem się w rezerwie, aż dopiero przekonawszy się, że Sanacja naprawdę zdąża ku sanacji...

— W czemże waćpan widzisz tę sanację?

— Jakto w czem! Na ogół wszystko się poprawia.

— Nie pływaj waćpan jak Bartel, tylko cytuj fakta.

— A więc waluta ustabilizowana...

— A gdzież jest ta ustabilizowana waluta? Bo słyszę ciągłe jęki na brak gotówki u was.

— Przecież lepsza ustabilizowana waluta, choć jej niema, niż nieustabilizowana...

— Waćpan chyba nie wierzysz w ten nonsens.

— Ależ tak nas zapewnia sam minister skarbu.

— Minister skarbu może tak mówić, bo on tę ustabilizowaną walutę ma. Ale wy podatnicy? Mniejsza jednak z tem. Na czemże więcej polega ta sanacja?

— Wzmogło się bezpieczeństwo osobiste obywateli.

— Mianowicie redaktorów i jeszcze tam kogoś. A dalej?

— Otrzymaliśmy pożyczkę amerykańska.

— Ha, jeżeli waćpan robienie długów uważasz za twórczy czyn państwowy!

— Ja byłem zawsze kontent, ile razy udało mi się paręset złotych na weksel złapać.

— Nie bierz no waćpan miary ze siebie, z chudego łapigrosza, do tak wielkiego dzieła Bożego jak Wasza Rzeczpospolita.

— Pozawieraliśmy różne pakta i przymierza zaczepno-odporne.

— Czytałem, czytałem. Najkaducznie̜szy jest wasz pakt z żydami, których niby to ścierpieć nie możecie, a żyć bez nich nie potraficie.

— Pozatem mamy teraz lepszy Sejm.

— Potulniejszy, chcesz waćpan powiedzieć.

— Ministrów mamy pierwszej klasy.

— Krucha to rzecz, wszelki minister.

— Bartel nie jest kruchy. On nie ustąpi prędzej, aż urzędnicy podwyżki nie dostaną.

— Widocznie pan Bartel chce żyć do skończenia świata.

— Jemu wszystko jedno. On gotów nawet iść z tem na sąd ostateczny. A Składkowski? A Kwiatkowski? A czy Kühn nie postawił wysoko naszego kolejnictwa?

— Chyba taryfy kolejowe. On je niedługo postawi tak wysoko, że u was jeszcze tylko na gapę jeździć będzie można.

— To niema nic do rzeczy. Drożyzna jest powszechnem zjawiskiem powojennem. Poczta i kolej od nowego roku znów podrożeją, a nikt przeciw temu nie protestuje. My jesteśmy dobrzy patrjoci i uznajemy konieczności państwowe. Chyba więc Wasza Świątobliwość nie będzie mi robił trudności w dostaniu się do nieba?

— Ależ uchowaj Boże! Ino ja waćpanowi coś powiem. Mógłbyś kiedyś żałować, żeś Polskę na niebo pomieniał. Bo u nas niema tak dobrze, jak u was. Wróćże się zatem waćpan do waszego raju, i oczekuj razem z Bartlem sądu ostatecznego.

Przy tych słowach św. Piotr z taką siłą zatrzasnął bramę niebieską, że zerwałem się z łóżka na równe nogi.

St. B.

Nauka — Literatura — sztuka.

„Ojczyznę wolną zachowaj nam, Panie".

(z) Proszę się tylko przysłuchać, czy to na nabożeństwie, czy na uroczystych akademjach obchodach itp, kiedy na zakończenie wszyscy śpiewają „Boże coś Polskę". Ileż to jest różnych zakończeń, niektórych nawet niedorzecznych: Jedni śpiewają:

„Przed Twe ołtarze zanosim błaganie
Ojczyznę, wolność, zachowaj nam, Panie".

Inni:

„Ojczyznę, **wolność,** zachowaj **nas,** Panie"

Usprawiedliwieniem tego często może **nieświadomego przekręcania** wyrazów hymnu narodowego jest to, że nie opublikowano popularnego wydania (na kartkach) hymnu — a przecież to byłoby najprostszem załatwieniem sprawy. Chodzi tylko o poprawę w tych miejscach, gdzie się najczęstsze robi błędy.

W wolnej Polsce brzmi zakończenie:

„Ojczyznę wolną zachowaj nam, Panie" - tak też wszyscy śpiewać powinni.

Dalsze wykopaliska w Pompei.

Przy dalszej pracy wykopaliskowej w Pompei natrafiono na marmurowy posąg **Apollina,** noszący ślady archaicznej polichromji.

Cieszkowski a św. Tomasz z Akwinu.

K. Kowalski przeprowadził studjum porównawcze nad filozofją Augusta Cieszkowskiego a filozofją św. Tomasza z Akwinu.

Zweig po rosyjsku.

Zbiorowe wydanie dzieł Stefana Zweiga, z przedmową Maksyma Gorkija, ukazało się w 7-u tomach w leningradzkiem wydawnictwie „Wremja".

„Literatura czeska i słowacka".

Wielki miłośnik i znawca literatury naszej, tyczącej piśmiennictwa naszych zachodnich pobratymców — Czechów i Słowaków — dr. Jan Magiera, w pracy swej, obejmującej całokształt ich dorobku piśmienniczego, opowiada nam o dziejach literatury czeskiej i słowackiej od jej zarania do czasów dzisiejszych.

* * *

Ku czci Hoene-Wrońskiego odbył się w paryskiej Sorbonie uroczysty obchód 150-tej rocznicy urodzin wielkiego filozofa.

Piąty tom pamiętników Poincarégo.

Prezes francuskiej Rady Ministrów p. Poincaré wydał nowy — piąty tom swych niezmiernie ciekawych pamiętników. Tom ten obejmuje okres od **wypowiedzenia wojny do końca roku 1914.** Dowiadujemy się wiele szczegółów o poczynaniach rządu francuskiego, państw różnych na początku wojny, o stosunkach Poincarégo do Clemenceau'a.

Prof. Wł. Podlacha, którego zaproszono do podjęcia katedry historji sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim po ś. p. prof. Mycielskim, zdecydował się **nie opuszczać** uniwersytetu lwowskiego.

Sienkiewicz a Tacyt.

Dr. Stanisław Pilch. wybitny filolog lwowski opracowuje studjum o wpływie Tacyta na Sienkiewicza (Quo Vadis). Będzie to praca jedyna w swoim rodzaju, dotąd bowiem o duchowym stosunku tych dwóch pokrewnych pisarzów mówiono bardzo mało na łamach pism drobnych.

*

Obraz Rafaela „Madonna ze Sienny" sprzedany został w Londynie syndykatowi amerykańskiemu. Malowany on był w r. 1508 dla kościoła w Sienne.

*

(z) Rafael Santi z Urbino (1483—1520) wsławił się głównie pracami o treści religijnej. Opiera się on głównie na motywach z Pisma św.

Wyzwoliwszy się rychło z pod wpływu nauczyciela swego, Perugina, pod przewagą t. zw. manjery florentyńskiej, tworzy R. około 1507 r. „Madonnę" (La belle jardinière), „Świętą Rodzinę" (w muzeum madryckiem).

W r. 1508 wezwał Rafaela do Rzymu papież Juljusz II; powierzył on mistrzowi pracę przyodobienia freskami sal Watykanu (stanze), celem przedstawienia potęgi papiestwa jako najwyższej władzy duchownej i świeckiej, łącząc symbolikę z szeregiem obrazów historyczno-dramatycznych, **R.** wykonał pierwsze stanze; trzy dalsze dokończyli jego uczniowie. Pozatem zbudował **R.** t. zw. **loże watykańskie** i wykonał kartony do obić (gobelinów), pokrywających ściany kaplicy sykstyńskiej.

Prócz tych trzech dzieł najważniejszych pozostawił Rafael mnóstwo madon, świętych familii i innych obrazów, treści religijnej. Z tych najpiękniejsze są „Madonna" zwana Sykstyńska (w Dreźnie), „Zdjęcie z Krzyża" (w Madrycie), „Przemienienie Pańskie" w Watykanie. Liczne portrety, freski itd. dopełniają niezmiernie obfitego i cennego zbioru jednego z największych malarzy świata.

Do mojej wioski.

O wiosko moja! gdy twe stare chaty
Natura białym przyozdobi wieńcem,
Gdy pierwsze błyski słonecznej poświaty
Maleńkie szybki okraszą rumieńcem,
Gdy skry słoneczne śnieg zmarzły rozprasza,
Tyś najpiękniejsza, cicha wiosko nasza!

O wiosko moja! gdy codzienne życie
W tobie tu płynie czarowną sielanką,
Gdy błyszczy śnieżne twych chatek obicie
Stukolorową tęczy malowanką,
Kiedy z sąsiadem witam się jak z bratem,
Ty jesteś dla mnie, wiosko, całym światem!

O wiosko moja! gdy wieczorna zorza
Strop nieba smugą pokryje różową,
Ty pośród bieli śnieżystego morza
Jeszcze piękniejszą się zdajesz i nową,
I miły wtenczas twój każdy zakątek,
Wiosko, tyś krajem najświętszych pamiątek!

O wiosko moja! kiedy nocne duchy
Do snu słodkiego ciebie ukołyszą,
Gdy księżyc blaskiem jasnym śnieżne puchy
Zleje, osrebrzy przestwór zdjęty ciszą,
I dachy chatek poświata rozjaśni,
Ty, wiosko moja, cudem jesteś z baśni!

O wiosko moja, tu słoneczne błyski
Pierwszy raz wątłą ujrzałem dzieciną,
Pierwszy śnieg białych koronek kołyski,
I kiedyś... kiedyś, gdy wraz z łez doliną
Przyjdzie się rozstać i z tą wioską miłą,
Niech ona będzie mi też i mogiłą!

Zalesie, w grudniu 1928 r.

Wł. Rusiński.

Kto napisał scenarjusz filmu „Metropolis"?

Dnia 1-go stycznia 1929 r. rozpocznie się w Berlinie proces **przeciw autorce niemieckiej Thea von Harbou** oraz reżyserowi filmowemu Fryderykowi Langowi, wytoczony im przez literatkę Bebeke, roszczącą sobie prawo do scenarjusza filmu „Metropolis".

Wystawa dzieł sztuki w Zakopanem.

Towarzystwo Sztuki Podhalańskiej i Sekcji Plastyków w Zakopanem, zorganizowało wystawę dzieł sztuki. Na wystawie tej zostały zgromadzone całoroczne prace najwybitniejszych malarzy zakopiańskich, m. in. Rafała Malczewskiego, **Stan. Witkiewicza,** Rykały, Szostaka-Gąsienicy, Sobczaka, dr. Biruli-Białynieckiego.

Instytut Muzyczny dla obcokrajowców w Berlinie.

Wspomniany instytut założony zostanie w przyszłym roku w Zamku Charlottenburskim w Berlinie. Przewidziane są **jedynie klasy wirtuozowskie** gry skrzypcowej, fortepianowej i dyrygowania. Pozatem odbywać się będą wykłady o estetyce i historji muzyki, w języku niemieckim i angielskim. Kierownikiem kursu będzie sławnym kapelmistrz Furtwängler.

O gwiazdce, gwiazdorach i innych rzeczach gwiazdkowych.

(Rozważania poświąteczne)

Minęły już święta, które tyle trudu kosztowały piękne (i mniej piękne) gosposie nasze. Stopniały stosy placków, zeszczuplały inne zapasy. Puste butelki i należycie wyczyszczone naczynia przypominają tylko minione chwile świątecznej świetności...

Inaczej mówiąc, minął już okres uroczystego oszołomienia. Zostały tylko wspomnienia.. bardzo miłe wspomnienia.

— Yes, — powiedziałby Anglik i zastygłby znów w lodowatym bezruchu. Nie ogrzały go bowiem ani doskonała whisky, przyprawiana świątecznie, ani poncz wodo-winny à la Makowski...

*

Najpiękniejszą postacią w święta Bożego Narodzenia jest bezsprzecznie gwiazdor. Mówię: bezsprzecznie, bo wiem, że mi nikt nie zaprzeczy. Gwiazdor jest wtedy szczególnie miły, kiedy przynosi z sobą masę podarków. Szkoda tylko, że nie zawsze podarki te są comme il faut — co się zowie.

Zdarzało się bowiem, że złośliwy gwiazdor człowiekowi kompletnie łysemu wręczał.. doskonałą wodę na porost włosów. Pijakowi dostawał się puder higjeniczny, nie-palaczowi w darze przypadała popielniczka.

A ktoś naprawdę bardzo złośliwy, przyprowadziwszy na obchód wigilijny własną teściową, wręczał jej (nie wiedziała oczywiście, kto prezent sprawił) w olbrzymiem pudle... sztuczne zęby...

Ale to tylko żarty. Serjo nikt nie brał tych dowcipów, bo ileżby to było kłótni w takim wypadku, ileżby gromów spadło na nieszczęsną głowę gwiazdora!...

*

Jedna z polskich agencyj telegraficznych podała taką depeszę ze Lwowa:

„Tegoroczne święta przeszły naogół spokojnie. Pogotowie ratunkowe wzywane było zaledwie do 5 osób, ranionych nożami z okazji bójek świątecznych"...

Istotnie dosyć spokojnie i.., kulturalnie. Tylko pięć osób pożgano nożami. Coś niezwykłego!... Gdyby tak z pięćdziesiąt, albo sto, albo więcej.., Ale pięć?... —

Tegoroczne święta we Lwowie przeszły bardzo spokojnie.

Zato w Warszawie policja interwenjowała tylko w 150 wypadkach... Cóż to jednak znaczy wobec miljona? —

*

...Przecież gwiazdka raz tylko w rok się zdarza. Czemu się nie pobawić, poweselić..., choćby z nożem za pazuchą.

(Z)

Drobiazgi literackie.

Edward Herriot opublikował studjum p. t. **„Sur Taine".**

Biblja Gutenberga w Pelplinie.

W bibljotece kapituły pelplińskiej, liczącej ogółem 25.000 tomów, znajduje się m. in. biblja Gutenberga, będąca jednym z 30 egzemplarzy, wydanych przez Gutenberga w pierwszym nakładzie.

Biblja jest **od 15 wieku** własnością biskupów chełmińskich; zanaczyć należy, że jest ona **jedynym egzemplarzem w Polsce.**

*

W Katowicach dokonano poświęcenia lokalu **towarzystwa im. Dante Alighieri.** Towarzystwo przedsięwzięło pracę nad zorganizowaniem **wymiany zabytków kulturalnych** między Polską a Włochami.

*

W roku następnym, w związku z 40-tą rocznicą śmierci **śląskiego poety ludowego Juljusza Ligonia,** Królewska Huta, rodzinne miasto poety, zamierza wystawić **pomnik** swemu **wielkiemu obywatelowi.**

*

W pałacu Riccardi we Florencji otworzono **muzeum rodziny Medyceuszów.** W czterech salach wystawiono wszystkie portrety Medyceuszów od r. 1300 do 1800, rękopisy, pamiętniki, gobeliny, meble kosztowne, klejnoty. Muzeum posiada ogromną wartość dla artystów i uczonych.

Z ruchu wydawniczego.

Ukazały się na półkach księgarskich **trzy** przemiłe książeczki dla naszych najmłodszych, pióra **Antoniego Gogusławskiego.** Od czasów Konopnickiej nikt tak, jak on, nie umie przemawiać do młodych czytelników, a raczej słuchaczy, gdyż utwory Bogusławskiego, dzięki prostocie języka i niezwykle plastycznemu obrazowaniu odpowiednią poziomowi jego wieku. Są to przytem rzeczy wielkiej miary artyzmu, przejawiającego się w wykwintnej wersyfikacji i szlachetnym stylu każdego dzieła, wychodzącego z pod pióra tego poety. Posiadają one w wysokim stopniu prawdziwy humor, jak w „Różnych powiastkach", szczere i głębokie uczucie, jak w „Zajączkach", tym prawdziwym klejnociku poezji, nieprzeciętne wartości dydaktyczne, jak w „Żywych literkach". Wszystkie te książeczki są wydane wytwornie i ozdobione ilustracjami, które stanowią prawdziwą rozkosz dla oczu. (Nakł. Gebethnera i Wolffa).

Powieść dla młodzieży **Kornela Makuszyńskiego** „O dwóchtakich, co ukradli księżyc" — szafuje tym niezrównanym, złotym humorem, z którego autor jej jest tak zaszczytnie znany. Makuszyński znalazł najprostszą drogę do serc młodzieńczych i nie naucza, ani nie moralizuje, ale, śmiejąc się na głos z oczarowanym czytelnikiem, niewidocznym gestem sieje zdrowe ziarno w serca, wzruszone głęboko. Książka jest równie żpięknie wydana i świetnie ilustrowana przez K. Sopoćkę. (Nakł. Gebethnera i Wolffa).

Jednocześnie z powyższemi nowościami ukazały się dzieła klasycznej już dziś literatury dla młodzieży w nowych ozdobnych i pięknie ilustrowanych wydaniach. Są to: **Edmunda de Amicisa** „Serce", książka dla chłopców w przekładzie Marji Konopnickiej. Wydanie 10; **Zofji Bukowieckiej** „Historja o Janku Górniku", opowiadanie dla młodzieży. Wyd. 5 z 9 rycinami; **Michała Siedleckiego** „Skarby wód", obrazy z nadmorskich krain. Wyd. 2 poprawione i powiększone ze 123 rysunkami; **Henryka Sienkiewicza** „Krzyżacy", powieść historyczna dla młodzieży, pod kierunkiem autora ułożona. Wyd. 3 z 7 rysunkami A. Piotrowskiego i „Quo vadis?", powieść z czasów Nerona dla dojrzalszej młodzieży, ułożył i objaśnił A Bobin. Wyd. 6 z 10 rycinami; **Juljusza Verne'a** „20.000 mil podmorskiej żeglugi". Wyd. 4 z 19 ilustracjami i okładką de Neuville'a; **J. M. Zaleskiej** „Księżniczka Katarzyna", powieść dla dorastającej młodzieży. Wyd. 3 z ryciną. Wszystkie powyższe książki wyszły nakładem Gebethnera i Wolffa.

Jak pisać należy?

X.

1. **On zamieszkuje w Bydgoszczy.** Lepiej powiedzieć: on **mieszka** w Bydgoszczy, bowiem można tylko **coś** zamieszkiwać, **a w czemś** mieszkać.

2. **To jest daleko lepsze, jak tamto.** W porównaniach o stopniu równym przymiotnika kładziemy spójnik: **jak** (tak **wielki, jak** on); natomiast po stopniu wyższym kładziemy spójnik: **niż.** Zatem: **lepsze, niż tamto.**

3. **Odnośnie do czego** zamiast **w stosunku,** pod względem czego — jest rusycyzmem.

4. **Zapewnie wiadomem jest panu.** Mówimy: pewnie; kiedy jednakże załączamy przedrostek **za** (będący równocześnie przyimkiem), mówimy poprawnie: **zapewne.** Kto używa formy: wiadomem, pewnem jest, — popełnia błąd. Powiedzieć można tylko: wiadomo, że,... jasną jest rzeczą, że... i t. d.

Wspomniane zdanie brzmi najlepiej: **pan wie zapewne, że...**

5. **Patrzeć; on patrzał.** Mówimy: rozpatrzyć, upatrzyć i t. d., dlatego dąży się obecnie, celem większej jednolitości konjugacyj, do dania końcówki — **yć,** — **ył** czasownikowi niezłożonemu **patrzeć.** Brzmi zatem najnowsza forma: **patrzyć, on patrzył.**

(Z).

Polska polityka zagraniczna w 1928 r.

Niezałatwione sprawy z Niemcami i Litwą. Zaleski 3-krotnie przestrzegał Niemcy. Zamach na Lizarewa. Nota do Czechosłowacji. Piłsudski w Rumunji. Zaleski w Rzymie. Goście zagraniczni w Warszawie. Konferencje międzynarodowe w Warszawie. Pakt Kelloga.

Wypadki na terenie polityki zagranicznej w 1928 r., które należy zeszeregować zaczynają i kończą się **na Niemcach i Litwie.** Dnia 9 stycznia, niemal w rocznicę słynnego oświadczenia z 1927 r., gdzie to Zaleski powiedział: **Wara Prusakom do Pomorza**, odbył się w Warszawie bankiet, wydany przez Towarzystwo badania zagadnień międzynarodowych Min. Zaleski powiedział tu spokojnie kilka stanowczych słów, które w Berlinie wywołały **wielki odgłos**, ale żadnej poprawy.

Pod koniec września min. Zaleski wracając z Genewy do Warszawy w przejeździe przez Berlin udzielił korespondentom polskim wywiadu, w którym napiętnował **kłamliwość prasy niemieckiej**, znaną w całym świecie. Oświadczenie to zrobiło wielkie wrażenie w całym świecie cywilizowanym. Prasa niemiecka przez kilka godzin udawała oburzenie, ale niebawem dalej brnęła w podłości, puszczając oszczerstwa o rzekomych planach Piłsudskiego co do Rumunji oraz fałsze szpiega litewskiego Pietkiewicza. Krótkowzroczność prasy niemieckiej tem więcej jest zdumiewająca, że kłamstwa te wydały się po kilkunastu zaledwie dniach.

Trzeci raz zwrócił uwagę na siebie i Polskę nasz minister spraw zagranicznych w grudniu w Lugano, gdzie demaskując szpiegowską robotę „Volksbundu", pociągnął za język Stresemanna, który powagą swą jako minister spraw zagranicznych Rzeszy pokrył działalność szpiegowską, a tem samem zadokumentował, że Niemcy w stosunkach zagranicznych nie uznawają żadnych zasad.

Rokowania handlowe z Niemcami, wznowione na początku roku, nie wydały żadnych wyników, a **zerwanie** ich w październiku **podczas strajku łódzkiego**, który wedle zapowiedzi bolszewicko-niemieckich miał przynieść nowe załamanie gospodarcze w Polsce, świadczy **o złej woli** Berlina.

Jeśli mimo to doszło do **porozumienia z Gdańskiem w sprawie Westerplatte**, a z Niemcami **w sprawie Chorzowa**, to jedynie dla tego, że wszelkie komisje Ligi Narodów a nawet Trybunał Haski w tej sprawie wyczerpały wszelkie wątpliwości i nic już Berlinowi nie pozostało, jak tu przyzwolić, a pomyśleć o nowej, „ślepej kobyle", na której możnaby ujeżdżać. W tym momencie są to „skargi" Volksbundu. Należy przypomnieć, że **sprawa szkół mniejszości niemieckiej** także była rozpatrywana przez **Trybunał Haski** i to pomyślnie dla Polski.

Drugim konikiem, na którym **Niemcy** ujeżdżają **przeciw Polsce** to Litwa Kowieńska. W styczniu wysłał min. Zaleski notę w sprawie podjęcia rokowań. Niebawem przyjechał rektor uniwersytetu kowieńskiego p. Biržyska do Warszawy jako nieoficjalny delegat, a 30 marca rozpoczęła się **konferencja polsko-litewska w Królewcu**, stolicy tej części Litwy, ujarzmionej przez Prusaków, a liczącej przeszło 300 000 Litwinów. 2. IV konferencja już się odroczyła. Dnia 23 czerwca Waldemaras wysłał notę do Polski, proponując traktat o nieagresji, w którym Polska miała się wyrzec Wilna, jak gdyby głos 300 000 Litwinów, ciemiężonych przez Berlin w Prusach Wschodnich wcale nie dochodził uszu Waldemarasa. Ponowne spotkanie w Królewcu w listopadzie stwierdziło rozbicie zupełne rokowań wskutek sabotażu.

Z **Rosją sowiecką** była wymiana not z powodu zamachu nieudanego, jakiego 4 maja dokonał w gmachu poselstwa sowieckiego emigrant Jurji **Wojciechowskij na Lizarewa**, sowieckiego attaché handlowego. W styczniu wyjechali do Moskwy pełnomocnicy w sprawie rokowań **o przyszły traktat handlowy**, lecz niebawem wrócili z niczem.

Z innych sąsiednich państw **Czechosłowacja** otrzymała notę w listopadzie **w sprawie tolerowania terrorystycznych organizacji ukraińskich**, które 31 października spowodowały nieudany **zamach na konsula polskiego w Pradze p. Lubaczewskiego**, a 1 listopada **wywołały rozruchy we Lwowie.**

Wizyta rumuńska marsz. Piłsudskiego we wrześniu wywołała dużo uwagi zagranicą.

Min. **Zaleski** oprócz **zwykłych wyjazdów** do Genewy i Lugano, podjął po kilku latach przerwy wyprawę za Alpy i 13 marca stanął w Rzymie, 14 III był na audjencji u króla i u Mussolini'ego, a 18 III u Papieża. Nawiązanie osobistego kontaktu z Rzymem przez polskiego ministra spraw zagranicznych było koniecznością, gdyż wiadomo szerokiej opinji polskiej choćby z książki posła Tammassini'ego (Polska Odrodzona), jak potężna fala kłamliwej propagandy antypolskiej bije na Włochy ze strony ohydnego Prusactwa.

Warszawa witała w swych murach perskiego ministra spraw zagranicznych **Ali Goli Chan Ansari** (2 III), króla afgańskiego **Amanullaha** (29 IV) min. **Thomasa**, generalnego sekretarza Ligi Narodów Sir Eric'a **Drumonda** i dyrektora **Sugimurę** oraz **węgierskiego** ministra spraw zagranicznych **Walko** (30 XI.)

Dnia 24 czerwca **otwarto** w Warszawie **26-ty kongres Tow. Pokoju**, w listopadzie obradowała **Rada Administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy.**

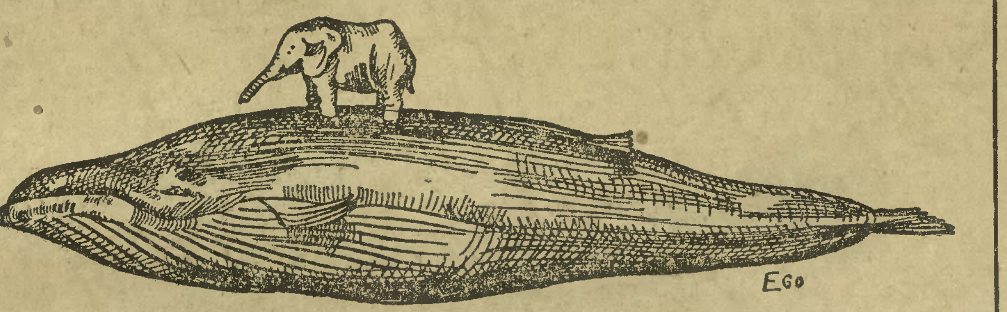
Szereg traktatów politycznych zawarła Polska i tak 30 IV z Afganistanem, 15 V **ratyfikowano pakt przyjaźni z Jugosławją**, podpisany 18 IX 1926 r. — 19 I podpisano traktat **przyjaźni z Chinami w Pekinie**, 16 VIII ze **Stanami Zjednoczonami** w Waszyngtonie, a 30 XI **traktat koncyljacyjno-arbitrażowy** z **Węgrami w Warszawie.**

Z wszystkich wypadków politycznych 1928 r. najdonioślejszym jest podpisanie **Paktu Kelloga w Paryżu (27 VIII).**

(Ciąg dalszy nastąpi.)

A. P. B.

Czemu w oceanach żyją większe potwory niż na lądzie?



Takie pytanie niejednokrotnie zadają sobie ludzie. A odpowiedź na nie jest bardzo prostą.

Zwierzę do swego rozwoju potrzebuje koniecznie ruchu. Ruch wielkiego zwierzęcia lądowego np. słonia musi być z natury rzeczy ociężały. Nie przeszkadza to, że słonie umieją szybko biegać, ale kosztuje ich to dużo wysiłku. Muszą przecie dźwigać i poruszać całym ciężarem swego cielska, który to ciężar, jak u słonia właśnie, wynosi nieraz i przeszło 100 centnarów.

Inaczej rzecz ma się z potworami morskimi, pomimo że bezwzględny ciężar ciała np. takiego wieloryba jest kilkanaście razy większy od ciężaru słonia. Mimo to wieloryb porusza się z większą zwinnością i swobodą, o czem dziwy nieraz opowiadają polawiacze wielorybów.

Skąd to pochodzi?

Wieloryb jest cięższy od słonia tylko na lądzie tj. wydobyty z wody. W samej wodzie natomiast traci tyle na swej wadze, ile waży woda przez jego cielsko wypchnięta. Czyli aby otrzymać wagę wieloryba we wodzie, należy od jego ciężaru odjąć ten ciężar, jaki dałby wieloryb, gdyby zamiast z mięsa, tłuszczu, ości itd. składał się ze samej wody tylko.

Jest to stara zasada fizykalna, o której słuszności na wiele łatwych sposobów przekonać się można.

W ten sposób wieloryb we wodzie czuje się stosunkowo o wiele lżejszy, niż słoń na lądzie. Stąd jego większa ruchliwość, tak bardzo sprzyjająca fizycznemu rozwojowi zwierzęcia.

Aby dać pojęcie o stosunku rozmiarów największego zwierzęcia lądowego a morskiego, przynosimy powyżej rycinę, mianowicie wyrosłego słonia na grzbiecie również wyrosłego wieloryba. I jednak mimo tej tak widocznej dysproporcji wieloryb jest wiele ruchliwszy i zwinniejszy od słonia.

Olbrzymia burza gradowa w Wiedniu.

Wiedeń, 29. 12. (tel. wł.) Olbrzymia burza gradowa przeszła w drugie święto nad Wiedniem. Grad pokrył grubą warstwą wszystkie jezdnie i chodniki miasta. Skutki były katastrofalne. Znajdujący się na ulicach przechodnie upadali, odnosząc ciężkie lub lżejsze rany i łamiąc nogi i ręce. Od godz. 5 pop. do późnej nocy karetki pogotowia ratunkowego kursowały po mieście odwożąc rannych do szpitali.

Około 90 osób ciężej rannych musiano pozostawić w klinikach i szpitalach. Jeszcze większą ilość odwieziono do domu po opatrunkach. Komunikacja automobilowa ustała zupełnie. Drogą radjową zwrócono się do właścicieli domów i do stróżów o przysypanię zlodowaciałej powierzchni ulic piaskiem.

Przechodnie radzili sobie jak mogli. Koło domu koncertowego zauważono dwie **panie**, które **przechodziły** z jednego chodnika na drugi **na rękach i nogach.**

100 inteligentów ubiega się o posadę kata.

Przed kilku dniami zmarł w Budapeszcie kat Karol Gold. Już po upływie 24 godzin od jego śmierci ministerstwo sprawiedliwości otrzymało 100 podań o przyjęcie na posadę kata. Jak słychać, wśród osób, ubiegających się o tę „zaszczytną" posadę, jest bardzo wiele bezrobotnych urzędników państwowych i prywatnych. Zdaje się jednak, iż wszystkie te podania zostaną odrzucone, a nowym katem mianowany zostanie jeden z dotychczasowych pomocników Golda.

Bogaty żebrak.

Na dworcu nowojorskiej kolei podziemnej wystawał całemi dniami żebrak, który sprzedawał dwucentowe scyzoryki po 12 centów za sztukę. Policja aresztowała domniemanego żebraka i stwierdziła, iż w ciągu ostatnich 3-ch miesięcy zarabiał on nie mniej, niż 100 dolarów dziennie. Dawniej zamieszkiwał on pokój za 10 dolarów tygodniowo na 8-ej avenue. W ostatnich czasach wynajął willę za miastem, zaangażował lokaja i zamierzał podobno „zmienić fach". Majątek owego „żebraka", uzbierany z kilkucentowych datków, wynosi przeszło 40 tysięcy dolarów, posiadane zaś przezeń pod Bostonem place wzrosły w cenie wtrójnasób. Po stwierdzeniu, że aresztowany „żebrak" jest ponadto synem bogatej wdowy z Massachusets, sędzia śledczy zażądał odeń tysiąca dolarów kaucji. Żebrak poszperał w swych łachmanach, wyciągnął tysiąc dolarów, — i tegoż dnia opuścił Nowy Jork w towarzystwie swego lokaja.

Anonimy w wojsku będą wędrowały do kosza.

Władze wojskowe ogłosiły świeżo rozkaz, jak traktować należy doniesienia anonimowe z różnemi zażaleniami na rzekome nadużycia i wykroczenia służbowe w wojsku.

Tego rodzaju anonimy, najczęściej nieodpowiadające prawdzie, inspirowane są w wielu wypadkach przez żywioły wrogie wojsku i państwu polskiemu i wprowadzają w błąd władze wojskowe, obciążając je zbędną pracą w kierunku dochodzeń sądowych.

Wobec tego wydany został rozkaz, że anonimy nie będą wcale rozpatrywane.

Jest to zarządzenie słuszne, a tem charakterystyczniejsze, że niedawno Ministerstwo spraw wewn. stanęło na zupełnie odmiennem stanowisku i ogłosiło, że w zakresie jego działania anonimy na funkcjonarjuszy będą właśnie ściśle badane.

Humor i satyra.

Zna ją.

Żona. — Oto lekarstwo: trzeba brać po łyżeczce co dwie godziny. Wyjdę na pięć minut, mam pewną sprawę do omówienia z naszą sąsiadką, panią Gadulską.

Chory mąż. — Mój Boże, kto w takim razie poda mi lekarstwo za dwie godziny?

Gdy mąż wraca późno w nocy...

Amaljo, wyzwij mię jeszcze raz, bo nie mogę znaleźć łóżka!

Śpiewaczka i krytyk.

— Jak pan śmiał napisać mi taką krytykę! Pan, który jednego tonu nie potrafi zaśpiewać!

— Moja droga pani! Nie potrafię także znosić jaj a sądzę, że jednak lepiej na omlecie się znam niż kura.

Dziwny przypadek.

— Wie pani, że mój mąż i ja urodziliśmy się jednego dnia!

— Takie rzeczy się zdarzają. Naprzykład ja i mój mąż pobraliśmy się jednego dnia!...

Nietrudno udawać zucha!

Chłopiec (w towarzystwie młodszego braciszka): — Proszę o wyrwanie zęba. Nie potrzeba znieczulenia, ponieważ bardzo nam się śpieszy.

Dentysta: — Dzielny z ciebie chłopiec, pokaż no mi ząb.

Chłopiec (do swojego młodszego towarzysza): — Janku, pokaż mu twój ząb.

Wytrzymała czaszka.

Murarz: A uważać tam więcej u góry! Zrzuciliście mi cegłę na głowę i ugryzłem sobie w język.

Oszczędność.

— Czy sądzisz, że Agnieszka jest oszczędna?

— Gdybyś widział jej suknię wieczorową, przerobioną z jej zeszłorocznego kostjumu kąpielowego nazwałbyś ją fanatyczką oszczędności.

Ojcowska rada.

Ojciec: Słuchajcie dziewczęta, teraz już najwyższy czas, abyście sobie znalazły mężów!... A wy, moi chłopcy, sądzę, że nie będziecie tacy głupi, aby się żenić.

Z Włocławka.

Z Ligi Samowystarczalności Gospodarczej. — Odczyty ks. Leśnobrodzkiego. — Pożar młyna. — Z żałobnej karty.

W ub. tygodniu odbyło się zebranie zarządu Włocławskiego Oddziału Ligi Samowystarczalności Gospodarczej. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Jerzego Bojańczyka, na wiceprezesa p. S. Promisa, na sekretarza p. Antoniego Rudzińskiego. Do zarządu L. S. G. postanowiono powołać jeszcze przedstawicieli różnych instytucyj miejscowych, a także przedstawicieli prasy, nauczycielstwa, oraz inspektorów, szkolnego, samorządowego i innych. Pierwsze zebranie już z pełnym zarządem odbyło się w sali Sejmiku Powiatowego. Omawiano program pracy włocławskiego oddziału L. S. G., która będzie prowadzić akcję propagandową zmierzającą do popierania wytwórczości krajowej i szerzenia w narodzie idei „patrjotyzmu gospodarczego".

Ks. Leśnobrodzki, były generał armji rosyjskiej a obecnie ksiądz katolicki, wygłosił trzy odczyty w dniach 16, 17 i 18 grudnia na temat „Psychologja katów czerezwyczajki", — „Tajemnica masonerji" i „Rasputin i jego wola w pogrzebaniu Rosji". Odczyty wzbudziły dość duże zainteresowanie, szkoda tylko, że prelegent wygłaszał je w języku rosyjskim, ponieważ przebywając cały czas w Rosji mówił bardzo słabo po polsku. Dochód przeznaczono na akcję katolicką na kresach wschodnich.

W młynie na Świechu wybuchł pożar. Ponieważ straż miejscowa została zawiadomiona dopiero w godzinę po wybuchu pożaru, młyn spłonął prawie doszczętnie. Straty są ogromne, gdyż wynoszą przeszło 100 tysięcy złotych.

Zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 23, ś. p. Antoni Kryński, syn dyrektora Banku Handlowego we Włocławku. Po ukończeniu szkoły średniej w Toruniu ś. p. Antoni Kryński studjował w Grenoble we Francji. Przedwczesny zgon ś. p. Kryńskiego wzbudził szczery żal wśród przyjaciół i kolegów.

Dnia 20 bm zmarł po krótkiej chorobie ś. p. Władysław Sobolewski, b. właściciel składu aptecznego, przeżywszy lat 73.

Hrabia Józef Dąbski z Lubrańca, zmarł w majątku rodzinnym Seczkowo, przeżywszy lat 79. Pochowany został w grobach rodzinnych w Izbicy.

Z. B.

Nieurodzaj na Litwie.

Z Kowna donoszą: W tych dniach prezes izby handlowo-przemysłowej w Kownie, inż. Dobkiewiczius, złożył wizytę ministrowi skarbu Dubelisowi i odbył z nim długą rozmowę o sprawach gospodarczych.

Między innemi, była mowa o tegorocznym **nieurodzaju na Litwie**. W związku z niepomyślnemi zbiorami, włościanie nie przywożą do miast produktów rolnych i surowca, przez co w wielu przedsiębiorstwach w Kownie i na prowincji praca ulega redukcji.

Zdaniem inż. Dobkiewiczius, właścicielom tych przedsiębiorstw należy uczynić szereg ułatwień, zmniejszając przedewszystkiem opłatę za świadectwa handlowe.

Święta pochłonęły w Ameryce liczne ofiary.

Londyn, 29. 12. (tel. wł.) W czasie świąt w Stanach Zjednoczonych zginęło 200 ludzi. Więcej, niż połowa, straciło życie w wypadkach komunikacyjnych, 14 osób zatruło się alkoholem, 30 osób zginęło w płomieniach pożarów, powstałych od oświetlonych świecami drzewek świątecznych.

Młodzież niemiecka popełnia samobójstwa.

Berlin, 29. 12. (tel. wł.) W czasie świąt wydarzyły się w Niemczech trzy samobójstwa, popełnione przez dzieci. W jednem z miast prowincjonalnych otruł się uczeń **z powodu nieotrzymania matury.** W Berlinie **rzuciła się do wody** 15-letnia uczennica. W wigilję **powiesił się na pasku** 13-letni uczeń 3-ej klasy, Schultze.

Walka z religją w Rosji sowieckiej.

Prasa sowiecka notuje nową falę prześladowania religji przez władzę komunistyczną w Rosji. W wielu miejscach zamknięto cerkwie i meczety. Miedzy innemi, urządzono klub komunistyczny w t. zw. Dagestańskiej cerkwi w mieście Groznyj na Kaukazie, klub sportowy w gmachu cerkwi w Zmierzynce na Ukrainie, klub robotniczy w gmachu cerkwi kolejowej w Taszkiencie. W Tule sowiet miejski powziął uchwałę dokonania rozbiórki ośmiu cerkwi prawosławnych i zabronił wszystkim cerkwiom w mieście dzwonienia pod pozorem, iż głosy dzwonów cerkiewnych przeszkadzają w pracy urzędnikom sowieckim.

W raju.



— Rozdałeś na ziemi gwiazdkowe podarki?
— Nieee... Ino zlazłem na dół, zaraz mnie okradli...

Oryginalny strajk.

Strajkujący konduktorzy tramwajowi pozwalają jeździć publiczności za darmo.

W Pekinie zakończył się niedawno jeden z najoryginalniej prowadzonych strajków. Funkcjonarjusze tramwajów strajkowali, nie paraliżując jednak bynajmniej ruchu tramwajowego. Tramwaje kursowały normalnie i obsługiwane były przez personel strajkujący.

Na czemże polegał ów osobliwy strajk?

Na tem mianowicie, że konduktorzy z polecenia komitetu strajkowego niesprzedawali biletów, oświadczając każdemu pasażerowi, że wolno mu jechać za darmo.

Strajk wybuchł jako wyraz protestu przeciw zachowaniu się kilku żołnierzy z chińskiej armji narodowej, którzy konduktora zelżyli, a motorowego, spieszącego koledze na pomoc, pobili do utraty przytomności.

Tramwajarze — rozpoczynając strajk nie chcieli jednak, aby publiczność ucierpiała i dla tego zorganizowali go w sposób umożliwiający publiczności korzystanie z tramwajów i to w dodatku za darmo! Nastały tedy złote dni dla osób, jeżdżących tramwajami. Nie trwało to jednak długo, albowiem przeciw takiemu stanowi rzeczy zaprotestowali kierownicy wózków chińskich, zwanych „riksza".

— Ależ wy nam wydzieracie kawałek chleba z ust! — krzyknęli wielkim głosem — jeżeli wozicie ludzi darmo tramwajami, to któż zechce posługiwać się naszemi „rikszami?"

Tramwajarze uznali ten argument za słuszny i obecnie konduktorzy w tramwajach pekińskich sprzedają już normalnie bilety.

ZMARLI.

Ś. p. **Barbara z Kosickich Kayserowa, I voto Pflaum,** w Białężynie.

Ś. p. **Alojzy Szczepaniak** w Poznaniu.

Ś. p. **Marja z Szilfów Kowalska, I voto Łabędzińska,** w Poznaniu.

Ś. p. **Kazimierz Sędlak** w Bronicy, pow. Śrem.

Ś. p. **Łucja z Hohnbaumów Stelmachowska** w Poznaniu.

Ś. p. **Marja Wilczyńska,** fundatorka zakładu ochroniarek-pielęgniarek w Poznaniu.

Ś. p. **dr. med. Eugenjusz Wilhelmi** w Poznaniu.

Ś. p. **dr. med. Jerzy Plate** w Swarzędzu.

Ś. p. **Wiktorja z Żurków Gajewska** w Janikowie.

Epidemja rozwodów w Poczdamie.

Masowa likwidacja wojennych zdrad małżeńskich.

W Niemczech wybuchła w ostatnich czasach formalna epidemja rozwodów. Największe nasilenie osiągnęła ta dziwna epidemja w twierdzy dawnego cesarstwa — Poczdamie. Tamtejsza izba rozwodowa przy sądzie krajowym nie miała jeszcze w swej historji tyle roboty, co obecnie. Ilość wpływających wniosków o udzielenie rozwodu jest zdumiewająca.

Wyjątkowo duża jest liczba wniosków rozwodowych ze sfer włościańskich. Ale i członkowie najwyższej arystokracji również rozwodzą się masowo. Rzucają się w oczy liczne znane nazwiska wojskowych.

W ciągu jednego przedpołudnia sąd w Poczdamie rozpatruje 30 do 40 wniosków o rozwody. Dość powiedzieć, że nawet na dzień wigilijny wyznaczono 18 rozpraw rozwodowych.

Rozwodzące się małżeństwa w 75 wypadkach na 100 są małżeństwami przedwojennemi. Przeważnie stroną, żądającą rozwodu, jest mąż, podający, jako motyw, złe prowadzenie się żony w okresie wojny, gdy on walczył na dalekich frontach. Jest to więc likwidacja dawnych grzechów.



U golibrody.

— Pan redaktor ma idei, co ja sze uszmiał z tego paragrafu o nieszliubnem dżecku z kopem ojców? To jest zupełnie niemożliwego pomysłu! Jak taki bachór urosznie i wyjdzie potem na Gdański ulicy, to co? Bedzi co chwili zdejmował kapeluszu i wołał: całuje rączki tate! A jak takiemu bachór bedzi poczeba z przeproszeniem na koszuli, to un pójdzie do każdego tate o kilkadziesiąt groszy? A jak un by sze muszіał nazywać, taki składkowy dżecko? Oszem nazwiski, a może tuzin nazwiski a może jeszcze więcy! Pan rozumi ty komplikacji? Ja sze dziwie, że pan redaktor, taki szwiatły kiepełe, uwierzył w ty bujdy o ojcowski kooperatywy.

Pan czytał o Bacon-Export, która chce w bydgoski rzeźni zarżnić co roku 50 tyszęcy szwyni? Ja miszle, że to jest na Bydgoszcz za wielkiego kontyngentu. Wystarczyłoby sto sztuki na rok, ale taki wyborowy, taki szwynie pierwszy klasy. Zobaczyłby pan redaktor, że Bydgoszczy za pare lat miałoby reputacji najsolidniejszego miasta w cały Rzeczypospolity

Za trzy dni mamy Nowego Roku, to ja chciał panu złożyć moich gratulacji. Tylko niewim co. Szczęścia nie, bo pan redaktor ma go i tak za wiele Jak?... Pan jeszcze nigdy nie wygrał na loterji? Wygrać na loterji to jest bagateli. Wi pan, co jest pański kolosalny szczęści? Że pan ze swoim strasznym gębem nie szedział jeszcze w kryminału. Bo albo jest paragrafu prasowego, albo go nima...

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

SOLEC KUJAWSKI. Zastępcą wójta na obwód Solec Kujawski mianował Pan Wojewoda Poznański na propozycję sejmiku powiatowego p. Maksymiljana Rybickiego, rolnika w Łęgnowie.

ŁOCHOWO. **Tow Powst. i Woj.** urządza w dniu 31 bm. wielce urozmaiconą zabawę taneczną w sali p. Bettina. Początek o godz. 18. Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

SĘDOWO. Obchód gwiazdkowy. W ub. niedzielę, nauczycielka miejsc. szkoły, p. Kiełpińska urządziła obchód gwiazdkowy. Na program obchodu złożyły się śpiewy, deklamacje, popisy gimnastyczne oraz „Jasełka". Dzieci wywiązały się ze swego zadania znakomicie.

NIEDAMOWO. Śmiertelna ofiara pierwszych mrozów. Niejaka Teofila Trzebiatowska, lat 59, powracając z Niedamowa do domu w Dębogórach, w powiecie kościerskim, zabłądziła w lesie, wskutek panującego mrozu, zamarzła na śmierć.

Nakło.

Ze Zw. Obrony Kresów Zachodnich. Z. O. K. Z. na swem posiedzeniu uchwalił i przesłał p. ministrowi Zaleskiemu w Warszawie, znane już podziękowanie za obronę praw naszych do Śląska.

Tow. Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918 - 1919 m. Nakła i okolicy urządza w dniu 1 stycznia uroczystość, celem uczczenia 10-lecia rocznicy powstania wielkopolskiego, z nast programem: o 7-ej i 11,15 przyjęcie delegatów na dworcu; 7,30 hejnał z wieży ratuszowej; 11,15: zbiórka towarzystw przed ratuszem. następnie pochód do kościoła na uroczystą mszę św., po nabożeństwie udadzą się wszyscy na cmentarz, celem oddania hołdu poległym i złożenia wieńca na grobie poległych. Odmarsz na rynek, gdzie odbędzie się dekoracja członków krzyżami; o 1,45 wspólny obiad w Strzelnicy; pochód rozpocznie się o 17-ej z ul. Dworcowej na Rynek, gdzie przemówi prezes I. okręgu p. Koch z Poznania. Wieczorem odbędzie się przedstawienie w strzelnicy, p. tyt. „Gwiazda Syberji", dramat w 4 aktach. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

Pogrzeb. W drugie święto Bożego Narodzenia odbył się pogrzeb ś. p. Stanisława Wełniaka, kmd. poczt., ofiary tragicznego wypadku. W pogrzebie wzięli udział wszyscy pracownicy tut. urzędu ze sztandarem oraz liczne rzesze publiczności.

Kcynia.

Z życia Stow. Młodzieży Polskiej. Jedno z najruchliwszych towarzystw w Kcyni — Stow. Młodzieży Polskiej, pod kierownictwem gorliwego patrona, ks. Stanisława Marusarza urządziło wieczorek wigilijny w drugie święto Bożego Narodzenia, w sali p. Gdańca. Zebranych było około 150 osób. Ks. patron złożył serdeczne życzenia obecnym i łamał się opłatkiem. Po wieczerzy nowo utworzona orkiestra S. M. P. zaprodukowała kilka kolęd, następnie druhowie odegrali sztuczkę p. t. „Szopka Polska" i monolog „Pan kapral Małaguła", na zakończenie odbyła się zabawa taneczna, wyłącznie z tańcami narodowymi.

Mogilno.

Obchód 10-lecia oswobodzenia m. Mogilna i okolicy urządza Tow. Powst. i Woj. im. Jana Kausa. Program uroczystości jest nast.:

W dniu 31 bm.: o godz. 7,30 wieczorem capstrzyk, zbiórka na krzyżówce Świerkowiec-Żabno. Pochód przez miasto na rynek.

W dniu 1 stycznia: o godz. 7 rano pobudka; o godz. 8,15 zbiórka przy magistracie; 8,45: raport towarzystw; 8,45: raport Tow. Powst. i Woj.; 9,15: wymarsz do kościoła na mszę św.; 10,30: wymarsz na cmentarz, przemówienie ks proboszcza i złozenie wieńców; 11,30: defilada przy Placu Wolności przed sztandarami oraz władzami; 12,30: obiad żołnierski w sali Ks. Piotra Wawrzyniaka. O godz. 7,30 wiecz. akademja w domu im. Ks. Piotra Wawrzyniaka: 1) śpiew. Tow. śpiewu „Halka"; 2) przemówienie; 3) śpiew: Tow. śpiewu „Halka"; 4) deklamacje a) Tow. Powst. i Woj., b) Stow. Młodych Polek; 5) śpiew: Stow. Młodzieży Polskiej Po przerwie przedstawienie amatorskie p. tyt. „Powstańcy wielkopolscy" i „Zapraszam pułkownika". Po przedstawieniu występ „Sokoła" (żywy obraz) a następnie zabawa taneczna.

Synod diecezji chełmińskiej w Pelplinie.

Pod przewodnictwem ks. biskupa dr. St. Okoniewskiego rozpoczął się w Pelplinie dn. 27 bm. synod diecezji chełmińskiej, który trwać będzie trzy dni. Ostatni synod tejże diecezji odbył się w Lubawie w roku 1745 za czasów biskupa Załuskiego.

Obecnie bierze udział w synodzie pelplińskim stu kilkunastu księży diecezji chełmińskiej.

Otwarcie synodu poprzedziło uroczyste poświęcenie nowego skrzydła seminarjum duchownego. Poświęcenia dokonał ks. biskup Okoniewski, wygłaszając przytem stosowne przemówienie, poczem w procesji udano się do katedry. Tutaj uroczystą sumę na intencję obrad odprawił ks. biskup sufragan Dominik, kazanie zaś wygłosił ojciec jezuita Dominik. Potem rozpoczęto obrady, które zakończą się dziś, 29 bm.

Inowrocław.

Ze Związku Stowarzyszeń. Dnia 28. bm. w piątek o godz. 20 odbędzie się w sali czerwonej hotelu Basta, zebranie plenarne Zw. Stow. Polskich z następującym porządkiem dziennym: sprawozdanie z ostatniego zebrania; komunikaty zarządu, sprawa obchodu 10 lecia oswobodzenia Inowrocławia, protest w sprawie budowy domu harcerskiego, ustalenie dnia walnego zebrania i wolne głosy.

Zebranie plantatorów buraków. Odbyło się zebranie Stow. Plantatorów buraków przy cukrowniach w Janikowie, Pakości i Tucznie celem zawiązania syndykatu akcjonarjuszy i należytej obrony swych praw. Z dniem 1 stycznia wchodzi w życie rozporządzenie nowe o spółkach akcyjnych, a przywileje akcjonarjuszy wyświetlił szczegółowo specjalnie przybyły delegat z Poznania inż. Gottowt. Po referacie tym wywiązała się dyskusja, której skutkiem ma być porozumienie drobnych akcjonarjuszy.

Z Koła Przyjaciół Harcerstwa. Dnia 21. bm. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa, na którem na miejscu ustępującej p. Dietlowej obrano przez aklamację przewodniczącym Koła ks. prof. gimn. żeńskiego prof. Marlewskiego, dotychczasowego kapelana harcerstwa. Poza tą zmianą zarząd Koła pozostał poprzedni, kooptowano doń jeszcze dra Graczykowskiego w charakterze lekarza hufca harcerskiego. Prócz tego wyrażono uznanie p. Dietlowej za jej pożyteczną działalność dla harcerstwa.

Kradzieże. Ze składu rzeźnickiego p. Gustawa Belke skradziono mięsiwa na 250 zł; Marjanowi Minickiemu skrzypce wartości 150 zł; a E. Stelmachowskiej gotówkę w kwocie 50 zł.

Pożar W nocy na 24. bm. w pobliskich Złotnikach Kujawskich powstał pożar w piętrowym budynku stacji sanitarnej Kasy Chorych, gdzie w mieszkaniu dra Tomaszewskiego zapaliło się drzewo. Mimo braku wody i defektów wężów gumowych dzięki wysiłkom inowrocławskiej straży ogniowej udało się pożar umiejscowić. Spalił się dach i całe piętro, z mieszkania dra T. udało się wiele rzeczy ocalić od zagłady.

Gniezno.

Tragiczna śmierć 9-letniej dziewczynki.

Z Gniezna donoszą: Dnia 25 bm. w czasie przewożenia ludzi przez Wartę, przewróciła się nagle łódź i 9-letnia Joanna Kmieć z Nowejwsi Podgórnej wpadła do wody. Zwłok nieszczęśliwej dziewczynki nie wydobyto.

Strzelno.

10-lecie oswobodzenia miasta. Dnia 1 stycznia wiecz. o godz. 7,30, w sali p. Wiktora Piątkowskiego urządza tut. Tow. Powst. i Woj. obchód uroczystościowy ku uczczeniu 10-lecia oswobodzenia miasta, według nast. programu: 1) zagajenie, 2) referat, 3) przedstawienie amatorskie p. t. „Legjoniści" w 4 odsłonach, na tle wojny światowej (napisała Jadwiga Marcinowska). Bilety nabyć można w księgarni p. Gilewskiego i wieczorem przy kasie. Generalna próba dla dzieci w niedzielę dnia 30 bm o godz. 4. Po przedstawieniu odbędzie się skromna zabawa taneczna. Czysty zysk przeznacza się na wykończenie grobu poległych Powstańców.

Gwiazdka dla biednych. W ub. sobotę odbyła się w ochronce gwiazdka dla biednych. Odśpiewano wspólnie „W żłobie leży", poczem panie z Tow. Pań św. Wincentego a Paulo rozdały podarki biednym. Każdy otrzymał 1 strucel (2-funt.), pół f. mięsa, 1 f. cukru, kawałek mydła i kilka jabłek, oprócz tego otrzymały biedne dzieci szkolne rozmaite podarki jak: pończoszki, trzewiczki, sukienki itp Pazem otrzymało gwiazdkę przeszło 150 ubogich i około 20 dzieci szkolnych (biednych). Gwiazdkę urządziło Tow. Pań św. Wincentego a Paulo.

Wieczorki wigilijne. Dorocznym zwyczajem urządziła tut. Ochotn. Straż Pożarna w sobotę 22 bm. wiecz. w sali p Piątkowskiego (Park Miejski), wieczór wigilijny dla swych członków i sympatyków. Do stołów obficie zastawionych zasiedli licznie zgromadzeni strażacy oraz goście. Wśród obecnych zauważono m. in. starostę powiatu strzelińskiego p. Wł. Baranowskiego, burmistrza p Stanisława Radomskiego, insp. szkolnego p. Wojciecha Daszyńskiego i innych. Zagaił uroczystość naczelnik straży p. Wiktor Piątkowski, przemówienia wygłosili p. starosta Baranowski, burmistrz Radomski St., p. Świątkiewicz Ignacy i Hubert Tomasz. Obecni podzielili się opłatkiem i rozdano podarki. W dalszym ciągu naczelnik Piątkowski rozdał uczestnikom kursu przeciwgazowego w Mogilnie świadectwa. Otrzymali je pp.. Ignaszak (wynik bardzo dobry), Kmieć i Nowak (wyniki dobre). Pozatem odbyła się wspólna fotografja oraz odśpiewano pieśń strażacką.

W niedzielę dnia 23 bm. w sali parafjalnej odbyła się uroczystość wigilijna, urządzona staraniem Stow. Młodzieży. Na wieczorek przybyli p. starosta Wł. Baranowski, ks. patron Fr. Wasiela i insp. szkolny W. Daszyński, oraz liczni goście. Zagaił prezes Młodzieży, p. Hieronim Wieczorkiewicz. Przemawiali: p insp. Daszyński, p. starosta i inni. Przy wspólnej herbatce p. Namieśnik deklamował, zaś skarbnik p. Paternoga zdał krótkie sprawozdanie z czynności Stowarzyszenia od 1920 r. Przemówił jeszcze ks. wikary Wasiela. Prosił on p. starostę i obecnych gości, aby wstąpili do patronatu Stowarzyszenia. P. starosta przychylił się do tej prośby. Wieczór zakończono odśpiewaniem kolędy.

Zabawa akademików. Akademickie Koło kujawskie przy uniwersytecie poznańskim urządza w sobotę, dnia 5 stycznia w salach Domu Stowarzyszeń swój piąty doroczny wieczorek karnawałowy. Początek o godz. 21,30.

Przedstawienie. Dnia 26. bm. wiecz. o godzinie 7,30 w sali p. Bambera Tow. Czeladzi Katolickiej odegrało sztukę 4 aktach pt. „Śluby rybackie" (dębnickie) ze śpiewami i tańcami. Przedstawienie wypadło dobrze, amatorzy wywiązali się z swych ról należycie. Po przedstawieniu odbyła się skromna zabawa taneczna. Bawiono się ochoczo i wesolo.

Baczność, Powstańcy „Grupy Leszno"

czyli z frontu zachodnio-południowego od Rawicza przez Sowiny, Poniec, Miechcin, Robczysko, Pawłowice, Kąkolewo, Osieczna, Wyciążkowo, Lipno, Murkowo, Błotnica, Włoszakowice, Mochy, Obra aż pod Wolsztyn!

Komitet wykonawczy zawiadamia wszystkich powstańców z „Grupy Leszno", że uroczysty obchód uczczenia 10 rocznicy powstania „Grupy Leszno" odbędzie się dnia 6 stycznia w Lesznie. Wzywamy wszystkich powstańców powyższej „Grupy" do wzięcia jak najliczniejszego udziału w tym obchodzie.

Program uroczystości nast.: zbiórka na dworcu o godz. 10; wymarsz do kościoła na nabożeństwo o godz. 10,30; nabożeństwo o godzinie 11; po nabożeństwie zbiórka przed kościołem i wymarsz pod pomnik poległych; złożenie wieńca u stóp pomnika poległych; defilada na rynku; oddanie sztandaru m. Lesznu; uroczyste zebranie o godz. 16 w hotelu Polskim.

Zgłoszenia pojedyńcze wzgl. zbiorowe uprasza się przesłać wprost do Komitetu wykonawczego uczczenia 10-lecia „Grupy Leszno", Poznań, W. Garbary 5, tel. 33-18, lub też na ręce niżej podpisanych. Z pow. leszczyńskiego: Bronisław Steinmetz, Leszno, Leszczyńskich. Z pow. gostyńskiego: budowniczy Peisert, Gostyń. Z pow. śmigielskiego: budown. Łukomski, Śmigiel. Z pow. kościańskiego: Marcin Donaj, Kościan. Z pow. śremskiego: Malinowski skład maszyn, Śrem. Z pow. jarocińskiego i koźmińskiego: Talarczyk, Góra p. Jarocin. Z pow. wolsztyńskiego: por. rez. sędzia Piko, Wolsztyn.

ZA WOLNOŚĆ!

Komitet wykonawczy uczczenia 10-lecia „Grupy Leszno".

Dr. Śliwiński, b. dowódca „Grupy", por. rez. St. Gniatczyński, b. adjutant, por. rez. Mądrach, b. adjutant „Grupy", Kowalski, pierwszy burmistrz Leszna, ks. dziekan Steinmetz, b kapelan „Grupy", szambelan Potworowski, b. kwatermistrz „Grupy", sierż. r. Kędziora, b. powstaniec „Grupy", kapral r. Lenartowicz, b. powstaniec „Grupy", kapral r. Beszkiewicz, b. powstaniec „Grupy", Br. Steinmetz, ppor. rez. Talarczyk, ppor. rez., Michalski, kapitan rezerwy, Peisert, podporucznik rezerwy.

P. S. Przy wnioskach o odznakę należy podać datę i miejsce urodzenia.

Obstrukcja w Sejmie.



i to dzięki takiemu berbeciowi!

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 3 stycznia włącznie apteka pod Lwem, Rynek Nowomiejski.

Z Teatru Pomorskiego. W sobotę, dnia 29 bm o godz. 8 wiecz. „Gwiazda filmu", operetka W. Kollo.

W niedzielę dnia 30 bm. o godz. 4 po poł. świetna komedja Z. Marynowskiego p. t. „Samolot S. P. 13".

W niedzielę o godz. 8 wiecz. „Gwiazda filmu", operetka W. Kollo.

Kino Żołnierskie daje rewelacyjny film p. t. „Miłość i krew", ponadto 2-aktową komedję.

„Pan" wyświetla prześliczny komedjo-dramat polskiej wytwórni p. t. „Dzikuska", osnuty na tle powieści Zarzyckiej, ponadto nadprogram.

„Światowid" demonstruje wzruszający dramat p. t. „Tunel przestępców" czyli „Dom pod nr. 17", do tego nadprogram komedja.

Zarząd Koła Z. O. K. Z. w Toruniu wysłał do p. ministra Zaleskiego depeszę następującej treści: Koło Związku Obrony Kresów Zachodnich w Toruniu przesyła Panu Ministrowi wyrazy głębokiej wdzięczności za mocną obronę praw naszych do Śląska i stanowczy protest przeciwko antypaństwowym knowaniom „Volksbundu" podczas ostatniej sesji Rady Ligi Narodów w Lugano. Związek nadal stoi na stanowisku rezolucyj swoich z marca 1926 r., domagających się rozwiązania „Volksbundu" i przyrzeka Panu Ministrowi, że nie zaprzestanie swych wysiłków nad obroną i konsolidacją polskości na zachodnich ziemiach Rzeczypospolitej. — St. Darwański, prezes. Dr. Brejski, sekretarz.

Osobiste. Pan Rosochowicz Tadeusz z Torunia uzyskał w dniach ostatnich na uniwersytecie poznańskim doktorat wszechnauk lekarskich.

Zderzenie samochodów. Dnia 25 bm. na rogu ul. Grudziądzkiej i Legjonów zderzyły się dwa samochody (autodorożki). Jadący w samochodzie pasażer p. Lewandowski z Torunia, odniósł lekkie okaleczenia. Szoferzy z katastrofy wyszli cało.

Strajk pracowników miejskich. Dnia 24 bm. pracownicy miejscy użyteczności publicznej urządzili strajk demonstracyjny, który trwał 2 godziny. Powodem strajku było **niewypłacenie przez magistrat zaliczki świątecznej, uchwalonej swego czasu przez Radę miejską.**

Koń w piwnicy. Dnia 27 bm. koń firmy „Materjał budowlany" w Toruniu, przełamawszy zaporę w stajni, spadł do piwnicy, przyczem potłukł się dotkliwie. Konia wydobyła straż pożarna.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od 16 do 22 grudnia urodziło się 19 chłopców, 15 dziewcząt, w tem 5 nieślubnych, 1 nieżywe, razem 34 dzieci. Zmarło 5 mężczyzn, 4 kobiety, 11 dzieci, razem 20 osób. Ślubów zawarto 20.

Pan wojewoda pomorski przyjmować będzie życzenia noworoczne dla Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Rządu od wszystkich władz kościelnych wojskowych i cywilnych w dniu Nowego Roku o godzinie 13-ej w auli pomorskiego urzędu wojewódzkiego.

Kronika kościelna.

Diecezja chełmińska.

Pelplin. Święcenia 12 subdiakonów na diakonów dokonał w sobotę, dnia 22. bm. w kaplicy seminaryjnej najprzewielebniejszy ks. biskup-sufragan Dominik. Nazwiska ich są: Chylewski, Dettlaff, Etter, Jagla, Januszewski, Kądziela, Kaldunski, Kowalkowski, Manthey, Megger, Rolbiecki i Wielewski.

Ks. kuratus Hinz z Tylowa przeniesiony został w tym samym charakterze do Wielkiego Lubienia, w dek. nowskim. Ks. kuratus Wilemski z W. Lubienia do Tylowa w dek. puckim.

Chełmża.

To i owo. W ostatnich dniach mamy do zanotowania dwa pożary, mianowicie jeden wybuchł w tut. cukrowni w oddziale dla suszenia wytloków, który jednak straż ogniowa fabryczna w zarodku ugasiła. Bez porównania groźniejszym okazał się pożar w piątek wieczorem w miejscowej mleczarni spółkowej, który zniszczył lokal mleczarni jak i graniczące z nim mieszkanie zarządcy do szczętu. Pozostały tylko gołe mury i zniszczone części maszynerji. Przyczyny pożaru dotąd nie ustalono.

Wielką bolączkę dla naszych mieszkańców stanowią handlarze drobiu i in. żywnościowych artykułów, który masami wykupują podczas targów i to przed 10 godziną, wszelkie ptactwo, masło, jaja itp., ażeby towary te przeszachrować w Gdańsku.

W nocy z piątku na sobotę potłukli jacyś dotąd niewyśledzeni psotnicy tut. fotografom skrzynki wystawowe i pokradli z nich pewną ilość fotografij.

Ruch przedświąteczny w tut. składach był nikły i nieznaczny, miejscowe kupiectwo biada i jest mocno niezadowolone z tego powodu. Przyczyną tego jest ogólny zastój.

Chojnice.

Gwiazdka u inwalidów. W ub. niedzielę odbyła się w hotelu „Centralnym" tradycyjna gwiazdka, dla wdów i sierót po inwalidach woj. Święty Mikołaj obdarzył nasze sierotki i wdowy sutemi niespodziankami w postaci artykułów spożywczych i smakołyków.

Zabawa Bractwa Strzeleckiego. W sobotę, dnia 5 stycznia 1929 r. odbędzie się w sali hotelu Engla, bal maskowy, urządzony staraniem Bractwa Strzeleckiego. Bal urozmaicony będzie różnemi niespodziankami i zapowiada się doskonale.

Z Teatru Ludowego. Teatr Ludowy zachęcony powodzeniem miejsc. władz i społeczeństwa, przystępuje do wystawienia wspaniałej komedji w 3 aktach pt. „Mąż z grzeczności" Abrahamowicza i Ruszkowskiego. Komedja pełna uroku i szampańskiego humoru. W najbliższych dniach rozpoczną się próby sztuki alegorycznej pt. „Tajemnica mszy świętej" Galdorona, którą teatr zamierza wystawić w wielkim poście.

Tuchola.

Gdzie jest uczciwy znalazca? Pewien obywatel, wracając w środę wieczorem z Tucholi do Lińska, zgubił walizę. Uczciwy znalazca raczy ją oddać w kancelarji parafjalnej w Tucholi.

Nowe kółka hodowli bydła. W ub. tygodniu powstały na terenie powiatu tucholskiego dwa nowe Kółka hodowli bydła, i to w Jeleńcu i Przyrowie.

Gwiazdka w ochronce. W ub. piątek urządzono w miejsc. ochronce obchód gwiazdkowy. Słowo wstępne wygłosiła p. Gundermannowa, opiekunka ochronki, nast. dzieci ochronki odegrały jasełka, oraz popisywały się śpiewami i deklamacjami. Gwiazdor obdarzył około 90 dzieci podarkami gwiazdkowemi; oprócz tego obdarzono jeszcze 50 dzieci biednych.

Żydziak opuścił Tucholę. Przed kilku miesiącami pisaliśmy o osiedleniu się w domu Polaka p. Świerczyńskiego żyda Chuna Gutsztata, który otworzył skład bławatów i konfekcji pod szumną nazwą „Ekonomja". Obecnie ogłosił on bankructwo, zwinął swoje manatki i zwiał z Tucholi.

Wśród nauczycielstwa. W szkole powszechnej w Wielkiej Kloni tut. powiatu odbyła się konferencja nauczycielska rejonu konferencyjnego Wielki Mędromierz. W konferencji, w której wziął udział pow. insp. szkolny p. Zdek, przewodniczył p. Iwicki z Pruszcza. Lekcje przeprowadzali: p. A. Kryspin z Wielkiej Kloni i p. Błaszkowski z Gostycyna. Referat na temat „Nowoczesne dążenia w rysunkach" wygłosił p. Żak z Kęsowa.

„Noc Wenecka" w Tucholi. Właściciel hotelu Eilersa p. Marjanowski w dniu 31. bm. urządza t. zw. „Noc Wenecką" z bogatym programem.

Bal Podoficerów Rezerwy. Koło Podoficerów Rezerwy urządza w Nowy Rok w sali hotelu „Du Nord" bal maskowy, połączony z premjowaniem najlepszych masek.

Czyżby naprawdę wilk? W jednej z wiosek tut. powiatu, schwycono wilka, który dostał się w sidła zastawione na dziczyznę.

Sprawców kradzieży powózki u posiedziciela p. Jankowskiego w Nowym Młynie wykryto i powózkę im odebrano. Przytrzymano ich aż w Kamieńcu.

Kradzież gęsi. Posiedzicielce p. Marji Chylewskiej w Gostycynie tut. powiatu skradziono 6 gęsi.

Gwiazdka dla biednych miasta. Tow. Pań św. Wincentego a Paulo, (przewodniczącą jest p. Gundermannowa) urządziło ub. niedzieli 23. bm. w ochronce gwiazdkę dla biednych miasta, przyległej Koźlinski i Rudzkiego Mostu. Po odśpiewaniu kolędy „W żłobie leży" przemówił do zebranych miejsc. duszpasterz ks. kanonik Wegner. Przy blasku świateł choinki, przystąpiły panie do rozdawania podarków pomiędzy ubogich.

Wśród Powstańców i Wojaków. Ub. niedzieli odbyło się w lokalu Browaru zebranie miejsc. Tow. Powstańców i Wojaków, które zagaił prezes p. Wrzesiński. W toku obrad uchwalono urządzić w niedzielę, 6 stycznia przedstawienie amatorskie z zabawą. Do komitetu oprócz członków zarządu wchodzą: p. Szulc, p. Gabrych, p. Szarafiński, p. Śmigielski i p. Baranowski. Urozmaiceniem zebrania był referat p. Chełmińskiego z Chojnic.

Pożar. W ub. niedzielę w godzinach wieczornych zapaliła się u p. Skórki podłoga przy piecu. Pozar stłumiono w zarodku.

Co grają w kinie? Kinoteatr „Promień" wyświetla najbliższej niedzieli 30. bm. o godz. 4 i 8-ej film „Męczennik sportu".

W przededniu karnawału. Rozpoczynający się karnawał zapowiada się w naszem mieście dość hucznie. W Sylwestra urządzają Ziemianki zabawę w sali hotelu „Du Nord", zaś p. Marjanowski urządza w swej sali „Noc Wenecką". W Nowy Rok urządzają Rzemieślnicy Samodzielni w sali „Browaru" bal maskowy, oraz Podoficerowie Rezerwy w sali hotelu „Du Nord". W niedzielę dnia 6 stycznia urządzają Wojacy w sali „Browaru" przedstawienie amatorskie; tejże niedzieli urządza Tow. Pań św. Wincentego a Paulo w sali hotelu „Du Nord" swój wieczorek.

Czy znów znajdzie się jakiś szabesgoj? Dochodzą nas wieści, że kręci się po Tucholi jakiś żydek, szukając mieszkania, celem założenia interesu. Chyba nie znajdzie się w Tucholi znów jakiś szabesgoj, który go przyjmie pod swój dach.

Gwiazdka inwalidów. Miejscowe Koło Zw. Inwalidów Woj. urządziło w niedzielę dnia 23 bm. obchód gwiazdkowy dla swych członków. wdów i sierot, w lokalu p. Pawelskiego. Przy zapalonej choince odśpiewano „W żłobie leży", poczem przemówił prezes Koła p. Pawelski, wreszcie przystąpiono do rozdawania podarków. Obdarzono około 60 osób.

Starogard.

Zgony. W okresie przedgwiazdkowym od 17 do 22 bm. zmarło siedm osób: Olszewska Joanna z Lipnik, wdowa Deutschheim Emilja, wdowa, lat 82, Pałubicki Józef i Franciszek, Piotrzkowska Marjanna z Chmielińskich, Schwemke Monika z Podolskich, Strzelecka Anna z Tkaczyków.

Z zebrania inwalidów. W ub. niedzielę odbyło się w szkole miejskiej miesięczne zebranie powiatowego koła Zw. Inwalidów. Burzliwą dyskusję wywołała sprawa ustosunkowania się pomorskich inwalidów do nowego zarządu komisarycznego w Warszawie.

Bal strzelecki. Dnia 5 stycznia odbędzie się w salach Strzelnicy wielki bal Bractwa Strzeleckiego.

Starogard się bawi... W związku z nadchodzącym karnawałem cały szereg towarzystw zapowiada wielkie bale maskowe. Scena Polska urządza w salach „Polonji" zabawę sylwestrową. Tow. Cecylja w drugą niedzielę po świętach urządza zabawę taneczną w Ogródku Obywatelskim. Tow. „Lutnia" miało swą zabawę w drugie święto Bożego Narodzenia. Potem odbędą się bale: Oficerów Rezerwy, Oficerów 2 pułku szwoleżerów, bal Klubu Polskiego, Ziemianek itd.

Nie Kindlarski, lecz Tywusik został swego czasu skazany na 2 i pół roku więzienia za oszustwa na szkodę kupców z Bydgoszczy, Włocławka i Starogardu. P. Kindlarski brał udział w rozprawie przeciwko Tywusikowi w charakterze obrońcy z urzędu.

Pożar. Wybuchł pożar w domu przy Rynku. Zapalił się materjał łatwopalny w piwnicy podczas rozgrzewania rur wodociągowych, które zamarzły. Na szczęście ogień został w porę stłumiony.

Dotkliwy brak wody. Od tygodnia daje się odczuwać w grodzie Kociewia brak wody. Dzięki wielkim mrozom rury wodociągowe zamarzły. Po ulicach uwijają się kobiety i dziewczyny z wiadrami i dzbanami, które noszą wodę z odległych mieszkańców.

Sprawa Nagórskiego została odroczona. Sprawa karna przeciwko b. właścicielowi majątku ziemskiego Jabłowo, została odroczona, ponieważ oskarżony nie przybył na termin. Na wniosek prokuratury Nagórski zostanie przymusowo doprowadzony.

Łęgnowo.

Obchód gwiazdkowy. Zjednoczone Tow. Powst. i Woj. i „Sokół" w Łęgnowie urządziły wspólnie w drugie święto Bożego Narodzenia obchód gwiazdkowy. M. in. odegrano sztuczkę teatralną; wykonawcami były dzieci szkoły w Łęgnowie. Reżyserował niestrudzony nauczyciel kierownik miejsc. szkoły p. Birzyński. Dzieci wywiązały się ze swego zadania bardzo dobrze. Kierownikowi szkoły p. Birzyńskiemu należy się podziękowanie, także niektórym firmom, które finansowo poparły powyższą imprezę a mianowicie: firma Kabel Polski Tow. Akc. ofiarowało 20 zł, firma Wlkp. Huta Szkła 20 zł, firma Lasy Polskie Tow. Akc. 20 zł, firma Sosna Polska Sp. Akc. 20 zł, p. Rybicki maks. 1 ctr. jabłek. Wszystkim ofiarodawcom, jak i tym, którzy się w jakikolwiek sposób do upiększenia uroczystości przyczynili, należy się jak najserdeczniejsze „Bóg zapłać". Dodać należy, że nie zapomniano i o 27 grudnia jako o 10 leciu powstania Wielkopolskiego. Prezes „Sokoła" p. Karol Rybicki wygłosił z tej okazji treściwe przemówienie.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Sobota, dnia 29. bm. „Tajemnica haremu."

Niedziela, 30. bm. po południu o godz. 3,30 „Czardaszka". **Wieczorem** o godz. 8 „Świt, dzień i noc", gościnny występ pp. Malickiej i Węgierki.

Poniedziałek, 31. bm. o godz. 7,30 „Tajemnica haremu"; **o godz. 11 w nocy wielka Reduta Sylwestrowa.**

Wtorek, dnia 1 stycznia o godz. 3,30 po poł. „Rewja Noworoczna"; o godz 7,30 wieczorem „Księżniczka dolarów".

Kino „Apollo" wyświetla film - arcydzieło pt. „Wiera Mircewa". Ponadto bogaty nadprogram.

Podziękowanie. Ksiądz prałat Dembek ofiarował 20 zł dla biednych na rzecz Konferencji Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w miejsce powinszowań Noworocznych, za co składa serdeczne podziękowanie ks. prałatowi staropolskiem „Bóg zapłać" **Ruchniewiczowa,** przewodnicząca.

Podziękowanie. Zarząd Sokoła I. dziękuje tym wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia i do powodzenia odczytu inż. Elżanowskiego.

Narod. Organ. Kobiet prosi wszystkich przyjeżdżających do Grudziądza i wyjeżdżających o wrzucanie przeczytanych, a niepotrzebnych gazet, broszur, książek do skrzynki białej, umieszczonej na dworcu, naprzeciw schodów z napisem: **„N. O. P. prosi o gazety dla chorych".**

Kino „Orzeł" wyświetla ciekawy dramat pt. „Jad miłości". Oprócz tego nadprogram.

Kino „Nowości" wyświetla film pt. „Cyrk Toma Mixa", prócz tego nadprogram.

Obchody gwiazdkowe.

Szpital miejski rok rocznie urządza dla swych pacjentów uroczystość gwiazdkową. W bież. roku uroczystość gwiazdkowa odbyła się w ub. czwartek. Wstępne przemówienie wygłosił decernent p. Urbański, ks. Mańkowski przemówił w im. ks. prałata Dembka. Uroczystość gwiazdkową zaszczycił również swą obecnością prezydent Włodek.

Wśród inwalidów. Koło Zw. Inwalidów, na którego czele stoi p. Mańkowski, urządziło uroczystość gwiazdkową w tym roku w sali Domu Towarzystw. M. in. byli obecni: prezydent Włodek, generał Rachmistruk i liczni goście.

Legja Inwalidów Wojennych obchodziła swój wieczór wigilijny w Teatrze Miejskim, na który przybył prezes wojewódzki p. Jarzębowski.

Gwiazdka policji państwowej. Dnia 24 bm. odbył się wieczór gwiazdkowy policji państwowej. Niestety, komendant policji p. St. Klamut nie mógł być obecnym, bo musiał wyjechać do chorego brata do Nowego Sącza. Uroczystość wigilijną zagaił jego zastępca, komisarz Dobrochłop. Na uroczystość wigilijną przybyli pp prezydent Włodek, prezes Rady Miejskiej adw. Szychowski, wiceprezydent Krobski, ks. Feltner (w zast. ks. prałata Dembka), adw. Pehr, nadsekretarz Raczkowski, asesor Fr. Śliwa, komisarz Kujawa, naczelnik Kreft, radnych reprezentował p. Lewandowski. Złożyli życzenia pp. prezydent Włodek, ks. Feltner i inni. Następnie spędzono kilka miłych chwil przy stole wigilijnym.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 29 grudnia 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Tomasza b. m., Dawida kr.
Jutro: Nicefora.
Wschód słońca: godz 8,16
Zachód słońca: godz. 15,48.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od czwartku 7 bm. do poniedziałku 31 bm. dyżurują:
1) **Apteka Centralna**, ul. Gdańska;
2) **Apteka pod Lwem**, Okole.

Wypożyczalnia książek „Lektor“, ulica Gdańska 141. otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w sobotę o godz 4-ej po poł. ostatni raz w sezonie bajka dla dzieci **„Niedźwiedź Miś“**. Wieczorem jedyny występ M. Malickiej i A. Węgierko w komedji Niccodemi'ego **„Świt, dzień i noc“.**

W niedzielę o godz. 4-ej po poł. ostatni raz w sezonie komedja T. Rittnera **„Głupi Jakób“**, wieczorem **„Orłow“** operetka Granichstaedtena.

W poniedziałek komedja Bałuckiego **„Klub Kawalerów“.**

We wtorek dnia 1-go stycznia o godz. 4 po poł. **„Paganini“**, wieczorem zaś **„Orłow“.**

Jedyny występ Malickiej i Węgierki. Dziś, w sobotę bywalcy teatralni będą mieli możność podziwiać wielki talent i niepowszednią urodę znakomitej artystki dramatycznej, królowej ekranu, świetnej i żywej odtwórczyni „Dzikuska“ i głośnego filmu „Zew morza“ uroczej Marji Malickiej, która wystąpi jedyny raz dziś, w sobotę dnia 29 bm. w wybornej komedji O. Niccodemi'ego **„Świt, dzień i noc“.** Partnerem wielkiej artystki będzie Aleksander Węgierko, znakomity artysta i reżyser Teatru Polskiego w Warszawie. Wykonanie ról głównych przez tak znakomitych gości warszawskich przechodzi granice sztuki aktorskiej a wchodzi w zakres genjuszu wykonawczego. Bilety rozchwytano, pozostałe do nabycia w kasie teatru. Początek o godz. 8-ej wieczorem. (35364

Wesoła noc sylwestrowa urządzona staraniem całego zespołu artystycznego w poniedziałek dnia 31 bm. o godz. 11-ej wieczór wzbudziła wyjątkowe zaciekawienie w szerokich zastępach kulturalnej publiczności. Brać artystyczna przygotowuje program niezwykle bogaty, wesoły i artystyczny. W programie humor, piosenki, skecze, satyra, balet, aktualne monologi, cyrk i t. d. Większą część biletów zamówiono co znamionuje, że Noc Sylwestrowa odbędzie się w atmosferze prawdziwego humoru i śmiechu z udziałem najkulturalniejszej części ludności naszego miasta, pragnących obok miłej rozrywki przyczynić się do dobrej sprawy jaką stanowi budowa pomnika W. Bogusławskiego i Domu Aktora w Warszawie. (35665

Główny Zarząd Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, który lata całe walczył o poprawę doli funkcjonarjuszy rządowych, złożył przed tygodniem swe mandaty... Dał on przez to do poznania, że legalne środki walki o lepszy chleb dla urzędników zostały już wyczerpane.

W ślad za tem poczęły wybuchać strajki kolejowe, najpierw we Lwowie, potem w Warszawie i Przemyślu.

Rząd te strajki jakoś szczęśliwie zlikwidował, głównie dzięki temu, że były to strajki lokalne, dorywczo zorganizowane. Trudno jednak przewidzieć, coby się stało, gdyby to był strajk generalny, o co przecież wcale trudno nie było.

Jeżeli rząd nasz i z tego zajścia nie wyciągnie dla siebie nauki i z kwestją poprawy bytu urzędników w najbliższym czasie w sposób godziwy się nie upora, to podejrzywać trzebaby, że działają w tym wypadku jakieś tajemnicze, złe siły, które celowo dążą do groźnego kryzysu.

Żal i gorycz urzędników są słuszne. Po dwuletnich a niespełnionych przyrzeczeniach pana Bartla rząd oświadczył, że budżet jest tak ciasny i kruchy, że nie wytrzymałby podobnego obciążenia. A przecież podczas debaty w komisji budżetowej ci sami urzędnicy słyszeli coś wręcz przeciwnego: że budżet ten jest mocny, elastyczny, że pozwala na różne konieczne możliwości...

W tych warunkach urzędnicy musieli stracić wiarę w dobrą wolę rządu. W ślad zatem złożenie mandatów przez Zarząd Stowarzyszenia i wybuch sporadycznych strajków.

Rząd sądzi, że polepszenie bytu urzędników jest wydatkiem konsumpcyjnym, gdy ideą przewodnią naszej gospodarki państwowej jest inwestycja.

Niema dla skarbu państwa rzeczy niemożliwych, gdy chodzi o budowę jakiejś linji kolejowej, o porty morskie lub o podwyższenie kapitału przedsiębiorstw państwowych. I jeśliby budżet państwa był dwa razy większy, to wszystko wskazuje na to, że cała nadwyżka obróconą zostałaby przedewszystkiem na wkłady inwestycyjne. Podziwu godną jest inicjatywa rządu w wyszukiwaniu nowych środków na inwestycje, w czerpaniu ich z oszczędności, poczynionych kosztem innych działów, i to tych właśnie, które za czysto konsumpcyjne uważać należy.

Rząd myli się atoli, uważając dźwignięcie stanu urzędniczego z dotychczasowej niedoli za wydatek konsumpcyjny. Pomówimy o tem przy najbliższej sposobności.

— **Dalszy ciąg przerwanego z powodu zgonu radnego Loerkego posiedzenia Rady Miejskiej** odbędzie się w sobotę 29 grudnia wieczorem o godz. 6½. Ponieważ będzie to ostatnie posiedzenie w tym roku, objaśni prezes Rady Miejskiej działalność Rady w roku 1928.

Na tajnem posiedzeniu, po dokonaniu wyboru czterech niepłatnych radców miejskich, omawianą będzie m. in. spraw umowy z firmą **„Bacon-Export“**, która zamierza ubijać w tutejszej rzeźni miejskiej **50 do 60 tysięcy świń** corocznie za opłatami obniżonemi. Firma zobowiązuje się zato złożyć **100.000 zł na rozszerzenie chłodni** wstępnej i **solarni** w chłodni przy rzeźni miejskiej — zaliczkowo.

— **Nabożeństwa ewangelickie.** Polski Zbór Ewang.-Augsb. komunikuje, że w okresie najbliższym nabożeństwa odbędą się: w niedzielę 30 bm. o godz. 12-tej w południe, w wieczór Sylwestrowy 31 bm. o godz. 7½ wieczorem, w Nowy Rok o godz. 12-tej w południe — wszystkie w kościele przy ul. Poznańskiej 13.

— **Podziękowanie.** Na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża złożyli: W. Weynerowski 30 zł, A. Behring 30 zł, C. Fiebrandt 100 zł, P. Godek 20 zł, J. Hechliński 20 zł, Józef Berendt 25 zł, F-a Carmel 5 zł, Piotr Godek 4 klg. łoju, L. Buchholz 5 klg. skóry na podeszwy, Fr. Heller 2 funty kakao, J. Kłosiński mydło i wody kolońskie wartości 14 zł, F-a Bogacz wody kolońskie.

Za wyżej wymienione dary gwiazdkowe, złożone na ręce Pani Zawitajowej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża składa niniejszem jak najserdeczniejsze podziękowanie.— **Zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża.**

— **Obwód bydgoski Związku Powstańców i Wojaków** reprezentowany był 27 grudnia w Poznaniu nietylko przez „Macierz“ bydgoską i Koronowo ale także najmłodsze towarzystwo **Bielawy - Skrzetusko** wysłało na owe uroczystości swój poczet sztandarowy. Prezesem „Macierzy“ po ustąpieniu dotychczasowego prezesa p. Poczekaja jest obecnie p. **Miński.**

— **Związek Fabrykantów w Bydgoszczy** donosi, że dla wygody swych członków wykupi świadectwa przemysłowe, o ile zgłoszenia wpłyną najpóźniej do dnia 31 bm. przed południem.

— **Obchód gwiazdkowy** Związku kupców podróżujących i agentów handlowych w Bydgoszczy odbędzie się w sobotę 29 grudnia w sali hotelu Lengninga przy ul. Długiej 56. Początek punktualnie o godz. 6-tej wieczorem.

— **Obchód gwiazdkowy Tow. Powstańców i Wojaków — Szwederowo.** Jak rok rocznie, tak i w tym roku Tow. Powst. i Wojaków — Szwederowo urządza staropolskim zwyczajem obchód gwiazdkowy dnia 30 bm. w białej sali Strzelnicy przy ulicy Toruńskiej. Początek obchodu o godz. 3-iej po południu. W programie moc niespodzianek i atrakcyj. Grzeczne dzieci obdarzy gwiazdor. Po skończonym obchodzie zabawa taneczna. Nowoczesne tańce, przy świetle reflektorów. Orkiestra doborowa. Uprasza się członków i sympatyków o jak najliczniejszy udział.

— **Uprasza się danserów,** aby na balu sylwestrowym naszych uroczych telefonistek i telegrafistek (w Resursie Kupieckiej) w tańcu nie pchali danserek w kąty i miejsca zakryte, nie puszczali się na zbyt niebezpieczne rozmowy i byli ostrożnymi w wyznaniach. Kto dostanie kosza — niech przyjmie go z uśmiechem a nie robi obrażonego. Kto niema pieniędzy niech przynajmniej ma humor! Reszta się znajdzie.

— **Najlepiej będzie,** gdy dla złożenia sobie nawzajem życzeń „Dosiego Roku“ spotkamy się w „Strzelnicy“ w poniedziałek 31 bm. o godz. 20-tej na „Balu Maskowym“ Koła Absolwentów Szkół Handlowych. Będzie tam wesoło, a przecie każdy pragnie porzucić tę troskę dnia... Niech nie zapomni nikt o spotkaniu.

— **Zabawa Kat. Tow. Robotników — Szwederowo u Kocerki.** Kat. Tow. Robotników Polskich Szwederowo, urządza w niedzielę. dnia 30 bm. o godz. 6-tej wiecz. u p. Kocerki (dawn. Patzer) ul. Św. Trójcy, zabawę towarzyską, na którą się wszystkich sympatyków towarzystwa zaprasza. — Zarząd towarzystwa robi jak najdalsze przygotowania do urozmaicenia i upiększenia zabawy.

— **Restauracja „Zagłoba“** zaprasza wszystkich miłych gości i bywalców na pożegnanie Starego Roku, a przywitanie Nowego Roku do pięknie udekorowanego lokalu, gdzie można bardzo miło i wesoło spędzić Noc Sylwestrową.

— **Uruchomienie prywatnego lombardu.** W Bydgoszczy, gdzie dawniej istniał lombard miejski, zamierza p. Franciszek Wrzeszczyński uruchomić lombard prywatny. Odnośny wniosek wpłynął już do władz.

— **Powstaje nowe kino.** Przedsiębiorcy zamierzają wybudować kino w dzielnicy nowej niedaleko parku Kochanowskiego i placu Ossolińskich, gdzie w przyszłości stanie ratusz bydgoski i szereg gmachów reprezentacyjnych. Kino ma mieć około 800 miejsc. Plany oddano do zatwierdzenia władzom.

— **Kabaret Bi-Ba-Bo** urządza wesołą noc sylwestrową, poświęconą pamięci 1928 roku, w której wezmą udział wybitne siły artystyczne. Przy dźwiękach powiększonej jazz-orkiestry nastąpi intronizacja 1929 roku. Wszyscy uczestnicy będą zobowiązani do wzięcia czynnego udziału w pląsach ku czci nowonarodzonego władcy. Bezwątpienia moc ludzi zgromadzi się na tej wesołej stypie, pełnej szampańskiego humoru i tańca. — Zwracamy uwagę na ogłoszenie!

Gwiazdka w „Sokole Konnym“.

W ubiegłą niedzielę w Kasynie podoficerskim 16 p. ułanów gniazdo „Sokoła Konnego“ w ciasnym kółku druhów obchodziło pierwszą „gwiazdkę“. Na uroczystość tę przybyli: gen. Thommée, pułk. Brzozowski i major Światołdycz-Kisiel i red. Teska. Przy rzęsiście oświetlonej choince wstępne przemówienie wygłosił prezes gniazda red. S. Sokołowski, poczem przystąpiono do tradycyjnego łamania się opłatkiem. W czasie wieczerzy orkiestra 16 p. ułanów odegrała wiązankę kolend polskich. W antraktach przemawiali: pp. gen **Thommée** na temat roli kawalerji, wogóle na wypadek wojny, red. **Teska** o zadaniach sokolstwa wogóle, a konnego w szczególności, pułk **Brzozowski** w ciepłych i serdecznych słowach zapewniał o opiece, jaką 16 pułk ułanów, którym dowodzi, otaczać będzie i nadal swego pupila „Sokoła Konnego. Po odczytaniu protokułu z Walnego zgromadzenia z d. 7 listopada br., na którem mianowani zostali członkami honorowymi Sokoła Konnego; gen. Thommée, pułk. Pożerski, pułk. Brzozowski, por. Szacherski i ofiarodawca sztandaru druh Miech-Miechowski, toastom i przemówieniom nie było końca. Wśród nadzwyczaj miłego nastroju wygłosili przemówienia: red. Teska, jako infanterzysta, ratując honor piechoty, „boć to ułani tylko malowane dzieci“, druh wicepr. Szulc podnosząc zasługi prezesa Sokołowskiego dla gniazda, nacz. Kałużny i inni. — Toast za zdrowie chrzestnej sztandaru p. Liermannowej, która obdarzyła gniazdo trunkami, zakończył miłą uroczystość.

—:-:—

— **Czyścić trotuary.** Dochodzą nas skargi, że przy ulicy Pomorskiej w pobliżu ulicy Zduny, trotuary nie są czyszczone ze śniegu, skutkiem czego miejscami potworzyły się wzniesienia z ubitego stwardniałego śniegu, zagrażające przechodniom zwichnięcia nogi, a co najmniej przewróceniem się, zwłaszcza w porze wieczorowej i nocnej. Możeby więc odpowiednie czynniki zechciały zająć się tą sprawą i polecić gospodarzom oczyszczanie trotuarów ze śniegu. To samo dzieje się i na innych ulicach, jak np. przy ul Gdańskiej, w pobliżu przejazdu kolejowego, przy ulicy Babia wieś itd.

— **Zakończenie starego roku w Grandce** zapowiada się wesoło. Zaleca się dość wcześnie zamówić stolik, bo w Sylwestra wszędzie będzie ciżba w lokalach. Nowi gospodarze Grandki zapraszając **(zob. ogłoszenie)** nie obwijają niczego w bawełnę, bo powiadają: Luda w naszem mieście jest 114 tysięcy i dwieście... Wszystko przedsię żyje, dycha, je i żyje... A za te „dostatki“ — płaci też podatki.

W tramwaju.

— Pani Łepkowska, powidz pani, ino naprawde, co mąż dostał od pani na gwiazdke?

— Ady nakupiłam mu tyla garderoby, że nawet nimoże jeji naraz nosić.

— Bodaj to prawda!

— Prawda jest, prawda. Sam Łepkowski mi mówił, że dostał od żony ćwierć tuzina bawełnianych szkarpytek. Przecie trzech par naraz nie wdzieje.

— Panie Antkowiak, bodaj panu ten jęzór w gębie zesechł sie jak węgurz w kominie! Ciągiem sie pan ino pośmieje ze mnie, a pan sam co? Pijus z pana taki, że nawet do święty wigilji musieli pana pod pachy prowadzić.

— A kiedy nieprawda!

— Nawet święta prawda jest! Opłatka do łamania nie było, bo pan po pijanemu wszystkie opłatki zżarł. I flitu chciał sie pan napić zamiast wódki, ino teściowa panu jeszcze na czas kieliszek wytrąciła. Ja ji ale tyż powiedziała, że nie szkoda byłoby takiego karakona. Ona zaś sie tłomaczyła przedymną, że jakby teraz musieli pogrzyb sprawiać, toby im na Sylwestra piniędzy do komornego brakło.

— Jejku, pani Łepkowska, nie grzych to tak familje obgadywać?

— Nie obgaduje, ino jakby do protokułu świętą prawde zapodaje. Antkowiakowa sama mi mówiła, że nawet służącą po rękach całował i przypominał ji, że w lutym bydą obchodzić śrybne wesele.

— Kto z kim? Antkowiak z tą zyzowatą Jagusią?

— Pewnie, że z nią, skoro do ni tak mówił.

— Święci Pańscy!...

— Ady kobity, jak was nie wstyd takie ploty po tramwaju rozwłóczyć! Idźcie lepi do spowiedzi święty i proście Pana Boga o darowanie wam grzychów.

— Panie Antkowiak, panu więcy odpust potrzebny, niż nam. Widzieli pana z tą połamaną Jagną po lesie chodzić i grzyby zbirać.

— A o niej to mówią nawet, że muchomora przytem zjadła.

— Rynek! Na Toruńską i na Gdańską przesiadać!

Obchody gwiazdkowe.

W Chrześcijańskiem Zjednoczeniu Zawodowem

urządzony staraniem zarządu okręgowego w drugie święto, ściągnął do „Strzelnicy" dzięki bogatemu programowi wielkie masy członków i ich żon i dzieci. Uroczystość zagaił zasłużony działacz społeczny, założyciel tej organizacji na gruncie bydgoskim i jej prezes honorowy p. **Jan Cywiński**, poczem 8-letnia córka prezesa okręgowego Sławomiła Bigońska zadeklamowała bardzo piękny wiersz „Chodzi Jezus malutki". Przemówienie okolicznościowe, charakteryzujące znaczenie święta Bożego Narodzenia dla świata w ogólności a robotnika w szczególności wygłosił prezes okręgowy Ch. Z. Z. p. redaktor **Bigoński**. Następnie odegrała orkiestra inwalidzka pieśń „W żłobie leży". Mile bardzo było wystąpienie dzieci z deklamacjami. Popisywały się dzieci od lat do 12. Najbardziej podobały się wiersze wypowiedziane przez Edwina Kozłowskiego, Janinę Piotrowską, Stefana Buczkowskiego, Stefana Łukomskiego, Łucjana Zapońskiego, Władysława Wójciaka, Władzię Skajdę, Irenę Derkowską, Edmunda Żakowicza, Zofję Chwastowską, Martę Taflińską, Alojzego Przybyszewskiego, Jana Madajewskiego, Jana Wójcika, Kazimierę Lewandowską, Antoniego Suwalskiego, Tadeusza Lewandowskiego, Janinę Buczyńską i Jadwigę Wesołowską. Każde z deklamujących dzieci otrzymało jakiś upominek. Największą uciechę wywołało wśród dzieci, rzecz jasna, pojawienie się srogiego gwiazdora, uzbrojonego w straszny bicz, z którego gwiazdor jednak nie potrzebował zrobić użytku. Za to wydzielił każdemu dziecku suto pierników i cukierków.

Do upiększenia obchodu przyczynił się nadzwyczajnie popis sekcji kulturalno-oświatowej Ch. Z. Z., która wystąpiła z 2 żywymi obrazami. Pierwszy z nich przedstawił uczestnikom zwiastowanie pasterzom narodzin Jezusa wśród nocy ciemnej przez anioła. Przepiękny był obraz drugi, przedstawiający hołd, złożony dzieciątku Jezus w stajence przez pasterzy i lud polski. Odpowiedniem oświetleniem, rzucającem na wnętrze stajenki, w której nad żłobkiem pochylone czuwały postacie Marji i Józefa, snopy światła niebieskiego, a pozostawiającem scenę w czerwonem blasku gwiazd, wyczarowało kierownictwo sekcji obraz naprawdę wzruszający, działający szczególnie dzięki odpowiedniej illustracji muzycznej, wykonanej z chóru przez orkiestrę inwalidzką. Kierownictwo sekcji rzetelnie zasłużyło sobie na uznanie, jakiego mu też licznie zebrana publiczność nie szczędziła.

W pół godziny po zamknięciu obchodu gwiazdkowego przez prezesa okręgowego p. B., odbyła się w tej samej sali zabawa taneczna, która miała ogromne powodzenie i niewątpliwie zasili poważnie fundusze sekcji kulturalno-oświatowej Ch. Z. Z.

W bydgoskich warsztatach kolejowych.

Kiedy w poniedziałek o godzinie 12-tej w południe gwizdek bydgoskich warsztatów kolejowych zawiadomił załogę o zamknięciu pracy, z rozległych zabudowań wysypały się olbrzymie masy z mrówczej pracy znanych warsztatowców i dążyły do hali głównej naprawy parowozów, aby tam obchodzić wspólnie święto Bożego Narodzenia i być świadkiem radości, jaką wspólny wysiłek i ofiarność wszystkich pracowników przygotowały dla rodzin zmarłych towarzyszy pracy.

Na zręcznie zaaranżowanej trybunie ustawiono w tej hali olbrzymią choinkę, ozdobioną w długie sznury miedzianych wiorów i świece. Pod choinką zaś nagromadzono olbrzymie stosy wielkich pak, zawierających dary dla 104 wdów i sierot, pozostałych po zmarłych warsztatowcach.

Uroczystość, robiącą największe wrażenie właśnie dzięki prostocie, zagaił występ znakomitego Chóru Kolejarzy, który pod batutą swego utalentowanego dyrygenta **p. Kabacińskiego** odśpiewał kilka kolęd w niesłyszanem dotąd w Bydgoszczy ujęciu muzycznem. Nawiązując do nich wygłosił ks. Preis przepiękne przemówienie, charakteryzujące znaczenie Bożego Narodzenia jako święta miłości. Przemówienie to, które cofnęło myśl słuchaczy do lat dziecięcych a z szczególnym naciskiem podkreśliło konieczność kierowania się w życiu rodzin i narodu miłością społeczną, nie pozwalającą nam zapominać o tem, że żyją wśród nas bracia, potrzebujący pomocy, wzruszyło do głębi i pozostawi w sercach i umysłach słuchaczy niezatarte wspomnienie. Po ponownym występie Chóru Kolejarzy, wszedł na trybunę naczelnik warsztatów, p. inżynier **Schmidt**, ów niestrudzony reorganizator pracy, który przy pomocy niezmordowanych werkmistrzów i chętnej niezwykle załogi przeprowadził dziś na całą Polskę słynną naukową organizację pracy w bydgoskich warsztatach. Mówił on o sile, która wypływa z Wiary św. i o zadowoleniu i szczęściu, jakie daje poczucie spełnionego obowiązku.

Przemówienie swoje zakończył p. Sch. złożeniem całej załodze swych życzeń i podzielenie się z nią opłatkiem.

Wzruszającą tę uroczystość gwiazdkową ludzi pracy zakończył wspólny śpiew całej załogi warsztatowców przy akompanjamencie orkiestry kolejowej pod batutą p. Masłowskiego i rozdział paczek między wdowy i sieroty. Każda paczka zawierała przedmioty w wartości do 70 zł. Ponadto otrzymała każda z obdarzonych rodzin zależnie od jej potrzeb 10—20 zł. w gotówce. Pieniądze na tak hojną gwiazdkę złożyła dzielna załoga bydgoskich warsztatowców kolejowych. Organizacja tego udatnego obchodu spoczywała w sprawnem ręku p. Fr. **Hoffmanna**.

U głuchoniemych.

W niedzielę, dnia 23 bm. po nabożeństwie przedpołudniowem dla głuchoniemych, zebrali się wieczorem członkowie Pol. Kat. Tow. Głuchoniemych w swym lokalu zebrań przy ul. Jana Kazimierza na wspólny obchód gwiazdkowy. Zebrało się około 70 głuchoniemych z dziećmi. Przy zapalonej choince zaśpiewały dzieci tych nieszczęśliwych kilka kolęd. Potem przemówił mową mimiczną ks. prof. Hanelt, duszpasterz głuchoniemych, wskazując na to, że z narodzenia Pana Jezusa powinni najwięcej się cieszyć wszyscy kalecy i upośledzeni, gdyż Chrystus Pan przez Swoją Ewangelję przywrócił im ich stanowisko społeczne. To też wdzięczni i pełni radości dzielą się wszyscy opłatkiem. Dzięki ofiarności społeczeństwa zamożniejszego przygotował zarząd dla najbiedniejszych członków bogate podarki. Kilka kobiet otrzymało po 5 centnarów węgla oraz bony na chleb i mleko. O godz. 7 wiecz. zasiedli wszyscy członkowie oraz goście (tylko głuchoniemi) do wspólnej kolacji, składającej się z kiełbasy z kapustą i herbatą. O godz. 8,30 zakończył ks. kurator podniosły ten wieczorek, wzywając wszystkich głuchoniemych, żeby śpiewali razem z całym światem Bożemu Dzieciątku jeżeli już nie ustami, wdzięcznem sercem.

U Polsko-Kat. Robotników przy św. Trójcy.

Towarzystwo Robotników Polsko Katol. przy parafji Św. Trójcy, obchodziło wczoraj w sali p. Kocerki piękną uroczystość gwiazdkową, która zgromadziła tak liczne tłumy robotników wraz z rodzinami, że wielka sala z ledwością pomieścić je mogła.

Zabłysły światła choinki, rozradowały się oblicza dziatwy, a starsi zajęli miejsca za stołami. Od stołu prezydjalnego przemówił do zebranych prezes p. Polak, witając przedstawicieli bratnich towarzystw: Fary, Szwederowa i Serca Jezusowego, przedstawicielkę T-wa „Jutrzenka", oraz przybyłych gości.

Następnie ks. prob. Skonieczny wygłosił odpowiednie przemówienie, poczem nastąpiło tradycyjne łamanie opłatka. Orkiestra dała znak i zagrzmiała z setnych piersi kolenda „W żłobie leży".

Po odśpiewaniu kolendy prezes przedstawił zebranym sierotkę Czecholińską, którą zarząd T-wa przyodzieje — jak to mówią — od stóp do głów. Zarząd rokrocznie na gwiazdkę wybiera wśród sierót jedną z najwięcej potrzebujących i swoim kosztem sprawia jej całkowitą odzież.

Ten piękny czyn Towarzystwa Robotników, zasługuje na wysokie uznanie.

Nastąpiła deklamacja, którą wygłosiła panna Polak, poczem odbyło się przedstawienie sceniczne komedji w 1 akcie p. t. „Brzytwa swatem". Amatorzy wywiązali się z zadania bardzo dobrze, bawiąc znakomicie publiczność. Toteż zbierali zasłużone oklaski. Dobrze również wypadły sceny humorystyczne.

Po przedstawieniu scenicznem zjawił się gwiazdor, którego zebrana bardzo licznie dziatwa przyjęła z wielkiemi oznakami radości. Dźwięk srebrzystych głosików rozbrzmiewał głośno i radośnie po sali. Stary gwiazdor był jednak sprawiedliwy, grzecznym dawał smakołyki, ale niegrzecznych karcił nawet rózgą. Naogół jednak było dużo śmiechu, zabawy i radości.

Obdarowanych zostało paczkami, mieszczącemi w sobie prócz różnych delikatesów, także i praktyczne podarki. 400 dzieci i 45 wdów. Towarzystwo Robotników w godnie pamiętało o swych biednych wdowach i dziatkach.

Obchód gwiazdkowy wypadł pięknie. Nastrój panował nader miły i serdeczny. Zakończono odśpiewaniem kolendy „Wśród nocnej ciszy".

Dodać należy, że podczas gwiazdki, do śpiewu przygrywała orkiestra „Sokoła" V. (Wilczak) pod batutą p. Adamskiego.

Grzechy główne b. magistratu inowrocławskiego przed sądem w Bydgoszczy.

W ub. piątek przed sądem okręgowym w Bydgoszczy odbył się termin przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Dz. Bydgoskiego" p. **H. Ryszewskiemu, oskarżonemu o zniewagę magistratu** w Inowrocławiu.

Jak wiadomo, gospodarka miejska w Inowrocławiu była wprost skandaliczna. Walkę **o sanację stosunków rozpoczął „Dziennik Bydgoski"** i przeprowadził ją konsekwentnie do końca.

Pierwsze dwa artykuły, krytykujące działalność p. Krzymińskiego, jako prezydenta miasta i jego najbliższych doradców ukazały się w początkach roku 1926. I one stały się kamieniem obrazy, oskarżono „Dzien. Bydg." **o rozsiewanie... fałszywych wieści i o oszczerstwo.**

Artykuły „Dzien. Bydg." zwróciły uwagę władz wyższych, które dwukrotnie zarządziły przeprowadzenie gruntownej rewizji. I wyszło **na jaw całe bagienko inowrocławskie.** Przysłano więc delegata rządowego p. Jankowskiego, który położył kres wszelkim nadużyciom.

Na rozprawie oskarżony H. Ryszewski złożył nast. oświadczenie: „Dz. Bydg." przeprowadził ciężką walkę z kliką ludzi, których złączyły wspólne interesy. Prawda zwyciężyła: dziś jeden z radców odsiaduje ciężkie więzienie, kilku radców i urzędników, jak np. dyrektora gazowni zawieszono w urzędowaniu, kilku radców zrzekło się swych stanowisk m. in. prezydent miasta dr. Krzymiński.

Z dawnego magistratu inowrocławskiego pozostało tylko dwóch radców. Były delegat rządowy p. Jankowski dziś jest prezydentem miasta Inowrocławia i rozpoczął nową kartę gospodarki miejskiej.

Tak więc spełniliśmy rzetelnie swój obowiązek publiczny. Dziś ta sprawa nie jest dla nas aktualną."

W tem miejscu przewodniczący sędzia Radłowski zauważa, iż jeden z oskarżycieli, a mianowicie **dr. Krzymiński, były prezydent miasta cofnął osobiście swój wniosek o ukaranie.**

Wobec takiego stanu rzeczy prokurator oświadczył, iż **sprawa w obecnem stadjum** (bardzo niekorzystnem dla Magistratu — red.) **nie jest aktualną** i że on zwróci się do obecnego prezydenta miasta p. Jankowskiego, **aby cofnął wniosek o ukaranie,** przedłoży mu akta sprawy i w razie przychylnej odpowiedzi sprawę umorzy się.

Sąd, zarówno jak i obrońca oskarżonego p. adwokat **dr. Sypniewski** przychylił się do wniosku prokuratora p. Stefańskiego. I dlatego rozprawę odroczono.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie Bydgoszcz

obchodziło tradycyjnym zwyczajem wspólną gwiazdkę w dniu 27 grudnia br. Zagaił tę uroczystość odpowiedniem przemówieniem prezes Bractwa p. **Leon May.** Po odśpiewaniu kilku kolęd i złożeniu życzeń przez braci-strzelców: **Glazika, Dutkowskiego i Kasprzewskiego** dłuższe przemówienie o znaczeniu święta Bożego Narodzenia dla świata chrześcijańskiego wygłosił redaktor „Dziennika Bydgoskiego" p. **Edmund Bigoński.** Nawiązując do przemówienia jego zaproponował prezes Bractwa obdzielenie z zapasów gwiazdkowych Bractwa w imię miłości społecznej sierot, znajdujących się w domu im. Józefa Hallera przy ul. Śniadeckich. Propozycję tą przyjęto burzliwymi oklaskami.

Wśród familijnego nastroju spędzono kilka pięknych chwil na pogawędce i śpiewaniu kolęd.

O rozmównicę telefoniczną w Sądzie Okręgowym.

Jest faktem, iż tak duża instytucja, jaką jest Sąd Okręgowy, nie posiada publicznej rozmównicy telefonicznej. Dziesiątki i setki interesentów, którzy zmuszeni są niejednokrotnie pół dnia przebywać w sądzie, odcięci są zupełnie od świata. A przecież różne rzeczy stać się mogą i różne sprawy mają ludzie do załatwienia.

Jak bardzo publiczność odczuwa brak telefonu, może posłużyć nast. fakt: Jeden z obywateli bydgoskich miał rozprawę, na którą nie zjawił się jego obrońca. Zaryzykował więc w ostatniej chwili dzwonić do niego z pokoju pp. adwokatów, licząc na ich gościnność.

Tymczasem jeden z adwokatów założył liberum veto — nie pozwalam. Ależ panie mecenasie, pilna bardzo sprawa, panowie mnie znają przecież — tłumaczył mu się ów obywatel. Nie pozwalam — brzmiała odpowiedź. Apeluje więc do panów mecenasów tu obecnych, aby wpłynęli na swego kolegę, pilna bardzo sprawa — odzywa się ów jegomość. Na sali cisza, żaden z adwokatów nie interwenjował. Ot, uparciuch i niegrzeczny — pomyślał obywatel, patrząc z politowaniem na mecenasa „bydgoskiego zebrzydowskiego" i pobiegł do pobliskiej restauracji p. Jarnata i stamtąd zadzwonił.

Oto stan faktyczny, prawdziwa bolączka interesentów. Możeby władze sądowe zaradziły złemu?

—:—:—

Komunikat Pomorskiego Okręgowego Związku Pływackiego w Bydgoszczy.

Zarząd Pomorskiego Okręgowego Związku Pływackiego z siedzibą w Bydgoszczy przypomina niniejszem, że II. roczne walne zebranie odbędzie się **w niedzielę, dnia 30 grudnia 1928 r. o godzinie 10.30** w salce klubowej Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 25.

O ile w wyznaczonym terminie nie przybędzie statutem przewidziana dostateczna ilość członków, natenczas drugie prawomocne posiedzenie rozpocznie się o godz. 11-tej.

Członkowie poszczególnych towarzystw mający głosować imieniem danego towarzystwa muszą być zaopatrzeni w pełnomocnictwa.

Uprasza się o jak najliczniejszy udział. Członkowie pokrewnych towarzystw sportowych na zebraniu mile widziani.

Zarząd:
Malicki, prezes. **Wróblewski**, sekretarz.

List do redakcji.

„O nadużywanie firmy".

W nr. 298 „Dziennika Bydg." ukazała się notatka z powołaniem się na źródło swej informacji „Gazetę Handlową", zatytułowana jak powyżej.

Wobec tego uprzejmie proszę na zasadzie art. 32 Rozp. Prez. Rzeczp. z d. 10 maja 1927 r. (Dz. Ust. 1927 nr. 45) o zamieszczenie poniższego sprostowania:

„Nieprawdą jest, iż nadużywamy firmy Syndykatu polskich eksporterów trzody chlewnej, prawdą natomiast jest, iż w Bydgoszczy istnieje tylko **jedyna**, wpisana do rejestru handlowego (nr. 289) przy Sądzie Powiatowym firma, której nazwa brzmi „Polski syndykat eksporterów trzody i bydła" z siedzibą w Bydgoszczy".

„Nieprawdą jest, iż organizacja ta składa się tylko z trzech udziałowców i jest finansowana przez prywatnego kapitalistę z Bydgoszczy, natomiast prawdą jest, iż spółkę stanowi **siedmiu** udziałowców, z których sześciu istotnych eksporterów. Eksport uskuteczniony przez udziałowców naszego syndykatu w roku bieżącym wynosi ⅓ część całkowitego eksportu Polski (około 400 tysięcy sztuk). — Ponadto zgłosiło swój akces jeszcze trzech poważnych eksporterów ze Śląska i Małopolski. Kapitał zakładowy Polskiego Syndykatu w kwocie 100 tysięcy złotych został już pokryty całkowicie."

Za Polski Syndykat Eksporterów Trzody i Bydła.
St. Sokołowski
syndyk.

— **Ochronki parafji św. Trójcy** urządzają dnia 2 stycznia 1929 r. o godz. 4 po poł. w Domu Katolickim przy ulicy Miedza przedstawienie, na które szanownych rodziców oraz obywatelstwo serdecznie się zaprasza.

— **Związek Pracowników Poczt, Telegr. i Telefonów R. P. Koło Bydgoszcz 1.** Zawiadamia się naszych członków, wdów i sierót, że obchód gwiazdkowy Koła miejscowego sekcji technicznej, mylnie podany jako Pracow. Poczt. i Tel., zapowiedziany w kasynie kolejowym nie ma nic wspólnego z naszym Związkiem ani Kołem. Nasz obchód gwiazdkowy odbędzie się jak zapowiedziano dnia 30. bm. o godz. 15 w Resursie Kupieckiej. Wstęp dla wszystkich uczestników wolny.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

NIEDZIELA, 30 GRUDNIA

Poznań. (314,8). 10,15-11,45: Transm. naboż. z Bazyliki Wileńskiej. 12,00—12,30: Sygn. czasu. Odczyt pt. „Sprawy zawodowe rolnicze" — p. Labijak. 12 30—12,55: Wykład dla gospodyń wiejskich. 12.55—13,15: Gawęda reporterska 15,15—17,20: Transm. koncertu symf. z Filharmonji Warszawskiej. 17,20—17,45: „Silva rerum" 17,45—18,25: 6. konkurs rozrywek umysłowych i rozstrzygnięcie 5. 18,25—19,00: Audycja dla dzieci. 19,00—19,20: Biuletyn Stow. Mł. Polsk. pt. „Druh - sportowiec w zimie" — p. Zywertówna. 19,20—19 45: Odczyt (Transm. z Warszawy). 19,45—20 10: Odczyt pt. „Wycieczka w Tatry" — prof. Emil Wyróbek. 20,10—20,30: Nadprogram. 20,30—21,00: Audycja wokalna. 21,00-21,35: Recital fortepianowy. 21,35—22,00: Arje i pieśni. 22,00—22,20: Sygnał czasu — komunikaty sportowe. 22,20—22,40: Lekcja tańców. 22,40—24,00: Muzyka taneczna.

Warszawa. (1111). Godz.: 10,15—11,45: Transmisja naboż. z Katedry Wileńskiej. 11,56—12,10: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, kom. lotn.-meteor 12,10—14,00: Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14,00—15,00: Odczyty rolnicze. 15,00—15,15: Kom. met. nadprogram. 15,15—17,20: Transm. z Filharm. Warszawskiej. 17,20—17,45: Odczyt pt. „Pomniki bohaterstwa narodowego w literaturze ostatniego okresu niewoli" — dr. Z. Niemojewska-Gruszczyńska. 17,45—18,00: „Chwilka lotnicza". 18,00—19,00: Koncert orkiestry R. P. 19 00—19,20: Rozmaitości. 19,20—19,45: Odczyt. 19,45—19 55: Nadpr., kom. 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20 00—20,25: „Rozrywki umysłowe" 20,30: Koncert popularny. 22,00—22,05: Kom. lotn.-meteor. 22 05—22,20: Komun. PAT. 22,20—22.30: Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22,30—23,30: Transm. muzyki tanecznej z dancingu „Oaza".

— **Żeńskie Towarzystwo gimn. „Sokół"** obchodzi w niedzielę dnia 30 bm. o godz. 4 po poł. w hotelu Lengninga przy ul. Długiej 56, tradycyjny obchód gwiazdkowy w gronie swoich członkiń i proszonych gości. Uprasza się zatem wszystkie członkinie o liczne przybycie na powyższą uroczystość. W programie jest przewidziany gwiazdor z obfitemi podarkami, druhny które pragną kogoś obdarować jakimś upominkiem, mogą składać paczki w Sekretarjacie przy ul. Dworcowej nr. 2, w sobotę dnia 29 bm. do godz. 6-tej.

— **Obchód gwiazdkowy Tow. Powstańców i Woj. Szwederowo.** W niedzielę dnia 30 br. o godz 3 po poł. odchodzi Tow. Powst. i Wojaków Bydgoszcz—Szwederowo swoją uroczystość gwiazdkową w białej sali Strzelnicy ul. Toruńska, na którą zaprasza wszystkich członków i sympatyków Po ukończeniu uroczystości gwiazdkowej zabawa taneczna.

— **Atrakcja karnawału!!!** Wieść o wielkim, tradycyjnym balu maskowym Klubu Wioślarskiego „Gryf", który odbędzie się 5 stycznia, lotem błyskawicy rozeszła się po naszem mieście. Wstęp za zaproszeniami. Kto z miłośników niezrównanych zabaw gryfickich nie otrzymał dotąd zaproszenia, może się jeszcze w nie zaopatrzyć w następujących firmach: w składzie cukierków p. Matuszakowej (ul. Gdańska 20), w zakładzie jubilerskim p. Kłosowskiego (Wełniany Rynek 8) i w drukarni p. Kabata (Hermana Frankego 2). W powyższych firmach można również nabywać już bilety.

— **Zamiast życzeń noworocznych** złożył p. Mieczysław Zerbe, p. o. inspektora szkolnego na miasto Bydgoszcz, 5 zł na Zakład ociemniałych.

— **„Filja Kabel Polski"** urządza w sobotę 29 bm. pierwszą karnawałową zabawę. O liczny udział prosi zarząd. — Początek o g. 18-tej.

Do rokowań z Litwą posłać Składkowskiego.



on, jako lekarz psychiatra,
nałoży już Waldemarasowi kaftan bezpieczeństwa.

Aresztant połknął trzonek od łyżki.

Chciał się dostać do szpitala, a następnie zbiec.

W tut. aresztach policyjnych umieszczony został przychwycony przed kilku dniami bandyta, 23-letni Jan Winiecki, który w nocy z 21 na 22 bm. dokonał wspólnie z drugim opryszkiem zbrojnego napadu na dom rodzinny Wrzeszczów w Brdyujściu i wymusiwszy pod groźbą rewolweru 1500 zł, zbiegł. Jednak energiczne dochodzenia policji, naprowadziły na ślad sprawców, których też ujęto. Winiecki, wiedząc dobrze o tem, że mu grozi kara kilkuletniego więzienia, chciał uniknąć karzącej ręki sprawiedliwości i wymyślił sobie do tego oryginalny sposób. Dnia 24. bm., gdy mu przyniesiono obiad do celi więziennej, w której przebywał z drugim aresztantem, po zjedzeniu obiadu odłamał trzonek od blaszanej łyżki i w oczach swego towarzysza połknął go.

Dowiedziawszy się o tem władze polic., natychmiast poleciły odwieźć go do lekarza miejskiego, który, po prześwietleniu, dojrzał w żołądku opryszka obce ciało długości 10 ctm., leżące poprzecznie. Lekarzowi powiedział on, że już drugi trzonek mieści się w jego żołądku, gdyż przed kilku laty połknął taki sam.

Odprowadzony z powrotem do aresztu, przyznał się swemu towarzyszowi, że uczynił to dlatego, aby go wzięto do szpitala, skąd będzie mu łatwiej zbiec. Jednak zawiódł się srodze, gdyż zamiast do szpitala, został odprowadzony z powrotem do aresztu, skąd wkrótce pomaszeruje do więzienia sądowego.

Opryszek na razie przynajmniej nie czuje żadnych dolegliwości, ma się dobrze i je za dwóch, tylko już pod dozorem straży, która mu asystuje przy jedzeniu, aby przypadkiem nie zechciał połknąć całej miski.

Co każdy Bydgoszczanin wiedzieć powinien!

Że dnia 5 stycznia 1929 r. odbędzie się wielki bal maskowy Bydgoskiego Tow. Wioślarskiego.

*

Że atrakcje i dekoracje na tym balu, dotychczas w Bydgoszczy nigdy jeszcze nie były stosowane.

*

Że wyznaczono cały szereg oznaczeń, i premje dla najpiękniejszych maseczek.

*

Że zaproszenia otrzymać można w firmie W Ramisch ul. Gdańska, zaś bilety w przedsprzedaży w tejże firmie, oraz u p. Czesława Borysa. plac Teatralny. Pamiętajcie, karnawał jest krótki!

—:-:—

Obchód gwiazdkowy u Powstańców i Wojaków Wilczak-Okole.

W trzecie święto t. j. dnia 27 bm. urządziło Towarzystwo Powstańców i Wojaków Wilczak—Okole tradycyjnym zwyczajem gwiazdkę dla swoich członków. W pięknie udekorowanej sali p. Kleinerta zebrali się członkowie z rodzinami i w pośród bogato dwóch ozdobionych choinek, na których paliła się niezliczona ilość świateł, zagaił prezes p. Michalski uroczystość gwiazdkową i po przywitaniu zebranych oraz gości, przemówił krótko i bardzo doniośle o znaczeniu gwiazdki, oraz uczcił 10-cio lecie Polski.

Następnie p. Deja naczelnik poczty Okole przemówił bardzo mile do dzieci, którzy go słuchali z wielkiem zainteresowaniem Odśpiewano wspólnie „W żłobie leży" przy udziale orkiestry (24 osób). Najciekawsze było wystąpienie gwiazdorów, którzy jak zawodowi artyści odegrali krótką sztukę „Kolendy", czwarty zaś gwiazdor wjechał na koniu, tak że oklasków nie było końca.

Następnie rozdawano podarki gwiazdkowe i spożyto wieczerzę wspólnie, a stoły pod ciężarem różnych przekąsek się uginały. Orkiestra znów rozweseliła szczególnie dzieci przez zagranie poloneza, którego wyprowadził p. Fiolka, a brało w nim udział przeszło 100 dzieci.

W takim to wesołym humorze bawiono się późno w noc, a obecni na długo nie zapomną o gwiazdce Powstańców i Wojaków.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL daje dziś premjerę świetnego filmu pt. **„Ostatni rozkaz porucznika Noszty"** z życia oficera hulaki, zadłużonego po same uszy, wobec czego porzucił armję i wstąpił do bandy cyganów. Od zagłady zupełnej uratowała go miłość. Doskonała gra w tej komedji Verebesa, Eweliny Holt i Szekelego podnosi ogromnie wartość artystyczną obrazu. Nadprogram farsa „Poskromienie mężczyzn" i nowy tygodnik.

NOWOŚCI. Powodzenie filmu **„Tajemnica starego rodu"** ogromne. Jest to bezspornie najpiękniejszy z dotychczasowych filmów. Bardzo staranne opracowanie techniczne, świetne zdjęcia, jasne i ostre, dobre obsadzenie nietylko ról głównych, a także i epizodów. Jadwiga Smosarska spełniła swe zadanie z dużem powodzeniem. Bardzo dobrym aktorem komicznym okazał się debiutujący w filmie Kazimierz Krukowski. On i świetnie grający Walter stworzyli naprawdę komiczne sylwetki. Jednem słowem film, który zasługuje na gorące słowa uznania.

MARYSIEŃKA. Dziś, sobota, premjera uczuciowego, najwyższego poziomu artystycznego filmu pt. **„Anioł ulicy".** W roli tytułowej pełna polotu poetyckiego Janet Gajnor, niezapomniana Nana z filmu pt. „Narodziny ducha" **„Anioł ulicy"** zadziwia tragizmem oraz liryzmem treści — wzrusza boską grą.

CORSO wyświetla od wczoraj potężny dramat z życia pionierów cywilizacji według głośnej powieści Petera B. Kyne'a pt. **„Walka Tytanów".** W roli głównej stuprocentowy artysta Milton Sills i włośniana Doris Kenyon. Nadprogram „Klub wioślarek".

Kinoteatr „ODRODZENIE" w **Domu Katolickim,** ul. Miedza 2, pierwszy przystanek tramwajowy za szkołą przemysłową, wyświetla piękną komedję w 8 aktach pt. **„Jackie ostrzyż się".** Nadprogram arcyzabawna 2 aktowa komedja „Nieudany zamach". Początek seansów o godz. 6 i 8.

HUMOR i SATYRA.

Sprytny podstęp.

Pani (do kupca): — Proszę mi dać dwie gęsi, ale najtwardsze, mam pensjonat dla przejezdnych.

Kupiec (uśmiechając się znacząco): — Bardzo proszę, oto są!

Pani: — Dziękuję panu, teraz kiedy wiem, które są gorsze, proszę o dwie lepsze.

Miłość.

— Edwardzie, czy kochasz mnie naprawdę?

— Naturalnie, dlaczego miałbym z tobą robić wyjątek?

Dola literata.

Gospodyni: — Kiedy nareszcie zapłaci mi pan komorne?

Literat: — Natychmiast po otrzymaniu honorarjum za powieść, którą napiszę, kiedy wpadnę na dobry pomysł.

Zwyczaje noworoczne w różnych stronach świata.

Narody starożytne rozpoczynały Nowy Rok na wiosnę, a mianowicie w marcu. Dopiero chrześcijanie obchodzić zaczęli początek nowego roku dnia 1 stycznia, w którym to dniu Kościół obchodzi rocznicę obrzezania Zbawiciela i nadania Mu imienia Jezus.

Kościół dzień ten święci uroczyście, a wszystkie ludy obchodzą go wesoło. Już dawni Rzymianie rozpoczynali rok nowy igrzyskami i biesiadowaniem.

Zwyczaj dawania podarków na Nowy Rok przechował się dotąd u wszystkich narodów. Rzymianie modlili się do bogów, aby hojnością natchnęli osoby, od których spodziewali się otrzymać pewne dary. Królowie polscy „na kolędę" dawali wszystkim dworzanom swoim nieraz kosztowne podarunki, gdy ci życzyli im „nowego lata".

Wiele osób przestrzega ściśle, żeby w dzień Nowego Roku ustroić się w zupełnie nowe ubranie, a jeżeli przypadkowo coś starego w stroju się zaplącze, to smutnej przepowiedni ma to być znakiem. Zababon ten, prawie wszystkim ludom Europy wspólny, ma źródło w odległej starożytności.

Równie pospolitym jest zwyczaj nie wydawania w dniu tym ognia do domu obcego. Mieszkaniec Szkocji nie pozwoli nawet wynieść drzewa ani węgla na opał, w obawie aby do czarów przeciw niemu użyte nie były. Ślady tego przesądu widoczne są u Rzymian i Greków.

We Francji, oprócz składania życzeń w dzień Nowego Roku, istnieje zwyczaj trzykrotnego ucałowania twarzy przy wręczaniu podarku. Od zwyczaju tego nawet najskromniejsza dziewczyna uchylić się nie może. Zwykle przy pocałowaniu ofiarowywana jest pomarańcza.

Oryginalny zwyczaj istnieje wśród mieszkańców Alp włoskich. W dzień Nowego Roku w południe mężczyźni żonaci i zaręczeni zbierają się na placu publicznym ażeby dowiedzieć się od czarownika lub od czarownicy czy mogą być pewni przez cały rok bieżący wierności swoich żon czy też narzeczonych. Czarownicy występują zwykle w fantastycznych szatach, tańczą i szeptają jakieś tajemnicze zaklęcia. Rzadko kiedy jednak taki czarownik wskazuje niewierną, zwykle zapewnia każdego mężczyznę o wierności jego ukochanej. Obrzęd kończy się wyklęciem i wypędzeniem złego ducha, czyhającego na sposobność zamącenia spokoju rodzinnego.

W Anglji, a zwłaszcza w Szkocji południowej, skoro zegar wybije północ 31 grudnia, najstarszy wiekiem mieszkaniec wioski, otoczony gronem mężczyzn i kobiet, idzie nad brzeg rzeki lub jeziora i czerpie kubkiem wierzchnią warstwę wody. Tak zebrana woda zowie się „śmietanką studni". Dziewczyna, która napije się wody, wierzy święcie, iż poślubi wkrótce najpiękniejszego z całej okolicy chłopca.

Także i Chińczycy Nowy Rok obchodzą z wielką uroczystością, urządzając różne zabawy, które trwają nieraz piętnaście dni. M i. obnoszą po ulicach ogromne lalki, przymocowane do wysokich drągów. W miastach płoną setki kolorowych latarni.

Z ruchu wydawniczego.

F. A. Ossendowski: „Życie i przygody małpki". Powieść dla dzieci. Książnica-Atlas 1929

Ossendowski napisał piękną książkę. Przeznaczył ją dla dzieci. Stanie się ona niezawodnie wierną ich przyjaciółką. Naucza ona miłości dla zwierząt i przedstawia porywający obraz dżungli afrykańskiej, którą autor tak blisko poznał podczas swoich podróży. Życie słoni, hipopotamów, krokodyli, małp, lwów, ampartów, wężów, antylop tętni akcją. Groźny obraz dżungli odtworzony został wspaniale potężnie. Myśli i przeżycia zwierząt w niewoli tchną rzewną miłością dla nieszczęśliwych więźniów. Szlachetny podkład rozumowań ma wielkie znaczenie pedagogiczne. Możemy twierdzić, że i starsi z zainteresowaniem przeczytają tę książkę popularnego i cenionego autora. Kamil Mackiewicz, znany szerokiej publiczności utalentowany artysta-malarz, ozdobił nową powieść Ossendowskiego pięknemi, pełnemi wyrazu i prawdy rycinami.

* * *

„NOSTROMO", pisma zbiorowe J. Conrada (Konr. Korzeniowskiego) z przedmową Stef Żeromskiego. Tom IX i IX a. powieść z pobrzeża morskiego. Tom. I.: Srebro kopalni — Izabelle. Tom II.: Latarnia morska. Przełożył Stanisław Wyrzykowski. 2 tomy, str. 640, zł 18.

Już wyszło z druku oddawna oczekiwane, pierwsze polskie wydanie arcydzieła literackiego Józefa Conrada p. t. „Nostromo".

W powieści „Nostromo" (przezwisko Włocha, przybysza do rzeczypospolitej południowoamerykańskiej Costaguana), — mamy olbrzymie mrowisko, gdzie się przesuwają obrazy gromadzenia niezmiernych bogactw. Szaleją najbardziej rozkiełznane pasje, uwidoczniona jest chciwość, oszukująca w sposób najbardziej podstępny czyste umysły patrjoty, przewala się iście zwierzęce okrucieństwo, działają instynkty najpodlejsze i pracują najszlachetniejsze pobudki marzycieli. Mamy tam typy, przepyszne, jak owego milczącego fanatyka Goulda dyktatora Ribiery, młodego dziennikarza Decouda, a przedewszystkiem samego „Nostromo", — które stawiają to dzieło w rzędzie pierwszorzędnych kreacyj artystycznych. Wydawnictwo Sp. Akc. Dom Książki Polskiej, Warszawa.

Z rocznego walnego zebrania „Sokoła" III.

(ak.) Pierwszym ogniwem w długim łańcuchu rocznych walnych zebrań było wczorajsze posiedzenie Sokoła III. Sala hotelu Lengninga która jest stałem miejscem zebrań Sokoła III., zapełniła się szczelnie członkami oraz licznie przybyłymi gośćmi. Wśród ostatnich wymienić należy przedstawicielkę Sokoła Żeńskiego w osobie pani prof. Albrychtowej, prezesa okręgowego p. Malczewskiego oraz niestrudzonego sportsmana p. prof. Albrychta.

Po zagajeniu rocznego walnego zebrania przez prezesa p. Splitta przystąpiono nasamprzód do rozdania nagród i dyplomów za nadzwyczajne wyniki w zawodach sportowych członkiniom i członkom. Nagrody otrzymali panie: Nowakówna Wanda, Gillówna Stefanja, Olejniczakówna, Tomkowiakówna Marta, Kwaśniewska: oraz panowie: Jędrkowiak, Gucza, Sobiech Antoni, Szymarecki, Sulerecki, Witkowski, Myszkowski Bernard, Agaciński Henryk, Grobelny Stefan, Urbański, Bergandy, Mateja Władysław, Woźniak Edmund, Woźniak Mieczysław, Susała Józef, Piskorski Zygmunt, Majewski Bogdan, Splitt, Dzięgielewski i Najdowski.

Przystępując do złożenia sprawozdań rocznych, prezes Splitt oddał przewodnictwo w ręce prezesa okręgowego p. Malczewskiego. Rozwój towarzystwa pod dzielną prezesurą p. Splitta oraz reszty członków zarządu naprawdę przedstawia się imponująco. Harmonja i ścisła współpraca członków z zarządem dała świetne wyniki. Liczba członków wzrosła do 128 w tem 36 panien. Sokolice dzielnie współzawodniczą w dziedzinie sportu z sokołami i osięgnęli doskonałe wyniki. W ciągu roku zakupiono sprzęty i gorliwie zajmowano się sportem. Również nie zaniedbano strony duchowej, urządzając kilka wieczorków i zabaw. Największa bolączka w towarzystwach sokolich t. j. kwestja finansów przedstawia się o tyle zadawalająco, że bilans jest zrównoważony i żadnego deficytu nie wykazuje. Przychód wynosi 1380 zł, wydatki 1178 zł. Obszerne sprawozdanie członków zarządu pp. Splitta, Urbańskiego i Mocnego gorąco oklaskiwano. O sprawozdaniu naczelnika, doskonale opracowanego, napiszemy w „Sporcie Pomorskim".

Po udzieleniu absolutorjum przystąpiono do uzupełnienia zarządu. Na prezesa wybrano p. prof. Albrychta; wiceprezesem został p. Olszewski, II. wicepr. p. Zieliński, naczelnikiem p. Woźniak, p. Siudziński - zast. naczelnika, p. Urbański - sekr. i p. Mocny - skarbnikiem. Również przyjęto budżet na rok następny w sumie około 2000 zł.

Na końcu walnego zebrania składano liczne życzenia nowemu zarządowi.

STRZELNO. Wielki pożar. W wigilję Bożego Narodzenia, około północy, powstał pożar w zagrodzie gospodarza p. B. Białka. Spłonął dom mieszkalny i stodoła. Gdyby nie mur ochronny gospodarza p. Zelewskiego, pół wsi mogłoby stać się pastwą płomieni. Pożar powstał, jak zeznają świadkowie przez to, że pewien marynarz rzucił rakietę, która na nieszczęście padła na stodołę i zapaliła ją. Poszkodowany nie był ubezpieczony.

Z kroniki żałobnej. Dnia 15. bm. zmarła śp. Julianna Leszczyńska z d. Kopińska, wdowa po zmarłym robotniku Wojciechu w wieku lat 78. — Dnia 18. bm. śp. Marja, Aleksandra Błaszczyńska, córka post. Pol. Państw. p. Antoniego w wieku lat 15. — Dnia 19. bm. śp. Aniela Matczyńska, bez zawodu (b. posiedz. ziemska majętności w Ostrowie) w wieku lat 77. Zwłoki spoczęły w grobowcu rodzinnym w Ostrowie (pod Gębicami). — Dnia 21. bm. śp. Wrzesińska Franciszka z domu Radajewicz, żona mistrza zegarm. p. Józefa W. w wieku lat 64. — Dnia 22. bm. śp. Jadwiga Czechowska z domu Ofierska, wdowa po śp. emer. nauczycielu Michale Czechowskim, matka tut. proboszcza ks. radcy Czechowskiego w wieku lat 81.

Zmarli.

Ś. p. **Juljan Zieliński**, murarz, w Chełmnie.

Ś. p. **Jan Fiasecki** w Chełmnie.

Ś. p. **Ignacy Dykier**, cechmistrz cechu rzeźnickiego w Swarzędzu.

Ś. p. **Hipolit Koterski** w Inowrocławiu.

Ostatnie wiadomości.

W Kownie nawet w sztabie generalnym kradną.

(AW.) W oddziale budowlanym litewskiego sztabu generalnego wykryto wielkie nadużycia. Policja aresztowała szefa oddziału budowlanego płk. Brenera, naczelnego inżyniera Pralgauskasa, oraz czterech oficerów. Malwersacje te miały być dokonywane w ciągu sześciu lat systematycznie i osiągnęły sumę 6 miljonów litów.

Hinduscy narodowcy naradzają się.

W Kalkucie rozpoczął obrady kongres narodowej partji w Indjach angielskich. Najważniejszą kwestją, jaka będzie omawiana na kongresie jest sprawa całkowitego usamodzielnienia się Indyj.

Trzy nowe nagrody literackie.

Kraków, 29. 12. (Tel. wł.) Został rozstrzygnięty konkurs na sztukę dramatyczną dla teatru krakowskiego. Pierwszą nagrodę w sumie 4 000 zł. otrzymał Roztworowski za sztukę pt. „Niespodzianka". Następne dwie nagrody, wynoszące łącznie 6 000 zł. przyznano Nowaczyńskiemu i Goetlowi.

Nowy sowiecki poseł jedzie do Kowna.

(AW.) Sowiecki poseł w Pradze Antonow Owsiejenko, którego mianowano posłem w Kownie, wyjechał do Berlina, gdzie zatrzyma się w celu odbycia narady z komisarzem do spraw zagranicznych Cziczerinem. Z Berlina wyjedzie do Moskwy a następnie do Kowna.

Nowy projekt angielski w sprawie rozbrojenia na morzu.

Londyn, 29. 12. (Tel. wł.) Rząd angielski podobno przygotowuje na komisję rozbrojeniową w Genewie, która ma się zebrać w lutym, nowy projekt co do rozbrojenia morskiego. Propozycje te uwzględniają częściowo stanowisko Stanów Zjednoczonych.

Włosi nauczyli się od Niemców.

(AW.) Poważne poruszenie wywołała w Tyrolu wiadomość, że rząd włoski powziął decyzję wywłaszczenia około 2 000 chłopów niemieckich nad Adygą. Obszar gruntów, które mają być wywłaszczone wynosi 1100 ha. Właściciele gruntów otrzymać mają podobno bardzo niskie odszkodowanie.

—:-:—

Biskup-męczennik.

Na wyspach Sołowieckich przebywa biskup katolicki Sloskan, skazany przez władze sowieckie na ciężkie roboty. Biskup, pracujący w tamtejszych błotach, mieszka w nieopalonym baraku, a pożywienie jego stanowi ryba i suchy chleb. Z powodu zimna, głodu i przemęczenia, wzrok i słuch biskupa poczyna niedomagać.

Jak słychać, rząd łotewski, którego poddanym jest więziony biskup, przedsięweźmie odpowiednie kroki, celem uwolnienia męczonego kapłana.

Bank Polski płacił dnia 29 grudnia za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43.12
franki szwajcarskie	171,46
franki francuskie	34,79
marki niemieckie	211.60
guldeny gdańskie	172,51
szylingi austrjackie	125.12
liry włoskie	46,52
korony czeskie	26,32

Ceny targowe w Bydgoszczy w dniu 29. grudnia 28 r.

Mięso: wołowina 1,20—1,70, wieprzowina 1,20—1,70, słonina 1,60—1,70, baranina 1,20—1,50, cielęcina 1,00—1,50, smalec 2,00—2,40.

Nabiał: jajka 4,20—4,50, masło 3,20—3,40.

Jarzyny: marchew 15—20 gr., buraki 15 gr, brukiew 10 gr, cebula 20—25 gr, kapusta czerw. 30 gr, kapusta zwykła 25—30 gr, pietruszka 50—60 gr. za funt.

Owoce: jabłka 20—60 gr, gruszki suszone 60 gr, śliwki suszone 0,90—1,40, cytryny 20 gr.

Drób: kurczęta para 5—6 zł, kury 4—6 zł, gołąbki 1 zł, gęsi 1,50—1,80 funt, kaczki 6—9 złotych, indyki 10—15 zł.

Ryby: karpie 2,50—3,50, płotki 80 gr., okonie 1 zł.

Stan wody w Wiśle w dniu 29. 12. rano: Zawichost +1,35; Warszawa +1,56; Płock +1.37; Toruń +0,75; Fordon +0,15; Chełmno +0,11; Grudziądz +1,43; Korzeniewo +1,72; Piekło +1,22; Tczew — 1,52; Einlage +2,32; Schievenhorst +2,60.

Zatarg.

Pipman, znany ze sprytu, powiada do przyjaciela:

— Wyobraź sobie, miałem utarczkę słowną z szampionem boksu K...

Przyjaciel otwiera oczy ze zdziwienia.

— Ty? z szampionem boksu K...? I nie zmiażdżył cię?

— Wyobraź sobie, że nie. Kiedy mu porządnie nauragałem, poprostu położyłem słuchawkę telefoniczną.

Wpadł.

Pierwszy gość: — Co to za pani śpiewa tak fałszywie?

Drugi gość: — To moja żona, proszę pana!

Pierwszy gość stropiony: — Właściwie chciałem powiedzieć, że ktoś fałszywie akompanjuje.

Drugi gość oburzony: — Moja żona zawsze sama sobie akompanjuje.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

O przemiał żyta i pszenicy.

Wyjaśnienie wojewody pomorskiego.

Na skutek interwencji Pomorskiego Związku Korporacji Młynów Gospodarczych o przemiale żyta i pszenicy, otrzymał Związek odpowiedź od pana wojewody pomorskiego. którą podaje się do publicznej wiadomości zainteresowanym młynów gospodarczych i zastosowania się.

Rozporządzenie o przemiale pszenicy i żyta z dnia 10 października 1928 r. (Dz. U. Nr 87, poz. 769), o którym Związek wspomina w swym memorjale do Ministerstwa Spraw Węwnętrznych z dnia 13. XI. br. **zostało zniesione** rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 grudnia br. (Dz. U. Nr. 98, poz. 882), które przemiał żyta normuje na podstawie **jednolitego typu mąki,** każdorazowo oznaczonego przez Ministra Spraw Wewnętrznych.

Wzory tego typu znajdować się będą w urzędach powiatowej władzy administracji ogólnej, wobec czego młyny gospodarcze będą mogły również do tego typu z łatwością się dostosować, a tem samem **odpadnie obawa konkurencji ze strony dużych młynów handlowych.**

Wyrób grysiku pszennego — **t. zw. kaszki,** manny **nie jest objęty zakazem** przewidzianym w § 1. rozporządzenia o przemiale pszenicy i żyta z dnia 1 grudnia 1928 r. (Dz. U. Nr. 98, poz. 882).

Z największej cukrowni na kontynencie europejskim.

Przerobiono przeszło 5 bilj. ctr. buraków. — Zawartość cukru. Efekt bilansowy. — Najw.ęksi producenci cukrówki

Z Chełmży donosi nam korespondent:

W punkcie węzłowym kilku linji kolejowych położona jest wielka cukrownia w Chełmży, największe tego rodzaju przedsiębiorstwo na kontynencie, która dnia 27 bm zakończyła swą tegoroczną kampanję, największą od założenia fabryki. W cukrowni chełmżyńskiej pracowało od 5 października przeszło 1000 ludzi dniem i nocą, na trzy zmiany, około przeróbki buraków, produktu, który w rolnictwie zachodniej Polski tak wybitną odgrywa rolę. Podczas kampanji, na tut. stacji kolejowej panował niezwykły ruch; ze wszystkich stron, przysłowiowej ze swej urodzajności ziemi chełmińskiej schodziły się w Chełmży wyłącznie cukrówką załadowane pociągi a wagony — do 300 na dobę przesuwano, celem wyładowania zawartości na teren fabryki, nie licząc tych setek wozów zwyczajnych, dowożących buraki z pola wprost do fabryki. Niemniej gorączkowa praca wrzała na stacjach i stacyjkach wszystkich pośrednio lub bezpośrednio w Chełmży schodzących się linji kolejowych.

Podczas zakończonej obecnie kampanji przerobiono ogółem 5 milj. centnarów buraków; z morgi sprzątano niespełna 120 ctr. buraków. Kampanja odbyła się w warunkach korzystnych, wskutek łagodnego powietrza tej zimy zaoszczędzono dużo opału, co nie pozostanie bez wpływu na efekt bilansowy kampanji. Dzienna przeróbka wynosiła przeciętnie 70.000 ctr. buraków. Zawartość cukru była średnia i wynosiła przeciętnie 17 proc. Wyprodukowano ogółem przeszło 300.000 ctr. pierwszego produktu, w r. ub 722.360 ctr. Część robotników została już zwolniona, około 500 ludzi pozostanie aż do przyszłego lata.

Najwięksi producenci w obrębie cukrowni chełmżyńskiej są właściciele majętności Turzna, Pluskowęs, Wichorza, Głuchowa, Ostaszewa i t. d.

Cukrownia w Chełmży pozostaje, mimo ogromnych wysiłków zagranicy (Niemcy, Czechosłowacja i Holandja) w kierunku coraz większego spotęgowania przedsiębiorstw tego rodzaju, nadal największą cukrownią w Europie. Kampanja buraczana ma pod względem gospodarczym dla miasta i okolicy niezmierne znaczenie, daje bowiem w zimie, w najkrytyczniejszej porze roku, zajęcie i chleb wielkiej rzeszy robotniczej, ożywia handel i ruch miejscowy i przyczynia się pośrednio lub bezpośrednio do podniesienia kultury rolnej a i w życiu gospodarczem państwa odgrywa niemniej poważną rolę. e.

Drugi rok rozwoju gospodarczego Polski.

Nie dziesięć, a dwa lata.

Odrodzenie gospodarcze Polski spóźniło się okrągło 8 lat w stosunku do momentu uzyskania niepodległości. Dopiero z chwilą stabilizacji faktycznej złotego w drugiej połowie 1926 roku otrzymaliśmy fundamenty, na których można było rozpocząć budowę normalnego życia gospodarczego.

To, co było przedtem — lata pierwszej inflacji, stabilizacji i drugiej inflacji — zasługuje w pełni na nazwę okresu burzy i wrzenia, a nawet chaosu, w czasie którego mechaniczny zlepek trzech różnych gospodarczych organizmów dzielnicowych wśród tarć i nieuniknionych zgrzytów zrastał się w jedno ciało.

Stwierdzenie tych faktów ma zasadnicze znaczenie dla oceny zjawisk, zaszłych na terenie gospodarczym w roku ubiegłym. Należy stwierdzić, że pomiędzy pierwszym okresem ośmioletnim, a ostatniemi dwoma latami istnieje zdecydowanie głęboka różnica i że wszelkie analogje wyprowadzane z porównania choćby stabilizacji ministra Grabskiego z obecną prowadzą do zupełnie fałszywych wniosków.

Porównania te są tem niebezpieczniejsze, że wiodą prostą drogą do defetyzmu, do niewiary we własne siły, gdyż postęp osiągnięty w latach 1927 8 na tle ośmioletnich niedomagań walutowych wydawać się może czemś nieprawdopodobnem. Krótko mówiąc, skłonni jesteśmy do niewierzenia we własne szczęście i do bezustannego alarmowania siebie jakimiś urojonemi niebezpieczeństwami.

Postęp w roku 1928.

Postępy, osiągnięte w roku 1928, w myśl powyższego rozumowania, dają się najlepiej porównać z rokiem 1927. Ponieważ cyfry statystyczne są doprowadzone obecnie do końca października, porównamy ze sobą stan gospodarczy Polski w październiku 1926, 1927 i 1928 i otrzymamy następującą tabelę:

	1926	1927	1928
Produkcja, tys. tonn			
Węgiel	3.533	3.406	3.848
Surówka żelaza	27,2	62,4	62,9
Stal	81,9	104,3	139,5
Cynk	11,0	13,2	13,8
Praca, w tys.			
Zatrudnieni	641,0	723,8	829,3
Bezrobotni	167,8	115,7	79,7
Komunikacja, tys. wag.			
Koleje	16,1	17,8	21,1
Kredyt, milj. zł.			
Kruszec i waluty	195,2	881,0	1.290,4
Obieg pieniężny	1.036	1.339	1.559
Dyskonto w Bku Pol.	323,5	432,6	640,2
Wkłady, milj. zł.			
Banki	188	324	469
Kasy oszczędności	47,4	123,2	228,9
Spółdzielnie	7,1	20.6	34,3

Powyższa tabela wielu wyjaśnień nie potrzebuje. Zauważyć tylko należy, że zestawienia tyczące się wysokości wkładów w kasach komunalnych i spółdzielniach są niekompletne i nie obejmują przeważnej ilości tych instytucyj. Nadmieniamy również, że ilość kruszcu i walut w Banku Polskim została podana dla 1927 roku nie za październik a za listopad, kiedy została zarachowana po raz pierwszy pożyczka stabilizacyjna.

Przy porównywaniu 1927 i 1928 r. rzuca się w oczy. że rozwój produkcji podstawowych surowców, jak węgla, stali, żelaza, początkowo bardzo szybki, zmalał stosunkowo w roku następnym. Nie oznacza to jednak osłabienia tempa, tylko zmianę kierunku rozwoju. Cyfry wykazujące ilość zatrudnionych robotników i dokonanych przewozów kolejowych wykazują, że rozbudowa naszej gospodarki poszła innemi, szerszemi torami, ogarniając może drobniejsze, ale niemniej doniosłe dziedziny produkcji i w sumie dała zatrudnienie jeszcze większej liczbie robotników, niż w roku 1927.

Ceny i płace.

Rok 1928 naogół przeminął przy względnie ustabilizowanych cenach, co bezwątpienia należy zaliczyć do wielkich plusów naszej polityki gospodarczej. Wątpliwości natomiast nasuwa znaczna rozpiętość cen, wyraźnie niekorzystna dla ludności miejskiej. W październiku lat 1926—7 i 8 wskaźniki obliczone przy podstawie, rok 1914 równa się 100, kształtowały się następująco:

Wskaźniki	**1926**	**1927**	**1928**
Rolny	118,5	128,4	123,5
Przemysłowy	105,4	115,7	116,8
Koszty utrzymania	111,0	119,0	123,2
Koszty żywności	133,4	143,5	144,0

Ponieważ rolnik za swoje wytwory pobiera ceny (hurtowo) 23,5% a za żywność aż 44% więcej niż przed wojną, a z drugiej strony ponieważ miasta, jako producenci wyrobów przemysłowych uzyskują ceny tylko o 16,8 wyższe, staje się jasnem, że rolnik może nabyć dużo fabrykatów, a mieszczanin mało żywności, lub inaczej, że miasta od dwóch lat ubożeją na korzyść wsi.

W czasach inflacji było odwrotnie. Wówczas „nożyce", to jest rozpiętość pomiędzy cenami artykułów rolnych i przemysłowych podcinały dobrobyt rolników. Dziś sytuacja zmieniła się w odwrotnym kierunku, lecz dla przyszłości gospodarczej kraju jest znacznie niebezpieczniejsza. Trzeba bowiem zauważyć, że wyśrubowane ceny żywności godzą niepomiernie dotkliwie w budżety robotnicze, przyczyniając się do bardzo ciężkich warunków bytowania tej klasy.

Ponieważ położenie klasy robotniczej szacować można tylko w płacach realnych, to jest według stosunku cen do płacy, należy stwierdzić, że i w tym kierunku nasze warstwy robotnicze znajdowały się i znajdują się w położeniu więcej niż ciężkiem W ciągu 1928 roku udzielone podwyżki zarobków przeciętnie wyrównały tylko postępy drożyzny i do zasadniczego polepszenia bytu nie doprowadziły.

O mizerji robotniczej świadczy niezwykle wymownie statystyka sporządzona w warszawskiej Kasie Chorych. Według niej 90% ubezpieczonych zarabia poniżej 200 zł miesięcznie. Znaczy to, że tych 90% ubezpieczonych zaledwie może się przeżywić i **pół głodując bytuje w warunkach, nie mających nic wspólnego z człowieczeństwem.**

Dziedzina płac robotniczych jest wielką raną na ciele naszego życia gospodarczego, którą za wszelką cenę musimy zagoić.

Ustawodawstwo podatkowe.

Jak w dziedzinie płac, podobnie i w dziedzinie podatkowej rok 1928 nie przyniósł tak niezbędnego dla kraju rozwiązania kwestji. Ponieważ mieszkaniec miasta według różnych obliczeń płaci 15—20 razy więcej podatków niż mieszkaniec wsi, wystąpił w ciągu roku ubiegłego szereg niepokojących zjawisk.

Korzystna sytuacja rolników mniejszych, którzy zaoszczędzone pieniądze składali po pończochach, nie będąc zmuszani do płacenia podatków, powodowała w skutkach wielki głód gotówki w miastach i przedłużyła trwanie nadmiernie wysokiej stopy procentowej.

Dzięki nadmiernemu i niesprawiedliwemu obciążeniu podatkowemu hamowany był rozwój przemysłu, handlu i rzemiosła. Specjalnie dotkliwem dla gospodarstwa narodowego był niedorozwój handlu.

Zdumiewające postępy naszej polityki morskiej, wspaniała rozbudowa naszych portów, a specjalnie Gdyni, nie mogły być w pełni wyzyskane. Tak jak poprzednio nasz handel zagraniczny opierał się na pośrednictwie kupca obcego. Pewne sukcesy, jak wprowadzenie naszych bekonów, masła i jaj na giełdę londyńską, a nierogacizny na rynek francuski, nie mogą nas zadowolić.

Nasz kupiec przyciśnięty do ziemi podatkami, nie mógł żadną miarą okazać wystarczającej inicjatywy i „nasz eksport pozostał cudzym importem", przyczyniając nam utratę większości zysków.

Ponieważ nasza śruba podatkowa, opierająca się na podatkach pośrednich, najdotkliwiej daje się we znaki ludności miejskiej i robotniczej, w szczególności jasnym się staje związek między podatkami, a niskiemi płacami roboczemi. Uzdrowienie obydwóch tych dziedzin jest więc naczelnem hasłem naszej polityki gospodarczej i musi być w życie wprowadzone w roku przyszłym.

Majak bilansu handlowego.

Nasza polityka gospodarcza w ciągu całego roku 1928 była chora na przeczulenie walutowe. Ze względu na smutne doświadczenia ze złotym min. Grabskiego uwaga całego społeczeństwa zwróciła się na zjawiska zachodzące w bilansie handlowym, upatrując w ujemnem jego kształtowaniu niebezpieczeństwa dla ustabilizowanego złotego.

Ponieważ każda pożyczka pieniężna zamienia się na towarową, bilans handlowy musi odzwierciadlać ruch kapitałów. Inaczej stawiając kwestję, kupujemy zagranicą towary za wartość towarów sprzedanych przez nas, a oprócz tego musimy nabyć pewien nadmiar, odpowiadający dopływowi kapitałów.

Mechanizm zamiany kapitałów zagranicznych na towary jest stosunkowo prosty, a klucz do niego spoczywa w rękach banku emisyjnego, którym u nas jest Bank Polski. Kapitał dopływa pod postacią walut czy złota do Banku Polskiego. Bank zamienia go w swoje banknoty dyskontując weksle kupieckie. Kupcy nabywają towary. Jeżeli dewizy zaczynają zbyt szybko odpływać Bank ogranicza dyskonto (restrykcje kredytowe) i równowaga zostaje przywrócona. Mechanizm ten jest tak pewny i tak wypróbowany, że historja gospodarcza Europy nie zna przykładu, aby niedobory (nadwyżka przywozu towarów reprezentująca dopływ kapitałów) bilansu handlowego spowodowały zachwianie się kursu waluty.

Do naszej polityki gospodarczej kładą swoje trzy grosze politycy zawodowi i powyższe zasady ekonomiki, aczkolwiek znane od 100 lat, nie mogą sobie wywalczyć praw obywatelstwa. Co gorzej nawet w sferach rządowych istnieje partja upartych „bilansistów", którym się wydaje, że Polska powinna mieć koniecznie czynny bilans handlowy, a pożyczone zagranicą pieniądze odkładać do sefów Banku Polskiego i cieszyć się niewzruszonością złotego, opłaconą procentami od bezużytecznych pożyczek.

Skutki walki z biernością bilansu handlowego.

W obronie bilansu handlowego w 1928 roku podniesiono wydatnie cła, dzięki czemu Polska wzięła w Europie rekord pod względem wysokości ochrony celnej. Specjalnie wysokiem cłem zostały obłożone towary tak zwane luksusowe, do których zaliczono i fabrykaty i środki spożywcze w kraju niewyrabiane.

Pomimo wyśrubowanej do ostateczności ochrony celnej bilans handlowy zrównoważony nie został, natomiast ujawnił się szereg niepożądanych skutków.

Wysokie cła na towary luksusowe zapewniły przy ich fabrykacji znaczne zyski. Dzięki temu w roku ubiegłym powstawały w kraju jak grzyby po deszczu fabryki sztucznego jedwabiu, kosmetyków, gumelastyki i t. p. Silna akcja inwestycyjna w tym kierunku spowodowała wielki nacisk na rynek kredytowy i odpływ kapitałów od przemysłów podstawowych (bawełna, węgiel, żelazo), które w żadnym wypadku nie mogły zapewnić tak znacznych zysków. Osłabiało to nasze zdolności eksportowe i okrężną drogą godziło w bilans handlowy. Inaczej mówiąc — lekarstwo stawało się trucizną.

Walka z przywozem surowców zagranicznych jak wina, owoce południowe i t. p. oziębiła nasze stosunki handlowe z szeregiem krajów. I w tym wypadku walka z importem odbywała się kosztem eksportu, że przypomnimy utratę dostawy węgla dla Włoch.

Dalszym ogólnym skutkiem jest to, że nasz eksport pozostał cudzym importem, co wyżej podnosiliśmy przy omawianiu słabości naszego kupiectwa, a co musimy tutaj jeszcze raz przypomnieć i podkreślić, że zagranica kupowała od nas tylko to, czego potrzebowała koniecznie, a nie to, co moglibyśmy jej sprzedać, gdybyśmy sami od niej kupowali.

Najgorszym skutkiem walki wiatrakiem niedoborów bilansu handlowego było odcią-

gnięcie uwagi społeczeństwa od rzeczywiście niebezpiecznych i szkodliwych wysoce przejawów naszego życia gospodarczego, jak od kwestji podatkowej i płac roboczych, względnie popierania spożycia, stojącego u nas wciąż na poziomie azjatyckim.

Bilans, weksle i konjunktura.

Jak wyżej zaznaczyliśmy walka z niedoborami bilansu handlowego przy pomocy wysokiej ochrony celnej stworzyła silną akcję założycielską, a wskutek tego wielkie zapotrzebowanie kapitałów i następnie podrożenie stopy procentowej. Pojawienie się weksli długoterminowych wypływa częściowo z powyższych przyczyn, a częściowo z powodu braku gotówki przechowywanej bezczynnie na wsi i wielkiego nacisku śruby podatkowej na miasta.

Naogół rozumuje się inaczej i zamiast dopatrywać się przyczyny niedomagań w prohibicyjnej ochronie celnej, twierdzi się, że „walka z niedoborami bilansu handlowego powinna być zaostrzona, choć nikt nie wie jakimi sposobami. Brak koncepcji w tym kierunku zastępuje się straszeniem opinji przesileniem gospodarczem.

Tymczasem rzeczywisty związek między konjunkturą a bilansem handlowym jest zupełnie odwrotny. Najlepszym dowodem w tym względzie może służyć przykład Niemiec. P. Lucjan Rosiński w swojej „Naprawie waluty w Niemczech" podaje następującą tabelę deficytów bilansu handlowego Niemiec:

1924	2,7	miljarda marek
1925	4,3	„ „
1926	0,7	„ „
1927	4,1	„ „

Wysokie deficyty przypadały na lata najlepszej konjunktury, a najmniejszy deficyt na katastrofalny rok 1926. Obecnie w Niemczech bilans staje się aktywny, a bezrobocie z dnia na dzień wzrasta...

Z tych to przyczyn ostatnia poprawa naszego bilansu handlowego jest bardzo znamienna i ...bardzo niebezpieczna, ponieważ oznacza osłabienie napływu kapitałów, o które nikt się na serjo nie starał w ciągu 1928 r.

Wskazania na rok przyszły.

Nasza polityka gospodarcza w roku przyszłym musi się stać męska i ufna w niespożyte siły społeczeństwa. Na wzajemne straszenie się bilansem handlowym, spadkiem złotego czy przesileniem gospodarczem miejsca być w żadnym wypadku nie może.

Na warsztat zbiorowych wysiłków musimy położyć dwie kapitalne sprawy: podniesienie dobrobytu na drodze podniesienia płac realnych t. j. podniesienie spożycia, a po drugie wyrównanie możliwości rozwojowych między wsią i miastem za pomocą reformy podatków, przystosowanych do rzeczywistych zdolności płatniczych.

Rozwój spożycia inaczej rozwój stopy życiowej aby był dostatecznie szybki nie może się odbywać tylko naszemi siłami. Najbardziej energiczna kapitalizacja wewnętrzna nie sprosta tym zadaniem, jakie postawił przed nami splot wypadków wojennych i powojennych wespół z brakami odziedziczonemi po zaborcach. Bez dopływu kapitałów zagranicznych będziemy szli naprzód żółwim krokiem i nigdy nie dogonimy zachodnio-europejskich społeczeństw.

Wytyczną naszej polityki gospodarczej na najbliższe lata musi być energiczne staranie się o stały i wydatny dopływ kapitałów z zagranicy.

S. Otto.

Hodowla kaczek w zimie.

Kaczek, przeznaczonych do zabijania, zazwyczaj w ciągu zimy się nie tuczy. To też kaczki, chowane w zimie, przeznaczone są do rozmnażania. Potrzebują one dużo swobody, bądź to na stawie, bądź też na rzece, albo też w razie braku, na podwórzu w niebardzo ograniczonem dole z wodą. Dobry gospodarz winien dbać o to, by kaczki jaknajwięcej korzystały w ciągu zimy z wody. W razie silnego mrozu, należy nocą rzucić do wody większy zawiązek gałęzi, przywiązany do silnej liny i nad ranem, gdy się kaczki na wodę wypuszcza, znowu wyciągnąć. W ten sposób pozostawi się zawsze pewną przestrzeń wody, w której kaszki dowoli mogą się pluskać.

Kojce dla kaczek winny być jasne i przewiewne Kury i gęsi należy osobno lokować. Nie zaszkodzi, jeżeli się kaczkom podłoży pewną ilość słomy, wtedy bowiem czują się one swobodniejsze. Słomę należy co pewien czas odświeżyć.

Z paszą w zimie można się obchodzić dosyć oszczędnie. Kaczki, przeznaczone do rozmnażania, nie powinny być tak forsownie żywione w ciągu zimy w przeciwieństwie do wiosny. Na wiosnę należy dbać o dobrą i wydatną paszę, gdyż wtenczas chodzi o to, by każde jajko mogło być zużyte do wysiadywania.

Należy wreszcie dbać o możliwie szybkie parowanie kaczek. Im wcześniej się to czyni, tem lepsze wyniki się otrzymuje.

Fabryka porcelany w Chodzieży.

Produkcja porcelany stołowej i technicznej uległa ostatnio zwiększeniu o 10 procent, wskutek napływu liczniejszych zamówień w sezonie przedświątecznym, który zkłaszcza dla porcelany stołowej jest najkorzystniejszym okresem zbytu. W związku z tem odnośne przedsiębiorstwa zwiększyły liczbę robotników o 12 procent. Ceny produktów gotowych utrzymały się na poprzednim poziomie, mimo wzrostu kosztów produkcji, wynikłych z podwyżki płac robotniczych, oraz zwyżki cen pewnych surowców, jak gliny ogniotrwałej i gipsu. Tutejsze zakłady, nie podwyższając cen, pragną skutecznie konkurować tak co do cen, jak też co do jakości towaru z porcelaną zagraniczną, którą importuje się w znacznych ilościach szczególnie z Czechosłowacji. Wwóz porcelany zagranicznej nie pozwala na pełne wykorzystanie zdolności produkcyjnej tutejszych przedsiębiorstw, która w listopadzie wynosiła maksymalnie 60 procent.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

S. M. P. „Gwiazda" Dziś o godz. 7,30 próba kółka amatorskiego.

Związek Pracowników Kupieckich. W środę dnia 2 stycznia odbędzie się zebranie plenarne, na które uprzejmie zapraszamy członków oraz sympatyków. Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Związek emerytów. Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek, 3 stycznia w Ognisku o godz. 5 po poł. Wpisy nowych członków tam się uskutecznia.

O. P. N. „Gwiazda". Zbiórka drużyn dziś w sobotę o godz. 7 wiecz. w salce parafjalnej.

Tow. śpiewu „Odrodzenie". W niedzielę, dnia 30. bm. o godz. 5 poł poł. odbędzie się nasz tradycyjny obchód gwiazdkowy w sali p. Ferenca przy ul. Senatorskiej 76, na który uprzejmie zapraszamy członków oraz przez nich wprowadzonych gości. Również prosimy o przyniesienie podarków celem wzajemnego obdarzenia się.

Tow Terminatorów. Zebranie informacyjne w sprawie gwiazdki odbędzie się w Nowy Rok o godz. 3 po poł. w Domu Czeladzi. Zaprasza zarząd Opieki.

Sokół konny. Wzywa się wszystkich druhów ćwiczących konno do stawienia się w niedzielę 30. bm. w koszarach 16 p. ul. już o godz. 7,45 rano.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej Zamówienia oraz gotówkę na cukier, smalec, oraz wszelkie inne dotychczasowe artykuły przyjmuje nieodwołalnie do środy południa dnia 2 stycznia 1929 r. Bank Ludowy, Stary Rynek 11 tel. 927-938, oraz prezes tel. 104. Zarząd. (35344

Baczność, Filja Piekarzy Z. Z. P. Zebranie odbędzie się dnia 1 stycznia w lokalu p. Jaśniewskiej przy ulicy Poznańskiej o godz. 2 po południu.

— **Sokół IV. Bielawy** urządza w poniedziałek, 31. bm. wieczornicę sylwestrową w sali p. Ferenca na Bielawkach, na którą wszystkich sokołów i szan. obywateli zaprasza Komitet. Początek o godz. 19-tej.

Sokół IV. Bielawy. W niedzielę roczne walne zebranie w Instytucie Rolniczym o godz. 4-tej po południu.

Sokół Bydgoszcz I. Posiedzenie zarządu w środę 2 stycznia o godz. 8,30 wiecz. u druha Żółkiewicza. Plenarne zebranie w czwartek, 3 stycznia w sali Resursy Kupieckiej o godz. 8 wieczorem. Druhowie, którzy wzięli bloczki do rozsprzedaży, zechcą na posiedzenie zarządu przybyć i zdać sprawozdanie.

„Lira" Obchód gwiazdkowy odbędzie się dziś w sobotę o godz. 8 w salce p. Kołodzieja przy ulicy Ugory.

Tow. Pom. Fryzjerskich. Wieczorek gwiazdkowy w niedzielę, 30. bm. o godz. 5 w salce p. Mellera, plac Piastowski.

Tow. śpiewu „H A L K A". Z powodu ślubu jednego z druhów odbędzie się w sobotę, dnia 29. bm. lekcja śpiewu o godz. 20. O liczny udział uprasza się.

Jutro, o godz. 4 po poł. śpiewa Towarzystwo w kościele św. Trójcy na ślubie druha W.

Pomorski Okręgowy Związek Pływacki. Roczne walne zebranie w niedzielę, 30. bm. w salce klubowej Reursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 25. Uprasza się poszczególne towarzystwa pływackie o wydelegowanie jak największej ilość delegatów.

„Chopin" urządza w poniedziałek dnia 31. bm. zabawę taneczną w sali p. Kleinerta. Początek o godz. 7 wieczorem.

Tow. Rzemieślników Polsko-Kat. urządza gwiazdkę dla dzieci członków w dzień sylwestrowy wieczorem o godz. 7 w sali Rzeźni miejskiej, ul. Jagiellońska.

„Dzwon". Przypominamy w ostatniej chwili o naszym obchodzie gwiazdkowym, który odbędzie się w sobotę, dnia 29. bm. w sali Resursy Kupieckiej, połączony z tańcami oraz licznemi niespodziankami. Początek o godz. 8 wieczorem. Sympatyków uprzejmie zapraszamy

Tow. Powst. i Wojaków „Macierz" urządza w Nowy Rok 1 stycznia 1929 r. o godz 4 po poł w sali p. Kocerki obchód gwiazdkowy na który zaprasza wszystkich swoich członków. Po obchodzie gwiazdkowym zabawa taneczna z urozmaiceniami

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 27 grudnia 1928 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00.00—63,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst Kred. (za 1 dolar.	95.00—00,00
4% listy zastaw Pozn. Ziem. kredyt.	49.50-00
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred.	00,00—30,25
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna	000,00—100
Bk. Kwilecki, Potocki i S-ka I em.	91,00—00,00
Cegielski H. I em.	46,00—00,00
Hartwig C. I em.	00,00—49,00
Pozn. Spółka Drzewna I em	65—00,00

Tendencja: Utrzymana.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 28. 12. 1928 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	34,25—34,75
Pszenica nowa	41,50—42,50
Jęczmień przemiałowy	32.00—33,00
Jęczmień browarowy	34,00—36,00
Owies	30,75—31,75
Mąka żytnia 70 proc.	48,25—00,00
Mąka pszenna 65proc.	50,50—63,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	26,65—25 25
Otręby pszenne	25,25—26,25
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	65,00—70,00
Rroch Folgera	59,00—64,00

B. Hozakowski, Toruń

Koniczyna czerwona	180—230
Koniczyna biała	200—280
Koniczyna szwedzka	380—425
Koniczyna żółta	000—000
Koniczyna żółta w łuskach	00—00
Inkarnatka	000—000
Przelot	200—230
Rajgras krajowy	110—120
Tymotka	50—55
Seradela	42—40
Wyka latowa	40—42
Wiczka zimowa	70—80
Peluszka	38—37
Groch Witorja	65—72
Groch polny	46—44
Groch zielony	56—63
Bobik	34—37
Gorczyce	70—80
Rzepak	80—75
Rzepik	75—70
Łubin niebieski siewny	24—22
Łubin żółty siewny	23—25
Siemie lniane	85—80
Konopie	100—110
Mak niebieski	110—100
Mak biały	140—150
Tatarka	00—00
Proso	40—45
Kukurydza rumuńska	00—00

Firma St. Szukalski

Bydgoszcz, płaciła w ostatnich dniach za:

Koniczyna czerwona	225—180
Koniczyna biała	180—280
Koniczyna szwedzka	340—400
Koniczyna żółta	160—180
Koniczyna żółta w łuskach	80—90
Inkarnatka	180—200
Przelot	180—220
Rajgras krajowy	100—120
Tymotkę	46—50
Seradelę	40—36
Wykę latową	36—42
Wykę zimową	70—80
Peluszkę	36—38
Groch Wiktorja	70—60
Groch polny	46—44
Gorczycę	53—60
Rzepak	60—75
Rzepik letni	82—74
Siemie lniane	85—80
Konopie	100—90
Proso	40—45
Tatarkę	34—33
Mak biały	140—120
Mak niebieski	100—110
Łubin niebieski siewny	20—22
Łubin żółty siewny	20—24

Wszystko za 100 kg.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 28 12 1928 roku.

Bydło:

Woły:

b) pełnomięsiste, wytuczone woły lat 4 do 7	000—000
B. Stadniki:	
a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej	000—000
b) pełnomięsiste młodsze	140—146
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	116—126
C. Jałówki i krowy:	
b) pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	168—174
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki	154—148
d) miernie odżywione krowy i jałówki	120—128
e) licho odżywione krowy i jałówki	090—100

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne	000—180
c) średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki	170—166
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	150—160
e) liche ssaki	136—146

Owce:

Opasy chlewne:

a) jagnięta tuczne	134—140
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	114—120
c. miernie odżywione skopy i owce	000—000

Świnie:

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	202—208
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	194—200
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	186—192
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	176—182
f) maciory i późne kastraty	150—190

Płody Rolnicze

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 28 grudnia 1928.

Pszenica marchijska	202,00—204,00
grudzień	220,50—221,00
marzec	227,00—227,25
maj	237,00—236,75
Tendencja dla pszenicy spokojna.	
Żyto marchijskie	201,00—203,00
grudzień	000,00—000,00
marzec	225,25—224,50
maj	235,50—236,00
Tendencja dla żyta spokojna.	
Jęczmień browarny	218,00—235,00
Jęczmień pastewny i przemysłowy	192,00—200,00
Tendencja dla jęczmienia spokojna.	
Owies marchijski	192,00—199,00
grudzień	000,00—213,00
marzec	000,00—224,75
maj	235,25—235,00
Tendencja dla owsa spokojna.	
Kukurydza loco	225.00—224,00
Tendencja dla kukurydza spokojna.	
Mąka pszenna	25,75—28,75
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia	25,85—28,60
Tendencja mocniejsza.	
Otręby pszenne	15,50—00.00
Otręby żytnie	15,20—00,00
Rzepak	000,00—000,00
Groch Viktoria	41.00—49,00
Wyka	27,00—29,50
Makuch rzepakowy	19,90—20,30
Makuch lniany	25.00—25.20
Wytłoki suszone	12.90—13.50
Śrót Soya	21,70—22.10
Płatki ziemniaczane	18,00—19,20

Giełda warszawska

dnia 28 grudnia

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	000,00	109,00
5-proc. poż. premj. dol.	109,00	105,00	106 25
1 proc. poż. dol.	000,00	000,00	000,00
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	060,00
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102.50
6-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	000,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	180,50—179,75
Bank Dyskontowy	000,00—134,50
Bank Zw. Sp. Zarob.	81,00—80,50
Kijewski	00,00—96,00
Spiess	000,00—230,00
Brown Boveri	120,00—00,00
Siła i Światło	104,00—103,50
Firley	00,00—55,00
Łazy	00,00—06 25
W. T. Węgla	000,00—098,50
Lilpop	39,50—39,00
Modrzejów	33,50—00.00
Ostrowieckie Zakłady	095,00—095,50
Starachowice	00,00—039,00
Borkowski	15,00—00 00
Haberbusch	242,00—240,00

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Pan Kaczorek, Koronowo O zebraniu pszczelarzy otrzymaliśmy komunikat za późno i dlatego nie mogliśmy go umieścić.

Bezwzględna zniżka cen!

Dział płócien bawełnianych i lnianych

Barchanki bieliźniane w paski	od zł	0.90
Płótna bieliźniane, 70 cm. szer.	od zł	1.10
Płótna pościelowe, 140 cm. szer.	od zł	2.85
Płótna pościelowe, 160 cm. szer.	od zł	3.25
Flanelki szlafrok. Ia gatunek	od zł	1.38
Ręczniki kuchenne ze szlakiem	od zł	1.05
Inlety 80 cm. szer. gwarantowane	od zł	2.90
Obrusy z metra, 140 cm., białe	od zł	4.10

Dział wełny damsk. i męskiej

Szewioty wełniane, wszelkie kolory	od zł	2.60
Popeliny wełniane. sukniowe, modne kolory	od zł	3.90
Modne kraty czysta wełna, 100 cm. szer.	od zł	7.90
Materjały ubraniowe angielskie, 145 cm.	od zł	12.90
Płaszczowe angielskie, czysta wełna, 145 cm.	od zł	17.80
Ia krepa wełniana na fraki i smoki ngi, 150 cm.	od zł	25.80
Plusze na płaszcze Ia. gatunek, 130 cm.	od zł	33.50

Wielki wybór pluszy i baranków na płaszcze

Dział jedwabi

Jedwab do prania deseniowy, 75 cm.	od zł	4.95
Japon czysto-jedwabny, 95 cm.	od zł	7.85
Aksamity sukniowe modne kolory, 70 cm.	od zł	8.90
Crepe Satin na suknie balowe. 70 cm.	od zł	9.90
Eolieny jedwabne we wszystkich kolorach, 90 cm.	od zł	11.00
Crepe de chine czystojedwabna, 100 cm.	od zł	11.90
Modne aksamity deseniowe, 70 cm.	od zł	14.50

Ostatnie nowości na suknie balowe jak: **brokaty, lamy i Crepe-Satin** w wielkim wyborze

Dział konfekcji damskiej

Płaszcze flauszowe	od zł	19.50
Płaszcze angielskie kraty	od zł	45.-
Płaszcze pluszowe i baranki	od zł	95.-
Płaszcze rypsowe z futrem	od zł	79.-
Suknie wełniane, modne fasony	od zł	15.-
Suknie balowe i wizytowe	od zł	39.50

Suknie z Crepe-Georgette — modele ceny do połowy zniżone.

Dział dywanów - firanek

Chodniki jutowe, piękne desenie	od zł	2.75
Chodniki kokosowe, kolor., 70 cm.	od zł	6.95
Dywaniki przed łóżka, im. perskie	od zł	5.85
Dywany Bouckle, wymiar $2^1/_2 \times 3^1/_2$ m.	od zł	138.-
Firany etaminowe z metra	od zł	0.55
Firany odpasowane kolor.	od zł	8.95
Kołdry watowe, normalne	od zł	16.50
Kołdry watowe, satyna 2-ie strony	od zł	27.-

Dział konfekcji męskiej

Ubranka chłopięce, wełniane	od zł	11.25
Płaszczyki chłopięce, wełniane	od zł	13.75
Ubrania męskie, modne fasony	od zł	37.50
Ubrania sportowe, angielskie	od zł	42.-
Kurtki męskie na flaneli	od zł	19.50
Kurtki męskie, sportowe	od zł	22.75
Płaszcze ulstrowe	od zł	37.50
Płaszcze eskimo z futrem	od zł	85.-

Konfekcja zawodowa — niskie ceny.

Dział obuwia

Buciki wysokie męskie bronzowe	od zł	31.75
Półbuciki męskie czarne i bronzowe	od zł	30.50
Buciki męskie wysokie czarne	od zł	29.50
Pantofelki beżowe na paseczku	od zł	24.75
Pantofelki czarne skórkowe, na paseczku	od zł	19.50
Czółenka bronzowe zamszowe	od zł	13.75
Pantofelki ranne podeszwa filcowa	od zł	4.95
Śniegowce damskie gabardyna	od zł	19.90
Śniegowce damskie trykot	od zł	15.90

Artykuły męskie

Krawaty jedwabne do wiązania	od zł	1.10
Kołnierze męskie pikowe miękkie	od zł	1.20
Szelki męskie gumowe	od zł	2.50
Szale jedwabne kolorowe	od zł	4.00
Koszule nocne z galonami	od zł	7.-
Koszule kolorowe zefirowe	od zł	8.20
Koszule kolorowe zefirowe ia	od zł	12.90
Pijamy do spania zefirowe	od zł	27.50

Bielizna damska

Koszulki damskie dzienne	od zł	1.50
Staniczki płócienne z haftem	od zł	2.30
Kombinacje trykotowe białe	od zł	4.80
Kombinacje damskie płócienne	od zł	5.80
Koszulki damskie nocne z koronkami	od zł	6.90
Garnitury koszula i majteczki	od zł	7.80
Pantalony jedwabne kolorowe	od zł	9.-
Koszule męskie oficer. na paski	od zł	6.20

Dział trykotów

Reformy damskie ciepłe	od zł	3.55
Koszule męskie ciepłe bawełniane	od zł	6.50
Kalesony męskie bawełniane, ciepłe	od zł	7.50
Reformy damskie dobry gatunek	od zł	8.50
Koszule męskie czysta wełna	od zł	17.-
Sweterki dziecięce wełniane	od zł	8.-
Kamizelki męskie	od zł	14.-
Fartuchy damskie płócienne	od zł	2.-

Dział pończoch

Pończoszki dziecięce bawełniane	od zł	0.75
Skarpetki męskie kolorowe	od zł	1.30
Pończoszki dziecięce wełniane	od zł	3.50
Pończoszki damskie mako	od zł	1.35
Pończoszki damskie jedwabny flor	od zł	2.10
Pończoszki damskie wełniane	od zł.	5.25
Pończoszki damskie jedwab do prania	od zł	5.50
Pończoszki damskie Bemberg	od zł	7.-

Dział rękawiczek

Rękawiczki damskie Glace	od zł	6.90
Rękawiczki damskie wełniane	od zł	2.80
Rękawiczki damskie trykotowe ciepłe	od zł	1.80
Rękawiczki męskie Glace	od zł	7.50
Rękawiczki męskie wełniane	od zł	3.50
Rękawiczki męskie trykotowe ciepłe	od zł	1.30
Rękawiczki dziecięce wełniane	od zł	2.30
Rękawiczki dziecięce trykotowe na podszewce	od zł	2.50

(35195

Bydgoski Dom Towarowy

Telefon 3-54 — **Gdańska, róg Dworcowej** — Telefon cukierni 17

Agentury „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO"
w mieście Bydgoszczy i na przedmieściach
Przedpłata w agenturach wynosi miesięcznie 3,00 zł, kwartalnie 9,00 zł.

Aleje Mickiewicza 5, Domeracka
„ „ 5, Kostrzewska
„ „ 13, Kozłowski
Bocianowo Żurawski
„ 48, Łososińska
„ 3, Grzybowski
„ 28, Bogusławski
„ 26, Weyna
„ 2, Goc
„ 13, Szott
„ 21, Kordecka
„ 10, Modziejewski
„ 8, Rydlewicz
Błonia 1, Grabowski
„ 10, Dege
„ 1, Gierczak
Bielicka 48, Nadolski
„ 3, Jełka
Babia Wieś 4, Jonas
Bernardyńska 10, Janicka
Bełzka 96, Fietzner
„ 91, Kubiak
Brzozowa 45, Sikora
Biedaszkowo Cichocki
Chocimska 14, Warchoł
„ 12, Kruczkowski
Chrobrego 3, Rembowicz
„ 18, Szutkowska
Chełminska 21, Siuda
„ 23, Zyrka
Czarneckiego 6. Borowski
„ 7, Zagórski
„ 9, Hybiak
Chwytowo 18, Przeor
„ 15, Steinborn
„ 16. Wodecki
Chodkiewicza 36, Rumińska
Chołoniewskiego 1, Ćwiklińska
„ 40, Krzyżyński
Długa 29, Kozłowski
„ 1, Jankowski
Długosza 1, Bukowski
„ 5, Kalitowski
Dworcowa 35, Małkowski
„ 59, Krasinski
„ 69, Tuciński
„ 17, Zalewski
„ 14, Zagórski
„ 52, Goniec
„ 54. Rychliński
Dworzec Ks ęg. kol. „Ruch"
Dąbrowskiego 14, Herneman
„ 11, Szkodowska
Fordońska 76, Kościelski
„ 75, Lenskowski
Glinki 93, Malec
Grodzka 17, Brylowa
Gdańska 16, Idzikowski
„ 35, Kapella
„ 8 , Perlik
„ 4 , Rychliński
„ 13 , Manikowski
„ 5 , Jóźwiak
„ 5 , Berg
„ 5 , Woliński
„ 108, Jęsiak
„ 117, Kochański
„ Ronge
„ 153, Mirowski
Gdańska 84, Przybylski
Gdańska 114, Haff
„ 71, Rozmiarek
„ 102, Marecki
„ 84, Gralewski
„ kiosk Tykwinski
„ 94, Wełninski
„ 83, Balicka
„ 13, Maciejowski
„ 82, Krawczak
Grunwaldzka 92, Bykowski
„ 7a, Hancyk
„ 45, Goliński
„ 8, Chmara
„ 140, Pawlisz
„ 139, Niemczewski
„ 16, Łepski
„ 133, Burdelski
„ 21, Gierszewski
„ 128, Bukolt
„ 53, Grzębowska
„ 142, Wolf
„ 123, Arentowicz
„ 122, Domeracki
„ 123, Jaremba
„ 124, Krawczyński
„ 32, Springer
„ 108, Orłowski
„ 106, Urbanowski
„ 100, Kruczkowski
„ 100, Gacowa
„ 85, Kukuk
„ 10, Wegner
„ 12, Polonja
„ 9a, Słaboszewski
„ 95, Kępinski
„ 54, Kaja
„ 56, Oszubski
„ 58, Janka
„ 16, Pawliczek
Hermana Frankiego 4, Janiszewski
Hetmańska 25, Rafinski
„ 30, Remski
„ 21, Magnuszewski
„ Błaszek
„ Cieślewicz
Jackowskiego 13, Boch
„ 14, Knebe
Jasna 1, Andrzejewski
„ 13. Ignowski
„ 10, Błaszczyk
„ 23, Męciński
„ 11, Kurzhals
„ 4, Woliński
Jagiellońska 35, Błaszczyński
„ 56, Goniec Inwalida
„ 53, Sikorski
„ 24, Świniarski
„ 35 d, Jasiński
„ 6, Bednarski
„ 6 Jakuszkowiak
Krasińskiego 10 - 13, Krzyżagórski
Kościuszki 45. Nowakowski
„ 40, Piestrzyński
„ 38, Kołameja
Kaszubska 35, Berg
„ Wiśniewski
Kap. Małe Procharski
Koronowska 57a, Kucharska
Koronowska 12, Grupa
Koronowska Wierzchowiecki
Król. Jadwigi 7, Floreczyk
„ kiosk, Miernik
Konopna 20, Kiernikowski
„ 30, Rafiński
„ 30, Dornowska
„ 25„ Stachowiak
Kujawska 119, Milewska
„ 117, Olszyński
„ 12, Halagiera
„ 14, Majewski
„ 113, Opałka
„ 17, Trzaskowski
„ 21, Weglerski
„ 31, Rosiński
„ 44, Leński
„ 43, Kolata
„ 42, Hoppe
„ 37, Zawistowski
„ 77, Rutkowski
„ 77, Dulska
Kordeckiego 27, Kujawski
Karpacka 12, Dąbrowski
Kossaka 90, Poczekaj
Ks. Skorupki 25, Bogdański
„ 7/8, Kałuża
„ 24, Dąbrowski
„ 83, Czarnecki
„ 99, Zygmund
Lipowa 1, Gruza
Leszczyńskiego 19, Stachowski
„ 2, Blum
„ 11, Głazik
Leśna 87, Lange
Lenartowicza 12, Barciński
„ 2, Mazur
Lwowska 1a, Banaszak
Łokietka 5, Michałek
„ 8c, Rufenach
„ 2, Kolander
„ 8, Kuźmiński
„ 20, Dymowski
Lubelska 1, Rybczyński
„ 33, Derucki
„ 7, Wiśniewski
„ 23, Kalka
„ 22, Sowiński,
Mazowiecka 11. Mikołajczak
Malborska 9, Pasterski
„ 8, Grzybowski
„ 2, Grenda
„ 1, Giełda
Nakielska Kiosk Stupaj
„ 122, Starzyński
„ 11, Pietruszewski
„ 14, Bergmann
„ 109, Szulcki
„ 54, Doberstein
„ 70, Karolewicz
„ 74. Hrymek
„ 78, Maciejewska
„ 83, Dąbkowski
„ 117, Marchlewski
„ 7, Bahr
Na Wzgórzu 21, Tutlewski
Na Wzgórzu 47, Zawolański
Nowodworska 15, Chmielewska
„ 36, Jankowski
„ 29, Budzyński
„ 2, Pawlikowa
„ 12, Sikorski
Nowodworska 30, Zühlke
Orla 119 Balke
„ 7, Krüger
„ 11, Lange
„ 12, Walczak
„ 62, Kowalkowski
„ 18, Kowalczyk
„ 48, Dubiel
„ 56, Hybiak
„ 2, Kuźnicka
Promenada 1, Sieradzki
„ 5, Ekert
„ 17, Suchocki
„ 40, Kwiatkowski
„ 33, Lewicki
Pomorska 8, Prauze
„ 14, Janowski
„ /Śniadeckich Księg. „Świt"
„ 18, Chojnacki
„ 22/23, Bonin
„ 32, Banaszak
„ 38, Budrewicz
„ 42, Chudy
„ 42, Wardalski
„ 30, Fiszer
Paderewskiego 37, Brodzikowski
Poniatowskiego 11, Marcinkowski
Poznańska 19, Siudek
„ 23, Józiak
Pl. Poznański 3, Zakabłukowski
„ 14, Lewandowski
„ 12, Trafas
„ 10, Ejankowski
Podgórna 7, Sikorski
„ 12. Gordon
„ 14, Grochowski
Piękna 17, Seehawer
„ 31, Kwasek
Racławicka 1, Michalak
„ 16, Ruciński
„ 20, Rachuta
Rycerska 17/18. Deja
„ 5, Nawrocki
Różanna 12, Pieniężny
„ 17, Jaworski
Rupienica 14, Wesołowski
Sienkiewicza 63, Molenda
„ 13, Brząkała
„ 18, Laskowski
„ 56, Eichstädt
„ 21, Sieg
„ 43, Rozenau
„ 31. Treuchel
„ 41, Gacowa
„ 57, Janikówna
Śniadeckich 23, Kopczyński
„ 38, Nitka
„ 27, Slachciak
„ /Pl. Piastowski Trafas
„ Rodkiewicz
„ 11, Majewski
„ 15/16, Preus
„ 15/16, Kosiedowski
„ 13, Górecki
„ 25, Suchland
Św. Jańska 11, Michalski
Św. Jańska 5, Gundlach
„ 19, Kurowski
„ 4, Masojada
Szczecińska 9, Spychalski
„ 3, Koseda
Świecka 14, Brzozowski
Sowińskiego 9, Kozłówna
„ 15, Krolczak
„ 2, Osiński
„ 20, Kropiński
Śląska 15, Napierała
„ 12, Piasecki
„ 4, Michalak
Staro Szkolna 17, Dopslaf
„ 12, Łasa
Św. Trójcy 22, Cza kowski
„ 12, Kalka
„ Kiosk Adaszkiewicz
„ 19, Steinke
„ 20, Szymkowiak
„ 151, Lesicka
„ 16, Górecki
Seminaryjna 9, Paszke
Stawowa 15, Bochański
Senatorska 76, Zapalska
„ 70, Szczerkowski
„ 59, Nieruszewicz
„ 12, Mączyński
„ 9 Chojnacki
Siemiradzkiego 7, Safjan
Stepowa 7a, Pamin
Sieroca 13, Wieczorek
„ 7, Kuczkowski
„ 21, Apelbaum
„ 8, Zaremba
Szubińska 11, Haymann
„ 14, Koszcząb
„ 10, Zielińska
„ 8, Herzberg
Strzelecka 88, Nowak
8 maja 27, Wegner
Toruńska 3, Klusak
„ 16, Szafrański
„ 153, Kiliński
„ 145, Plutowa
„ 139, Bernhard
„ 29, Bużalski
„ 157, Blok
Unji Lubelskiej 1a, Włodarska
Ułańska 8, Szmuge
„ 34, Szpotkowska
„ 20, Żółtowska
„ 21, Jeżak
„ 30, Pochopień
Ugory 3, Wolfram
„ 25, Kołodziej
„ 26, Zalewski
„ 48, Żakowski
„ 46, Daroń
„ 52, Lupertowicz
Warszawska 24, Sadowczyk
„ 4, Pachowski
Wileńska 9, Caft
„ 10, Szczepaniak
„ 14, Nowakowski
Wiatrakowa 9, Kasza
Wysoka 21, Jeżak
Wincentego Pola 11, Mieruszewska
Wrocławska 5, Tyczyński
Zygmunta Augusta 19, Stachowska

Odezwa
do mieszkańców miasta Bydgoszczy.

Doroczny zwyczaj hałaśliwego witania Nowego Roku w noc sylwestrową stał się w Odrodzonej Polsce zupełnie nieaktualnym i dla społeczeństwa wielce szkodliwym, gdyż przez różne krzyki, gwizdy itp. zakłóca się spokój publiczny.

Wobec tego wzywam wszystkich praworządnych mieszkańców miasta Bydgoszczy, ażeby w tym roku jak i na przyszłość zaniechali głośnego witania Nowego Roku i zachowali zupełny spokój, oraz ażeby:

1. bez potrzeby w noc sylwestrową nie wychodzili na ulicę,
2. rodzice i opiekunowie zważali na osoby młodociane by ci bez jakiejkolwiek potrzeby wogóle nie przebywali na ulicach,
3. stanowczo powstrzymywali się na ulicach od wszelkich głośnych krzyków, gwizdów itp., dających powód do zakłócenia spokoju publicznego,
4. nie urządzali żadnych zbiórek, nie zatrzymywali się bez uzasadnionej przyczyny na ulicach,
5. bezwzględnie przestrzegali przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1920 o ograniczeniach w sprzedaży napojów alkoholowych. Zwracam przytem uwagę, że karze za wykroczenie przeciwko tej ustawie podlegają nietylko restauratorzy, ich zastępcy i obsługa, ale i także każdy, kto w nietrzeźwym stanie przez zachowanie swoje wywołuje zgorszenie publiczne.

Organa policji otrzymały rozkaz bezwzględnego tłumienia wszelkiego rodzaju wybryków. (35388

Bydgoszcz, dnia 28 grudnia 1928 r.

Miejski Urząd Policyjny
(—) Hańczewski, radca miejski.

Sprzedaż przymusowa.

Dnia 4 stycznia 1929 r. o godzinie 15 sprzedawać się będzie przy **Placu Teatralnym (f-a Kaźmierczak)** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą

większą ilość towarów
i to: **galanterję męską i damską.**

Obejrzeć można 1/2 godziny przed sprzedażą. (35322
KRAJEWSKI, sekwestrator I Urzędu Skarbowego

Obwieszczenie.

W czwartek, dnia 3 stycznia 1929 roku odbędzie się **w Brodnicy** (35369
jarmark na bydło i konie

Brodnica, dnia 21 grudnia 1928 r.
Magistrat
(—) Jerzykiewicz, burmistrz.

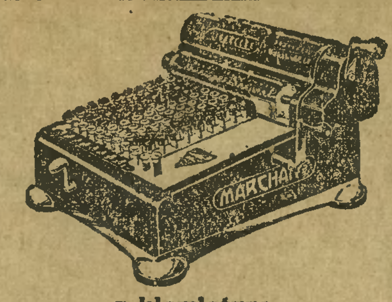
Ogłaszajcie się w „Dzienniku Bydgoskim!



z zasówkami

MARCHANT
MASTER OF MATHEMATICS

Najlepsza amerykańska
maszyna do liczenia
do wszelkich rodzaji obliczeń.



z klawiaturą

Każdy model z widocznem ustawieniem i przenośnią dziesiątek.
Zupełnie automatyczne modele z popędem elektrycznym.

Żądajcie oferty od: (21833

Bracia Hohn i Ska, Bielsko, „Kardex“ Sp. z o. o. Poznań, ulica Podgórna nr. 10.

BANK LUDOWY
Spdz. z. z n. odp. (34536
w Bydgoszczy
Telefon 927 i 938 Zał. w 1895 r. **Stary Rynek 11**
przyjmuje wkłady w złotych i dolarach
płacąc najwyższy procent,
wypożycza bezpłatnie skarbonki
dla drobnych oszczędności,
załatwia wszelkie sprawy bankowe na dogodnych warunkach

Przyjazd do Warszawy zbyteczny

Załatwiamy zlecenia i informujemy o sprawach we wszyskich instytucjach państwowych, handlowo-przemysłowych i finansowych. — Porady prawne i reklamacje podatkowe. — Informacje handlowe, windykacja należności, pożyczki hipoteczne, sprzedaż i kupno nieruchomości. — Posiadamy korespondentów we wszystkich miastach Polski. 33625

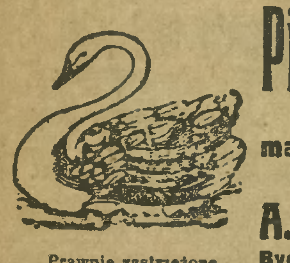
T-wo „AJENCJA STOŁECZNA“ - Warszawa
pl. Małachowskiego 2, telef. 27-91 i 165-05. Telegramy: „Inhadom“.

Morderstwo

popełnia każdy na sobie i swych dzieciach, zaniedbując po zątki **grypy, kaszlu, kataru.** Na wstępie zwalczajcie cierpienie — **używając tylko cukierki ple słowe** — aptekarza W. Paździerskiego „**PECTUS**“ Miodo-słodo-ślazowe, „**TOMSONA**“ Eucalypto-mentol

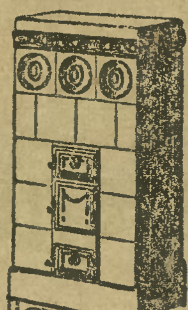
Sprzedaż w aptekach i drogerjach. (34274

Obuwie **damskie** **męskie** **dziecięce**
śniegowce
wielki wybór i najkorzystniej w firmie
El-Ka
Długa 35.
Swój do swego po swoje. 30997



Pierze i puch
kołdry (32895
materjały bieliźniane
gotowa pościel.
A. Zwierzycka
Prawnie zastrzeżone. **Bydgoszcz, Dworcowa 74**

Żelazne kuchenki na wzór westfalski



do gotowania, pieczenia suszenia i **ogrzewania** w różnych wielkościach aż do **kuchni hotel.**

Przenośne piece kaflowe
uznane wszechstronnie jako znakomite grzejniki!
Doskonała konstrukcja!
Wielki wybór! Wielki wybór!
Oskar Schöpper
warsztat bud. pieców i kuchen.
Bydgoszcz, Zduny 5.
Telefon nr. 2003. 22631)

Tanio! Tanio!



Radjo aparaty NOWOŚĆ
4 lamp. posiada wszystkie zalety najlepszego odbiornika jest selektywny czysty, głośny i łatwy — w obsłudze tylko u specjalisty fachowca — 30881
Inż. M. BRUKARZEWICZ, Bydgoszcz, Toruńska 181, telefon 1450.
Odbiorniki od najmniejszych do największych. Dogodne warunki spłaty.

Przyjdź osobiście



albo nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad zdolności i przeznaczenia. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny - bezinteresownie. — Lecz na pokrycie kosztów ogłoszeń, wydatków pocztowych i kancelaryjnych dołączyć zł 2, (można w znaczkach pocztowych). Osobiście przyjmuje 12–7. Protokóły, odezwy, podziękowania na wybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller - Szkolnik. Redakcja „Świt“, Nowowiejska 12. m. 6.** (34194

Korzystne kupno na kilka autobusów
(15 i 20 osobowych)
samochodów ciężarowych
1, 2 i 3 ton, marki „FORD“ „ADLER“ „CHEVROLET“ i „RENAULT“ w bardzo dobrym utrzymaniu i stanie polecą: (35157
Dom Ekspedycyjno-Przewozowy
L. Pozański, **Gdynia** Telefon nr. 1

Żelazo, blachę, gwoździe,
osie i buksy do wozów
odkładnie, lemiesze
podkowy
śruby i nity (23397
poleca po przystępnych cenach
Fa. JULJ. MUSOLFF
Tow. z ogr. poręką
ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

Najlepszy wybór pierwszorzędnych pianin
po cenach przystępnych
poleca największa fabryka pianin (29168
B. SOMMERFELD
Telefon nr 883 i 458 BYDGOSZCZ ul. Śniadeckich 56.
Roczna produkcja do 1500 pianin



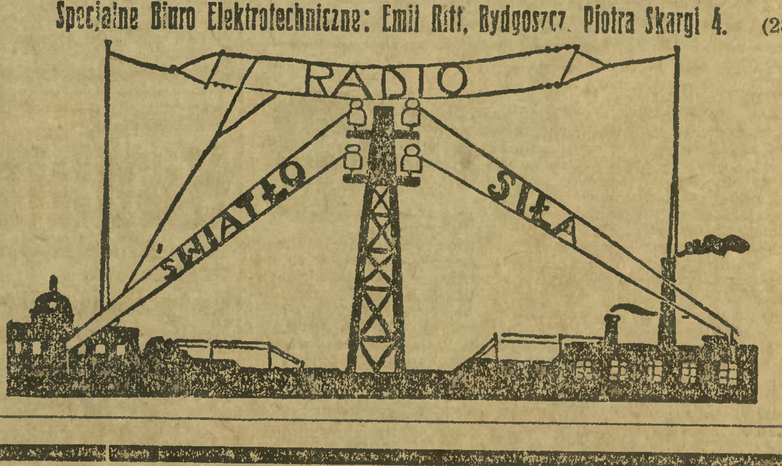
Składnica dobrych zagranicznych fabrykatów
Dogodne warunki spłaty. Długoletnia gwarancja.
Rok zał. 1905. **Rzetelna, fachowa obsługa.** Rok zał. 1905.

TRANSMISJE
do największych rozmiarów oraz
dźwignie elektr. „Bamag“
dostarczają najtaniej
HODAM i RESSLER
Rok zał. 1885 **FABRYKA MASZYN** Rok zał. 1885
GDAŃSK — GRUDZIĄDZ
(32888

Pa. węgiel górnośląski
brykiety
koks hutniczy
drzewo opałowe
dostarczają w każdej ilości po najtańszych cenach franko dom
BRACIA SCHLIEPER
fabryka papy dachowej
Telefon 306 Gdańska 99 Telefon 361
31608

Telefon 402 „WOLTA“ Telefon 402
Specjalne Biuro Elektrotechniczne: Emil Ritt, Bydgoszcz, Piotra Skargi 4. (23971

„WOLTA“



„WOLTA“

SKŁAD
nadający się do każdego przedsiębiorstwa, z przynależnem 3-pokojowem mieszkaniem, w najlepszem położeniu **Koronowie, od 1. 1. 1929 r. do wynajęcia.**
Zgłoszenia do (34700
St. Szukalski, Bydgoszcz
ul. Dworcowa 95a. Tel. 839.

Ekspedjent
35156) **branży kolonjalnej**
kawaler, **potrzebny od 1 I 1929 r.**

Reflektant winien być sprytny, który posiada kilkuletnią praktykę oraz dobre świadectwa. Oferty nadesłać z podaniem pensji przy wolnem utrzymaniu i odpisy świadectw.

Emil Lniski Kartuzy

Popierajcie Przemysł Polski!
Żądajcie wszędzie
Kawę Słodową Słód
Do nabycia wszędzie.
Palarnia Kawy Słodowej SŁÓD, Bydgoszcz
Nad Portem 2. (30075

Najniezbędniejsze dla rolnictwa
wapno nawozowe
dostarcza korzystnie i na dogodnych warunkach kredytowych
Wapniarnia Miasteczko - Spółka Akc.
Zarząd w Poznaniu, ulica Sew. Mielżyńskiego 7, telefon 41-66.
Fabryka w Miasteczku nad Notecią, pow. Wyrzysk, tel. Miasteczko 11.
Zamówienia przyjmuje tak Zarząd w Poznaniu jak i wszystkie firmy rolniczo-handlowe. (33839

Z powodu przeniesienia Uniwersytetu Ludowego do Bolszewa są z parcelacji Zagórze (blisko morze, Gdynia) **na sprzedaż:** (34927

1. Budynek równy z zabudowaniami gospodarczemi, nadający się na letnisko, restaurację itd.
2. budynek mieszkalny z podwórzem.
3. 34 parcele pół morgowe w miejscowości samej.

Zgłosz. na parcele z podaniem ceny przyjmuje
Zarząd Główny Towarzystw Czytelni Ludowych w Poznaniu, ulica Fr. Ratajczaka 16.

Prasy do słomy
wiążące drutem (35005
poszukuje celem kupna
Landw. Zentralgenossenschaft, Bydgoszcz
ul. Dworcowa 30, I pt. Telefon 374

Restauracja „Zagłoba"

Gdańska 165. Telefon 399

zaprasza miłych gości i bywalców *na pożegnanie*

Starego Roku *i przywitanie* **Nowego Roku do Zagłoby.**

Lokal udekorowany. — Orkiestra powiększona pod kierown. p. J. Mrówca. Program nadzwyczajny. — Lokal otwarty do rana.

35415 Z wielkim szacunkiem M. Grabowski.

Restauracja Hotelu pod Orłem, Toruń

Mostowa 19 — Telefon 620

urządza tradycyjną

Noc Sylwestrową

Moc niespodzianek, upominki, dwie orkiestry

Powiększony doborowy program artystyczny

Specjalna dekoracja sali — Dancing

Uprasza się o wcześniejsze zamawianie stolików. (35423

Podróżujący

rutynowany fachowiec z branży wódczanej, poważniejszy, możliwie żonaty, może za złożeniem kaucji objąć stanowisko. Zgłoszenia przyjmuje **B. Lisewski Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 4.** Fabryka wódek i likierów 35425

Fasonowanie kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. 160

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką ob icza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Panowie! Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje najtaniej, starannie „Ekonomja", ul. Dra. Em. Warmińskiego 15. (19751

6 fotografij pocztówkowych 3 zł, legitymacyjne 1 zł. portret 2 zł poleca „Wiol", Sienkiewicza 44. 19785

Najtaniej zakupisz śniegowce damskie, dziecięce, kalosze, łyżwy, obuwie do łyżwów. Długa 50. Tel. 948. (35389

Kefir Kaukaski można dostać każdego dnia zimą i latem na Chrobrego 13, II piętro. (19781

Czy ubogi czy bogaty, każdy mówił już przed laty, że obuwie doskonałe, na deszcz i mróz wytrwałe kupuje się tylko u Łusiewicza, Pomorska 53. (35427

Fotografje porcelanowe na nagrobki w różnych wielkościach poleca „Wiol" Sienkiewicza 44. 19786

Tanie drzewo suche drzewo szczapy korowane 13 zł, wałki 11 zł m. kw. poleca wagonowo. Jan Świnka, Oborniki. 35686

SPRZEDAŻE

Dom z dwoma składami w tem piekarnia od 1 lutego wolna i placami budowlanemi, nadająca się do każdego przedsiębiorstwa, w powiatowem mieście (w Mogilnie) jest zaraz na sprzedaż w całości lub częściowo. Do objęcia potrzeba do 30000 zł. Zgł. do właściciela Marmurowicza, Toruń, Mickiewicza 72. 35387

Gospodarstwo 20 mg. z żywym i martwym inwentarzem na sprzedaż. Frawka, Kolankowo p. Nowawieś Wielka pow Inowrocław Na odpowiedź załączyć znaczek. (35390

Restauracja dobrze prosperująca natychmiast na sprzedaż. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (19774

Sprzedam lub przedzierżawię moją dobrze prosperującą oberżę z pełnym wyszynkiem, dobra miejscowość, z powodu choroby. Zgł. pod „Oberża", do filji Dzien Byd. Grudziądz. (35376

Dom (35372 2-piętrowy z ogrodem i garażem sprzedam natychmiast. Politowicz, Gniezno, ul. Chrobrego.

3 mieszkaniowa willa zaraz na sprzedaż. Dla kupującego natychmiast wolne 4 pokojowe mieszkanie. Politowicz, Gniezno, ul. Chrobrego. 35371

Składy odpowiednie na każdą branżę odda „Rolpol" Gamma 2. 19791

Zakład fryzjerski dobrze prosperujący do tego 2 pokoiki i kuchnia na sprzedaż, wprost od gospodarza Wład. Dopierała. Nakł. Iska 120. 35355

Skład z mieszkaniem w Grudziądzu odstąpię z powodu braku gotówki do prowadzenia, za 1.800 zł. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Grudziądz. (35375

Dom na sprzedaż 25.000 zł przy 15.000 wpłaty. Zgłoszenia Nowy Rynek 3. 35418

Piekarnie i handel kolonjalny, wielka wieś kościelna, oddam. Bydgoszcz, Wzgórze Dąbrowskiego 5. (35347

Okazyjnie skład bławatów i towarów krótkich przy rynku, 3 pokoj. mieszkanie sprzedam z towarem lub bez z powodu spraw familijnych. Zgłosz. do agentury Dz. Bydg. Nakło. 35315

Sprzedam (35379 dom w najgłówniejszej ulicy miasta Torunia (Szeroka). Zgł. Dobrzeniecki, Toruń, Szeroka 40.

Jadalki sypialki na sprzedaż. Stolarnia, Poznańska 4 podwórze. (35387

Radjo 3 lampkowe, komplet z powodu wyjazdu bardzo tanio sprzedam. Niedźwiedzia 7, II ptr. (35361

Aparat filmowy 9×6½ nowy Zeissa 4,5 f. „Compur" tanio sprzedam. Warmińskiego 3, II p. (19715

Produkta wiejskie, śmietanę, serki śmietankowe, ser pełnotłusty można dostać każdego dnia na Chrobrego nr. 13 II piętro. 19782

Maszyny Singera bębenkowe i inne oraz używane, dobrze utrzymane można najkorzystniej nabyć u Górnoślązaków, Śniadeckich 6a. 35407

Pianino dobrze utrzymane za gotówkę. Of. pod „Pianino" do „Par" Dworcowa 72. 35410

Sprzedam żelazne schody, pompę, rury, szyny, trągarze, bylę zaraz po 28 gr. kg. Grunwaldzka 139, gospodarz. (35585

Ford kryty, model 1927 w najlepszym stanie sprzedaje Przybył, Gdańska 159. (35388

Radjo aparat 4-ro lampowy „Neutrovox" zupełnie nowy okazyjnie na sprzedaż. Obejrzeć można od godz. 18 ej do 21-ej codziennie. Ul. Słowackiego nr. 1, mieszkanie 8. (19779

Lokomobilę w doskonałym stanie sprzedam 2750 zł. P. Kosakowo, Pierwoszyn Andrzejowski. 35373

KUPNA

Kupię motor ropowy lub benzy nowy 5—6 km. i 1—2 km. dynamo. Ostojski, Bydgoszcz, ogród Patzera, wł. Kocerka. (35349

Wózek ręczny kupię. F. Lewandowski, Plac Poznański 14 (35420

Osiołka małej rasy kupię zaraz. Zgł. z podaniem ceny do Agentury Dz. Bydg. Żnin. 35368

POSADY WOLNE

Uczciwa osoba, która wypożyczy do 500 zł, może być dodatnio zatrudniona w pewnej egzystencji i zabezpieczenie. Zgł. do Dz. B. pod „Rzadka okazja" 35363

Pomocnik fryzjerski zaraz potrzebny posada dobra i stała. Kujawska 119. 35194

Pomocnik fryzjerski i fryzjerka zaraz potrzebni. Dworcowa nr. 10. (19796)

Czeladnik szewski tylko na pierwszorzędną pracę poszukuje Fr. Grabowski, Pomorska 11. (19773

Trio orkiestra potrzebna do kabaretu od 1 stycznia. Zgł. Restauracja „Zagłoba", Gdańska 165. (35404

Posady. Dwie dziewczynki mogą się zgłosić zaraz na posługi. Chrobrego 13, II piętro prawo. (19780

Wdowę do dziecka i domowej pracy na czas od 9 rano do 7-ej wieczorem poszukuje J. Kuberek, Śniadeckich 6a. (35405)

Dziewczyna która samodzielnie gotuje i do wszelkich prac domowych może się zgłosić w czasie godz. 4—6-ej Magazyn obuwia, Gdańska 5. (19778

Kucharka która dobrze gotuje może się zgłosić 1. 1. 29. Jadłodajnia Gdańska 142. 35392

Dzielna dziewczyna władająca obома językami, umiejąca prać, gotować i prasować poszukuje zaraz Alice Domnick, Fabryka mebli, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 7. (35397

Uczni lub uczennice ze szkół gimnazjalnych na stancję z całkowitem utrzymaniem przyjmie zaraz lub od 1 stycznia 29. Piotra Skargi 6, parter lewo. 35367

Służąca potrzebna do prac domowych. Św. Trójcy 6b, II ptr. 35311

2 uczennice do bielizny zaraz potrzebne. Krzepicki, Łokietka nr. 29. (19776

Potrzebna służąca od 1 stycznia. Orla 12, II. piętro prawo. (35348

Służąca do wszelkich prac może się zaraz zgłosić. Dworcowa 33. 35384

Dziewczyna lat 14 do posługi potrzebna. Regulska, Król. Jadwigi 13. 35360

Chłopiec do posyłek i uczeń potrzebni zaraz. Zgłoszenia Pillz, Plac Teatralny (35406)

Poszukuję zaraz służącej, która umie gotować. Zgłoszenia: Skład obuwia, Jana Kazimierza 1. (35349)

Służąca umiejąca dobrze samodzielnie gotować z dobremi poleceniami i do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Dr. Iłowiecka, Wileńska 9. 35426

Ucznia z lepszem wykształceniem poszukuje zaraz Żółtowski i Ziółkowski, Handel zboża i nasion, Dworcowa 37. (19794

Starszą dziewczynę, umiejącą dobrze gotować dla małego gospodarstwa poszukuje Else Habermann, Dworcowa 31. (35398

Służącą z dobremi świadectwami najchętniej ze wsi potrzebuję. Wiśniewska Szczecińska 9. (19792

Chłopiec uczciwych rodziców, do lat 16. do roznoszenia gazet. może się zgłosić. Kamiński, Kwiatowa 1. (35400

Służąca do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować potrzebna do dwoiga państwa. Zgłasać się po świadectwem Zacisze 2, II ptr. prawo. 35421

Służącą do wszystkiego przyjmie zaraz Nowakowska, Podgórna 7, (dom ogrodowy). (35399)

POSADY POSZUKUJĄ

Młodsza (35391 porządna dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego. Najchętniej do 2 osób. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Młodsza".

Kolodziej lat 27, z 9 letnią praktyką, z własnemi narzędziami, poszukuje posady ja ko zonaty od 1. 4. 29 r. w majątku, miejscowość obojętna. Zgł. Jan Murawski, kołodziej, Lulkowo, pow. Toruń. (35380

Pomocnik ogrodniczy, inteligentny, pracowity i sumienny. poszukuje posady od 1. I. 29. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Ogrodnik". (19802

DZIERŻAWY

Pierwszorzędny hotel oddam w dzierżawę. Politowicz, Gniezno, ul. Chrobrego. (35370

Obszerna ubikacja handlowa w Bydgoszczy do wydzierżawienia. Długa 42. (35402

MIESZKANIA

Mieszkanie wspólne dla pani może być krawcowa. Oferty do filji Dzien. Bydgosk. pod „Wspólne". (19775

Pokój oraz 2 pokoje i kuchnię oddam. Wzgórze Dąbrowskiego 5. (35346

Mieszkania od gospodarzy dogodne, wskaże. „Ostoja" Dworcowa 59. (35395

Mieszkania 2—5 pokojowe odda „Rolpol", Gamma 2. 19790

Pokój i kuchnia, roczny czynsz remont, odda gospodarz. Adres wskaże Dz. Bydg. 35357

Za cały rok zgóry zapłacę za mieszkanie od 3 pokoi. Listowne zgł. pod „Korona" filja Dz. B. 19784

Dam komorne zgóry za warsztat większych rozmiarów. Wiadomość w filji Dz. Bydg. 19787

POKOJE

Pokój umebl. zaraz do wynajęcia. Długa 7, II. (35323

Pokój umebl. dla panienki do wynajęcia. Sienkiewicza 9, I ptr lewo. (35325

Pokój umeblowany frontowy dla dwóch panów od 1 stycznia do wynajęcia. Garbary 10, part. l. (35327

Pokój frontowy wspólny do wynajęcia. Błonia 3 parter prawo.

Pokój umeblowany dla dwóch panów do wynajęcia. Hetmańska 7, II. piętro. Stenzel. (35345

2—3 umeblowane pokoje z używaniem kuchni. Wiadomość w filji Dz. Bydg. (19632

Pokój dla 1—2 pań zaraz do wynajęcia. Nakielska 19 II ptr. prawo. (35414

Pokoje umebl. kawalerskie i dla małżeństw do wyboru wskaże. „Ostoja", Dworcowa 59. (35394

Pokój umebl. dla panienki do wynajęcia. Warszawska 22 II p. lewo. 19789

Pokój umeblowany do wynajęcia. Dworcowa 1a, I. (19798

Dobrze umeblowany pokój dla lepszego, solidnego pana do wynajęcia, ul. Piotra Skargi 3 1, przy Placu Wolności. (35403

Pokój umeblowany z osobnem wejściem dla pana do wynajęcia od 1. 1. 1929 r. Jagiellońska 59, III p. 19783

2 umebl. pok. z używ. kuchni do wynajęcia lepszego małżeństwa. Sienkiewicza 13, II. piętro. 19795

Pokój umeblowany do wynajęcia. Pomorska 31, I p. prawo, wejście Mazowiecka. (19717

Pokój ładny z osobnem wejściem dla jednego lub dwuch panów do wynajęcia. Toruń, Małe Garbary 16, parter lewo. (35378

Pokój umeblowany z osobnem wejściem z używaniem kuchni lub bez do wynajęcia. Gołębia 29. (35353

Pokój do wynajęcia dla 2 panów Przyrzecze nr. 3, I piętro. (35401)

Umeblowany pokój z używaniem kuchni wynajmę zaraz inteligentnemu bezdzietnemu małżeństwu. Zgłoszenia Błażkiewicz, Stary Rynek 4. 35422

Elegancki pokój dla 1 albo 2 lepszych panów do wynajęcia. Św. Trójcy 22a, I piętro. (19801

Pokój z nieskrępującem wejściem dla lepszych panów lub pań do wynajęcia. Zgł. Przyrzecze 2, restauracja. 35356

Dwa pokoje umebl. wynajmę. Stefaniak, Gdańska 75a. (35350

2 pokoje próżne lub umebl., możliwie z telefonem przy Gdańskiej lub Dworcowej poszukuje lekarka. Of. do Dz. Bydg. pod „Lekarka". (35084

Dwa eleganckie umeblowane pokoje dla jednego lub dwóch panów zaraz do oddania. Chocimska 9. (19800

Zamienię mieszkanie

jednopokojowe z kuchnią i komorą przy ulicy Dworcowej na takie same w starem mieście (ul. Długa, Poznańska wzgl. inna ulica).

Oferty do „Dziennika Bydgoskiego" pod „Zamiana 222". (35156

RÓŻNE

Z Paryża Wiednia, Berlina i Warszawy nadeszły najświeższe żurnale mód balowych i zeszyty miesięczne na styczeń do księgarni N. Dzieryna, Pl. Teatralny nr. 3. (35414

Obiady z 3 dań 1 zł, kolacje à la carte od 1—1,40 zł poleca Pomorzanka, Pomorska 47. (19788

Poszukuję 500 zł pożyczki pod pewną gwarancją i dobrem oprocentowaniem. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Stolarnia". 35359

Poszukuję 12.000 na pierwsze miejsce na hipotekę. Radziński, Nowy Rynek 3. (35419

Baczność! Rzadka okazja do wstąpienia jako cichy wspólnik ewtl. czynny z nakładem do 4000 zł, do obfitego zabezpieczenia. Zgł. do Dz. B. pod „Pilne". 35362

2.000 pożyczki pod zastaw i dobry proc. poszukuję do interesu. Of. pod „Zastaw" do filji Dz. Bydg. 19795

Zaginęła teczka z patentami w Grudziądzu wystawiona na Franciszka Stanowickiego, Górna Grupa, pow. Świecie. Uprasza się znalazcę o łaskawe nadesłanie tych dokumentów za wynagrodzeniem pod powyższym adresem. (35377

Pożyczki około 20.000 zł. na I hipotekę domu z ogrodem, wartości 150.000 zł. poszukuję za wysokim procentem. Zgłoszenia pod nr. „575" do filji Dzien. Bydg. Toruń. 34977

MATRYMONJALNE

Biedna sierota, lat 35, pragnie poznać starszego kawalera lub wdowca, który by jej otworzył drogę do szczęścia. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Biedna sierota". (19752

Kawaler urzędnik państw. na kierowniczem stanowisku, liczący lat 47, wysokiego wzrostu, z majątkiem 2,5 tys. dol. nawiąże korespondencję w celu matrymonjalnym. Łask. zgłosz. pod „X" do Dz. Bydg. (35417

Kawaler lat 25, rzemieślnik, szuka panny lub wdówki bezdzietnej od 25—30 lat. Mogą być i biedne. Oferty do filji Dz. Bydg pod „J. S." (19799

Inteligentna miła, nie naiwna pozna kulturalnego, solidnego, dobrze sytuowanego starszego pana w celu towarzyskim. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Japonka". 19632

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

Moje biuro

podatkowe przy ul. Gdańskiej 151, telef. nr. 1674 zostało powiększone o specjalny dział bilansowy przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzysiężonego rewizora ksiąg handlowych. Oprócz wszelkich spraw podatkowych i administracyjnych podejmuję się zestawiania i sprawdzania bilansów, oraz przerachowania bilansów w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 — Dz. U. Nr. 38. Rzecznik Podatkowy Fr. Chmarzyński, b. naczelnik Urzędu Skarbowego. (9477

POLECENIA

Lekarz (19472
weterynaryjny W. Krawczyszyn osiedlił się w Mroczy jako wolnopraktykujący. Telefon 19.

Tłomaczenie
polsko-niemieckie i odwrotnie oraz przepisywanie na maszynie przyjmuje na warunkach przystępnych Krakowska 17, I. (23568

Sam sobie szkodzi
kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higjeniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 0,30, strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaż 1,00, manicure 1,50. Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (13782

Skład kapeluszy
damskich, najstarszy na miejscu, obok Fary, poleca w wielkim wyborze w najnowszych fasonach kapelusze, żałobne stale wielki zapas Franciszka Porożyńska. Farna. (2963

Tani Bazar
Stary Rynek 14 obok apteki poleca duży wybór książek do nabożeństwa, także i w niemieckim języku, różańce, medaliki, krzyże, lichtarze, obrazki, figury. 23408

Szczapy
wagonowo. Krymski, Solec Kujawski, tel. 18. (18903

TOREBKI
damskie, portfele, portmonetki, biuwary, notesy skórzane, parasole damskie i męskie, laski, pask sportowe zawsze w wielkim wyborze po niskich cenach poleca specjalny magazyn wyrobów skórzano-galanteryjnych i przyborów podróżnych
ZYGMUNT MUSIAŁ
Bydgoszcz
Długa 52. Telefon 1133
Hurt. 27042 **Detal.**

Meble
Jadalnie sypialnie pokoje męskie i różne meble wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński. Długa 4. (3354

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesełka wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394

Reparu'e
spuszczone oczka u pończoch, ul. Henryka Dietza 4. 22542

Praczka
pierwszorzędna pierze tanio, ul. Wąska, I ptr. Nicińska. (35282

Piśmienne
artykuły, książeczki do nabożeństwa, różańce, galanterja skórzana, waliski laski, parasolki. H. Rodkiewicz, Śniadeckich 41. 35253

Noworoczne
karty, wielki wybór, kalendarze terminowe, agendy, różne księgi handlowe. Skład papieru Śniadeckich 41. (35254

Futra
męskie i damskie oraz wszelkie przeróbki wykonuje fachowo, solidnie i tanio Stanisław Rudak, Dworcowa 19 (podwórze). 19710

Tani Bazar
Stary Rynek 14 obok apteki. Poleca swój skład papieru. Wielki wybór pocztówek, przybory szkolne i biurowe, scyzoryki, nożyczki, brzytwy, nożyki. Wyroby skórzane teki, torebki, portfele itp. Perfumy, mydła toaletowe, szczoteczki, grzebienie i różne przybory toaletowe, biżuterja sztuczna, zabawki różnego rodzaju w dużym wyborze, rowery, derezynki.

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
100 morg. przy mieście pow., dobre budynki, inwentarz kompletny, ziemia pszenno-buraczana i pod koniczynę. Cena 65,000 zł, wpłata podług ugody. — Wielki masywny dom z dużym podwórzem i ogrodem, najlepszy punkt pow. miasta z bardzo dobrze prosperującym interesem kolon. i restauracją. Wpłata 40,000 zł, cena korzystna. — Gospodarstwo 80 morg., ziemia bardzo dobra, budynki masywne, inwentarz kompletny, cena 45,000 zł wpłata podług ugody. Oprócz tego polecam wiele innych korzystnych objektów. T. Jankowski, Tuchola (Pomorze), ulica Bydgoska 2. (35247

Wielki wybór
majątków ziemskich każdej wielkości młynów wodnych, parowych, kamienic, hoteli, wile, restauracje, składy handlowe sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850 19723

Nieruchomość
z restauracją w dobrem położeniu w Bydgoszczy, 20 lat w jednej ręce, za 65 000 zł przy wpłacie 50 000 zł sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg. (35251

Dom
w rodzaju wili, ogród owocowy, do tego 14 mg. ziemi, przy tramwaju, cena 17.000 zł. poleca „Stella", Dworcowa 64. 19715

Dom
nowoczesny z składami w centrum miasta, dochód 1.200 zł., cena 130.000 zł., wpłaty 70.000 zł. Dom 3 piętrowy, dochód 1. 00 zł., cena 170.000 zł., wpłaty 100.000 zł. i dużo innych na korzystnych warunkach poleca „Stella", Dworcowa 64. (19714

Kamienica
dwupiętrowa z oficyną i składem w śródmieściu Bydgoszczy, z wolnem 4 pokojowem mieszkaniem sprzeda właściciel Oferty pod „Okazyjnie" do filji Dziennika Bydg 19732

Skład
kolonjalny dobrze zaprowadzony istnieje już 15 l. jest natychmiast z towarem i przyległem obszernem mieszkaniem tanio do oddania byle zaraz. Zgłoszenia przyjm. Rałdowski, Dąbrowskiego 18 Bydgoszcz. (35233

Młyn
wodny przemiału 150 ctr. na dobę, wtem 60 mórg ziemi, zabudowania masywne z żywym i martwym inwentarzem, cena 150.000 zł., wpł. 80.000 zł. poleca „Stella", Dworcowa 64. (19716

Dom
z ogrodem za 75 000 zł przy wpłacie 50 000 zł na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (35250

Skład
z nowem urządzeniem nadający się na każdą branże, w najlepszym punkcie Bydgoszczy zaraz do oddania. Gdańska nr. 39. (35271

Skład
artykułów męskich i materjałów, z przyległym pokojem jest zaraz na sprzedaż. Zgł. do Agent. Dz. Bydg. w Kruszwicy. (35241

Skład
kolonjalny, 2 pokoje i kuchnię, odstąpię tanio. Wiad. Kujawska 127. part. lewo. (35299

Restauracja
w Bydgoszczy z mieszkaniem od właściciela do oddania Zgłoszenia do filji Dziennika Bydg. pod „Mieszkanie". (19734

Tanio
na sprzedaż jupa używana z kołnierzem futrzanym i nowe marengowe ubranie. Wiadomość ul. Św. Trójcy 30, u krawca. 19706

Rower
z wolnym biegem. Pomorska 60, Szulc. (35268

Koń
roboczy na sprzedaż, 9 letni. Wiadomość róg Jackowskiego i Błonia, Restauracja. (19609

Samochód
półciężarowy w dobrym stanie sprzedam z powodu wyjazdu. Adres wskaże Dz. Bydg. (35162

Na sprzedaż 35279
fortepjan, maszyna do szycia, wózek z dyszelkiem, komoda i inne drobne rzeczy. Hoffmann Św. Trójcy 30, II p. pr.

Smoking
sprzedam tanio. Jan Luliński Senatorska 13 parter lewo. (19533

Piec
żelazny potrzebowany tanio sprzedam. Nowy Rynek 3 w handlu paszy. Grabowski. (19680

Jabłka
nadające się na choinkę po 25 i 30 groszy. Tamże
frak
mało używany sprzedam. Gdańska 56 w podw. prawo. (34123

Piecyk
żelazny na sprzedaż, ul. Fredry 5, niski parter. 19722

Motor
elektr. $^3/_4$ K. M. 440 volt A. E. G. nowy typ sprzeda tanio. Komorowski, Grunwaldzka 141. (35256

Rolwóz
mało używany, jeden i dwukonny nośność do 35 ctr. sprzedam. Kupię natomiast wóz z helą w dobrym stanie. Jagła Poznańska 5, tel. 655. (35264

KUPNA

Kto
sprzeda używane pianino dobrze utrzymane assorowi kolejowemu na miesięczne spłaty po 100 zł, ewtl. na weksel. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Pianino". (19702

Kupię
używaną kuźnię polową. Zgł. pod „F. P. 100" do Dz. B. 35266

Maszynę
do pisania w dobrym stanie kupię natychmiast okazyjnie. Zgłoszenia Wojciński, ul. Gdańska nr. 85 III p. (35273

Kupię
używany lecz dobrze utrzymany salonik Ludwika XVII. Zgłoszenia prosi E. Szymański, Gdańska 41. (19691

Złoto
i srebro kupują Br. Kochańscy i Künzl, Gdańska 13. 19809

LEKCJE

Zapisujcie się
na kursy maturalne—dokształcające. Lekcje 4-go stycznia. Szkoła Św. Trójcy, Kordeckiego (6-9). 19641

Udzielam
lekcji gry na fortepjanie, 10 zł. miesięcznie, 2 godziny tygodniowo. Zofja Brasel, nauczycielka muzyki, Śniadeckich 40, parter lewo. (19724

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 29883

Apteka
Władysława Kużaja, Długa 57 poszukuje siły pomocniczej. (35263

Poszukuję
zaraz pomocnika fryzjerskiego i fryzjerkę, pensja albo wysoki procent St. Marmurowicz, Kościelna 7. 19692

Pomocnik
fryzjerski, samodzielny potrzebny na stałe zaraz. Markowski. Jezuicka 17 35076

Mechaniczna
fabryka filcowych pantofl poszukuje fachowców do robót ręcznych i maszynowych. Zgł. do filji Dz. Bydg. sub. „Czeladnicy". 19530

Stenotypistkę
maszynistkę z znajomością języka niemieckiego poszukuje się zaraz wzgl. od 1 lutego 1929 r. Zgł. pod „K R" do filji Dz Bydg. Dworcowa 2 (19610

Poszukuje się
człowieka z własnemi narzędziami, umiejącego wyrabiać ule. Zgł z podaniem warunków przy wolnem utrzymaniu do Majętn. Szczerbin, p Łobżenica. (19711

Bieliźniarka
potrzebna miesięcznie Garbary 6, Radwiłłowiczowa. (19698

Potrzebny
portjer. Garbary 6, gospodarz. (19397

Ogrodnik
pracowity i sumienny, który pilnie spełnia swe obowiązki potrzebny. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Ogrodnik". (35216

Ucznia
przyjmie natychmiast Wiktor Kitkowski, mistrz krawiecki, Kcynia, Libelta 10. (35255

Uczennicę
do szycia, kroju, haftu i kapeluszy poszukuję Kujawska 19. (35302

Uczenice
do robót ręcznych, haftu i kroju przyjmę. Łokietka 5, II p prawo. 19712

Kucharka-służąca
pracowita i porządna, która również zna wszelkie prace domowe od 1 lub 15 stycznia 1929 r. potrzebna. D-rowa Buxakowska, Fordon, ulica Bydgoska 56. (35239

Potrzebna
hotelowa kucharka, rutynowana, pracowita i czysta, również starsza pokojowa hotelowa, która zna wszelką pracę. Zgł. i odpisy świadectw i warunki do hotelu Eilers, Tuchola. (35240

Kucharka
lub służąca z dobrem gotowaniem, starsza sumienna do 2 osób na cały dzień bez spania potrzebna. Adr. wskaże Dzien. Bydg.

Służąca 35290
do wszystkiego która umie gotować potrzebna od 1 stycznia. Zgłoszenia Jagiellońska 37. I p lewo

Czysta
i sumienna służąca potrzebna zaraz. L. Lewandowiczowa Skład cukierków, Inowrocław, ul. Synagowska 42. (19725

Służąca
czysta, najchętniej z Małopolski, umiejąca dobrze gotować, potrzebna zaraz na wieś w pobliżu Bydgoszczy, do jednej osoby. Zgłosić się na Jackowskiego 17, u p. Zahaczewskiej. (35267

Służąca
z gotowaniem i dobrem świadectwem do 2 osób zaraz. Of do Dz. Bydg. pod „Uczciwa". 35284

Służąca
może się zgłosić. Toruńska 15. (35245

Służąca
umiejąca również gotować może się zaraz zgłosić ze świadectwami. Porzyńska, Król. Jadwigi 10, II ptr. 35248

Służąca
do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna M. Kluczyńska, Grunwaldzka 142. (35238

Młode dziewczę
uczciwe i rzetelne potrzebne do lekkiej pracy domowej bez spania. Chrobrego 1a III. (19701

Dziewczyna
młodsza do prac domowych od 8—2 godz. potrzebna. Ossolińskich 18 I l. 35272

Posługaczka
potrzebna. Dworcowa 29, I. tr. (19591

Potrzebna
zaraz posługaczka czysta sumienna. Bielawki, Wawrzyniaka 15—II—1. 19558

POSADY POSZUKUJĄ

Fryzjerka
i manikurzystka poszukuje od 1 I. 29. posady tylko na prowincji. Of pod „Fryzjerka" do filji Dzien. Bydg. (19729

Młody
samodzielny cukiernik zna wszelkie wypieki cukiernicze poszukuje stałej posady. Miejscowość obojętna. Szalonek, Jagiellońska 37. (19726

Biuralistka
poszukuje od 1 I jakiejkolwiek posady biurowej lub kasjerki, pisze również dobrze na maszynie, za skromnem wynagrodzeniem. Łask. oferty proszę do Dzien. Bydg. pod „Biuralistka". (35296

DZIERŻAWY

Wydzierżawię
moje gospodarstwo 40 mg. najlepszej kujawskiej ziemi, 200 funtów z morgi inwentarze, 10,000 złotych. Zgł. Kierejewski, Mogilno 35243

Plac
na każde przedsiębiorstwo stosowny na dłuższy czas do wydzierżawienia. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (19708

Wezmę
w dzierżawę 100—120 m. tylko pszennej gleby, z budynkami w dobrym stanie i pełnym inwentarzem, blisko miasta lub w większej wsi kościeln. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Dzierżawa T. S." (35275

Wydzierżawię
warsztat kowalski zaraz z narzędziami lub bez. Trzemeszno, Kościuszki 27 35265

MIESZKANIA

Fachowiec
poszukuje 3 pokojowe mieszkanie, płaci czynsz roczny z góry i przeprowadza remont. Objąłby też miejsce jako administrator domu. Za wynagrodzenie, obejmuje wszelkie reperacje ślusarskie. Łaskawe zgł proszę skierować do filji Dz. Bydg. pod „Fachowiec 3." (19700

3—4 pokoje
kupię, możliwie śródmieście. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Nowożeńcy". (19719

Mieszkanie
3 pokojowe w śródmieściu poszukuje się wprost od gospodarza. Płacę ewent. dzierżawę z góry. Łask złoszenia w. składzie „Radjo" Jezuicka 12. 28309

POKOJE

Hotel Rio
Bydgoszcz, Długa 53, pokoje czyste, ogrzane 4 zł doba. (35277

Pokój
umebl. dla pana do wynajęcia. Pomorska 52, parter. (19639

Pokój
umebl. do wynajęcia dla 2 panów. Garbary 31, II p. (35288

Pokój
umeblowany z elektr. oświetleniem wynajmę inteligentnemu panu. Ul. Gdańska 31/32, IV piętro prawo. (19717

Dwóch
młodych ludzi poszukuje pokoju umebl. okolica Gdańska-Chocimska. Of. do filji Dz. Byd. sub. „Solidni". (19638

Pokój
umebl. dla solidnego pana poszukuję. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 19693

Lepszy
pokój do wynajęcia. Plac Piastowski 4, I ptr. 19537

Pokój
umebl. dla 2 panów. ul. Grodzka 16, I ptr. II schody w sieni. 35242

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Wiad. w sklepie kolonjalnym, Chodkiewicza nr. 36. 35246

Pokój
ładny do wynajęcia. Sienkiewicza 39, parter lewo. 35249

Pokój
umeblowany z utrzymaniem lub bez, dla jednego, dwóch ewtl. trzech inteligentnych panów poszukuję. Of. z podaniem ceny przesłać do Dz. Bydg. pod „Młodzi". (35287

Mały pokój
dla pani zaraz do wynajęcia. Ewentualnie pianino. Matejki 8, parter lewo. Godziny 3—4 (19707

Duży
umebl. pokój z własną pościelą do wynajęcia zaraz. Ul Pomorska 23/3, II ptr. prawo. (19696

Pokój
duży umeblowany do wynajęcia z częściowem lub całem utrzymaniem. Plac Piastowski 4. 35294

Pokój
umebl. centr. ogrzewanie z używ. łazienki, bez pościeli solidnej osobie od 1 I 29 do wynajęcia Św. Trójcy 10, parter. (35283

Pokój
próżny duży, frontowy od 1 stycznia do wynajęcia. Najchętniej osobie samotnej. Adres wskaże Dzien. Bydg. (35301

Pokój
umebl. z osobnem wejściem Gimnazjalna 2 przy Placu Wolności u Gross. 19727

Pokój
umebl. od 1 stycznia do wynajęcia, Dąbrowskiego nr. 14, II ptr. prawo. 35276

2 pokoje
umebl. obok siebie do wynajęcia. Naruszewicza nr. 4. 19720

Pokój
umebl. wynajmę od 1 z 1 łóżkiem, może być małżeństwo. Kujawska 81. 35281

Pokój
z nieskrępującem wejściem do wynajęcia od 1. 1. 29. Sienkiewicza 39, II ptr. prawo. 35286

Dwa pokoje
z używaniem kuchni, tylko dla inteligentnego, bezdzietnego małżeństwa. — Of. do filji Dz. Bydg. pod „Pokoje". (19656

Pokój
umebl. do wynajęcia. Bocianowo 9, parter lewo. 19595

Pokój
nieduży umebl. dla bezdzietnego inteligentnego małżeństwa w okolicy ul. Błonia do wynajęcia zaraz. Wiadomość Św. Trójcy 30 u krawca parter. 19705

Pokój
dobrze umebl. z utrzymaniem. Matejki 8, I ptr. lewo. (19718

RÓŻNE

Biała Chryzantema
proszę odebrać. (19709

Kołnierzyk
skunksowy zostawiony na balu 25 w Resursie Kupieckiej proszę zwrócić. Restauracja pod „Orlem" Dyniewski. (18690

Spólnika
z 8—10 000 zł poszukuję do mego warsztatu mechanicznego na specjalną prace. Zgł. pod „Pewne" do filji Dziennika Bydg. 35274

Przemysłowiec
poszukuje spólniczki do swego składu w Toruniu, cel matrymonjalny. Zgł. proszę skierować do Dz. Bydg. pod „Przemysłowiec". (35244

Spólnika (czkę)
poszukuję do powiększenia mego interesu, bławaty i konfekcja w mniejszym mieście na Pomorzu z kapitałem do 25 000 zł za dobrem oprocentowaniem i gwarancją, albo odstąpię mój dotychczasowy interes z towarem za 16 000 zł. Of. pod „Z. 16." do Dz. Bydg. (35270

Pilot
W. Kukl. Co się stało? Milutka. (19703

MATRYMONJALNE

Kawaler
przystojny, inteligentny, poważny, miłego usposobienia, ciemnoblondyn, lat 30 z zawodu rzemieślnik, na stanowisku poszukuje z powodu braku znajomości pań na tej drodze żony. Panny do lat 25, warunek przystojne równych zalet. Także młode wdówki mile widziane. Zgł. wraz z fotografją skierować do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Szatyn". (19704

Kawaler
krawiec lat 31, dobrego charakteru posiada dobrze zaprowadzone krawiectwo, szuka przystojnej i miłej towarzyszki życia. Majątek dla wspólnego dobra pożądany. Zgł. pod „Krawiec" do Dzien. Bydg. (35269

Kawaler
na wyższem stanowisku, szuka znajomości panienki celem spędzenia karnawału. Warunek wiek od 17 do 21 lat, bardzo miła, towarzysko dobrze obyta, może być zupełnie uboga. Ożenek niewykluczony. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Rok 1929". (19723

Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski

Bydgoszcz, Śniadeckich 15/16

POLECENIA

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Kanapy leżanki

i materace najtaniej i pod gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek, 5/6, róg Podgórnej. 22625

Kanapy

leżanki, garnitury klubowe, materace, krzesełka, stoły rozciągane sprzedaje tanio na raty Tapicernia, Jagiellońska 4, II podwórze prawo. (35285

Meble

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na na korzystnych warunkach tylko u Andrzeja Nowaka, Bydgoszcz, Wełn. Rynek 5/6 róg Podgórnej Tel. 2143 (6230

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dob.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

SPRZEDAŻE

Baczność!

Biuro Pogoń posiada w wielkim wyborze majątki ziemskie, resztówki, gospodarki, gościńce, młyny, mleczarnie, tartaki, kamienice od 10 000—500 000 zł dobrze dochodowe, jak również wile z ogrodami, ogrodnictwa, składy handlowe w dobrych punktach, itp. tak w Bydgoszczy jak innych miastach mniejszych i większych poleca stale i świeże zlecenia przyjmuje biuro Pogoń w Bydgoszczy, Dworcowa 80, tel. 1815.

Olbrzymi

wybór majątków ziemskich, majątek 3600 mórg 150 tys. dol. wpłata 80 tys. dol. Majątek 2400 mórg 1 200 000 zł, wpł. 700 tys zł, 1600 mórg, 1250, 1100, 950, 900, 840, 810, 750, 680, 620, 600 i cegielnia, 580, 540, 510, 495, 460, 425, 400, 380, 350, 320, resztówki, pałac, park od 100—500 mórg, gospodarstwa, młyny, fabryki, browary, cegielnie, hotele, restauracje, domy, dobrze się rentujące oraz wile, poleca na bardzo dogodnych warunkach. Agentura Dóbr „Polonja" Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17, telef. 698. Upraszam o zażądanie opisów. (19757

Gospodarstwo

80 morg, 3 konie, 12 krów, 33000, sprzedam Gordon, Gdańska 60. 19746

Dom

z masywnym chlewem do tego 2 morgi roli z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Wpłaty 6000 zł. Zgłoszenia Szubin, Glinica 6, 35303

Sprzedaż - Kupno

domów, gospodarstw, majątków itp. przeprowadza szybko "Mir" Bydgoszcz, Paderewskiego 32, tel. 1153

Dom

wolne 5 pokoi za 20.000 zł. sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. (19764

Sprzedam

dom z ogrodem z wolnem mieszkaniem. Słomski, Wysoka 3—4. 35199

Fabrykę

wyrobów czekoladowych i cukrowych w Bydgoszczy dobrze zaprowadzoną, posiadającą samochód do rozsprzedaży towarów sprzedamy. Of. pod „10.000" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (19721

Młyn

motorowy 100 centr. przemiału na dobę, dzień i noc w biegu z powodu wyjazdu sprzedam. Okolica bogata, cena podług ugody. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Młyn." 19437

Okazja.

Odstąpię cegielnię wapieno-piaskową. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Cegielnia". (19511

Sprzedam

skład, Gdańska 43. (19624

Skład

towarów krótkich dobrze zaprowadzony w najlepszym punkcie miasta wraz z towarem i urządzeniem na sprzedaż, za 6.000 zł. Do składu przylega 3 pok. mieszkanie. Adres wskaże Dz. Bydg. (35143

Sprzedam

skład z obuwiem w dobrem położeniu, towar może być wybrany na sumę 10 lub 15 tys. zł. Of. do Dzien. Bydg. pod „Obuwie". (35163

Młyn parowy

400 ctr. przemiału, z połączeniem toru kolejowego z niemieckich rąk z powodu familijnych stosunków przy wpłacie 150 do 200 tys. zł na sprzedaż. K. Wetzker, Bydgoszcz, Długa 41, Telefon 1013. (35153

Okazja

kolonjalka z drogerją, duży obrót tanio sprzedam. Sokołowski, Śniadeckich nr. 40. 19766

Za 6000 zł

sprzedam dom. Sokołowski, Śniadeckich 40. 19765

Sprzedam

dom z wolnem mieszkaniem. Strzelecka 85. (35297

Hydrofor

wodociąg domowy, kocioł, motor i pompa na sprzedaż. Szczepański, Szczecińska 7. (19748

Samochód

Ford karetka, w biegu, dobrze utrzymany t-p 1925 na sprzedaz za 3.500 zł. A. Filipczuk, Chełmża, Toruńska 14. (35321

Ręczny

rolwózik na resorach nadający się dla stolarza sprzedam Grunwaldzka 35. 19743

Maszyna

do wyrobu kiszek na sprzedaż. Kanałowa 12, I ptr. (35198

Ford (19593

landolet, okazjnie sprzedam. Gdańska 75c m. 5.

Eleganckie

czarne palto i smoking na tęgą figurę na sprzedaż Paderewskiego 10, parter lewo. 35305

KUPNA

Okna

inspektowe w dobrym stanie kupię Podwale 17, Jaskólski. (35192

Kupię

dom w Bydgoszczy przy wpłacie 20—25.000 zł. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. pod „Zdecydowany". (35094

Odpadki

białej blachy kupuje Fabr. wyrob. metalow. „Sport", Bydgoszcz, 3 Maja 19, telefon 7. 35293

Zające

kupuję gotówką płacę najwyższe ceny. Czesław Perlik, Bydgoszcz, Gdańska 38. (18326

LEKCJE

Matura!

Przygotowuje gruntownie Włostowski, Gdańska 43. 19625

Udzielam

lekcji gry na fortepianie, skrzypcach i mandolinie, tanio i sumiennie. Ul. Pomorska 49—50, dom tylny II ptr. l. (35163

POSADY WOLNE

Sekretarz

(kierownik biura) notarjalny poszukiwany zaraz. Reflektuje się na siłę pierwszorzędną. Życiorys, odpisy świadectw i referenc i warunki przylać do Dominowski Tczew, Pomorski Bank Rolniczy. 35228

Bezrobotni

jako domokrążni zarabiają dziennie 10 zł. i więcej. Potrzebne 40 zł. Zgł. „Pharma", Krasińskiego 13. (19644

Starszy woźnica

do sprzedaży ulicznej przez nasze wozy, możliwie z kaucją potrzebny. Dwór Szwajcarski, spółdz. z o. o. Jackowskiego 25/27. 35105

Poszukuję

czeladnika kolodziejskiego do skrzyń, zaraz na stałą pracę. Fr. Skuczyński, zakład budowy powozów, Czersk. (35144

Gospodyni

w średnim wieku, która przyjmie samodzielny zarząd domu w zastępstwie chorej żony poszukuję zaraz, służąca jest do pomocy. Zgł. z podaniem pretensji, świadectwami i fotografją nadesłać pod „Skrytka pocztowa 26", Grudziądz. (39236

Ekspedjentka

rzeźnicka, sumienna, dobra siła może się zaraz zgłosić Jan Buchholz, mistrz rzeźnicki, Grudziądz, Pańska 21, telefon 325. (35234

Potrzebuję

zaraz uczni do składu kolonjalnego połączonego z restauracją. T. Kowalik, Gąsawa. 35051

Służąca

starsza, pracowita potrzebna do wszystkiego do księdza na wieś w powiecie bydgoskim od lutego lub marca. Zgłoszenia pisemne do Dz. Bydg. pod „Wiejska". (35007

Starsza

dziewczyna (gospodyni) umiejąca gotować, z dobremi świadectwami potrzebna od 1. 1. lub od 15. 1. Restauracja Zacisze, Wąbrzeźno. (35223

Służąca

uczciwa lubiąca czystość potrzebna do wszelkich prac domowych, Gamma 2 parter lewo. 19737

Gospodyni

kucharka potrzebna na wieś, świadectwa wymagane. Gdańska 40, I. p. lewo. 19730

Pokojowa

potrzebna, wymagane szycie, prasowanie. Gdańska nr. 148 Bagniewska od 12 do 1-szej. (19755

Na karnawał



wykonujemy gustownie, starannie i terminowo

zaproszenia

na zabawy i bale

jedno- i wielobarwne od najtańszych do najwykwintniejszych

DRUKARNIA BYDGOSKA Sp. Akc.

Wydawn. Dziennika Bydgoskiego

ulica Poznańska 29/30

Tel. 315, 316, 326, 1374.

1000-ce

szoferów otrzymało posady, ukończywszy najlepsze Kursy Samochodowe Z. Józefowicza pod zarządem S. Kosturkiewicza, Kraków, Florjańska 28, tel 1416. Największe szkolne garaże i warsztaty, gdzie szkolą najwybitniejsi w Polsce instruktorzy. Zamiejscowym wolne mieszkanie. Wpisy codziennie. Piszcie o prospekty. (34981

Poszukuje się

zaraz względnie później fryzjerkę lub fryzjera dla pierwszorzędnego fryzjerskiego salonu dla pań w mieście o 13 000 mieszkańcach na Pomorzu. Wynagrodzenie według umowy ewtl. z udziałem obrotowym. Zgł. uprasza się złożyć w Dz. Bydg. pod nr. „13000". 35230

Podróżującego

poszukuje do odwiedzania interesów delikatesowych i kolonjalnych za stałą pensją i prowizją, mniejsza kaucja wymagana. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „F. B." 19758

Fryzjer

damski lub fryzjerka potrzebna. I. Budziński Plac Teatr. 3. (35154

Pomocnika

do wyrobu pantofli poszukuje zaraz. Szwill, Czersk. (35226

Szofer

uczciwy i trzeźwy, na stałą posadę potrzebny zaraz. Kaucja wymagana Of. pod „Ciężarówka" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (19653

Stolarzy

z własnemi narzędziami, na drzwi i okna poszukuje „Rika" Bud. T. A. Bydg. ul. Marcinkowskiego 9, tel. 172. (35179

Stolarz

na białą pracę potrzebny. Ułańska 28. 35358

Potrzebny

ogrodnik samotny i znający się na rolnictwie od 1 stycznia 1929 r. Wiad. Niesłuchowski, Resztówka Marjanki powiat Świecie nad Wisłą. (35176

Fryzjerka

biegła w ondulacji może się zaraz zgłosić. Zburalski, Czersk. (35231

Skotarza

samotnego który zarazem obejmie dojenie krów i parobka do koni poszukuje od 1. 1. 29. A Brunk Lisiogon (Łochowo). 35166

Bufetowy

dzielny w swym zawodzie z kaucją 1000—1500 zł potrzebny zaraz. Zgł. z odpisami świadectw upraszam nadesłać do Dz. Bydg. pod „Nr. 444". (35174

Ucznia

syna uczciwych rodziców przyjmie Dudziak, mistrz rzeźnicki, Solec Kujawski. 35317

Uczeń (19761

z porządnej rodziny, mający chęć wyuczyć się fryzjerstwa poszukuje posady. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Uczeń F."

Uczeń

piekarski natychmiast potrzebny. Jakubowski, Jasna 15. (35159

Służąca

z gotowaniem i prasowaniem potrzebna. Grunwaldzka 17. (35309

Służąca

umiejąca gotować do wszelkich prac domowych potrzebna od 1. 1. 29 r. Jackowskiego 33 I ptr. p. 35307

Kucharka

z bardzo dobrem gotowaniem i do wszelkich prac domowych, z dobremi świadectwami jest od 1. I. 1929 potrzebna. Zgł. od godz. 3—5-ej ul. 20 Stycznia 10, I. lewo. (19756

Dziewczyna (35310

młodsza do trojga dzieci $4^1/_2$—7 lat znająca język niem. potrzebna od 1. 1. 29 r. Zgł. z świadectw. Gdańska 42 III ptr. pr.

Służąca

potrzebna z dobremi świadectwami zaraz, Śniadeckich 25, II ptr. u gospodarza. 19754

Usługaczka

potrzebna, świadectwa wymagane. Gdańska 40. I p. lewo. 19740

Dziewczę

lat 15—18, kochające dzieci potrzebne zaraz. Krasińskiego 9, parter. 19760

Potrzebne

służąca, praczka i kawiarka „Grand Café", Jagiellońska 12. (35314

POSADY POSZUKUJĄ

Emerytowany

funkcjonarjusz straży granicznej lat 30, żonaty, poszukuje posady jako dozorca, woźny, inkasent, magazynier itp. Warunki skromne. Dnia 17. XII. stawiony telegraficznie do Komisji lekarskiej i uznany jako 60 proc. niezdolny do służby państwowej; przyznana mi jest emerytura. Łask. zgłoszenia do admin. Dzien. Bydgosk. pod „Trzeźwy i zaufania godny". (35098

Rolnik

dobrze polecony lat 36 kawal. przyjmie posadę pod ogólną lub szczegółową dyspozycją od 15. I. lub później. Wynagrodzenie obojętne. Łask. zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa pod „J. K." 19637

Ekspedjentka

zdolna, z branży kolonjalno-spożywczej, dobrze reprezentująca, poszukuje posady od nowego roku. Łaskawe oferty do Dziennika pod „Warszawianka". (35312

Ekspedjentka

młoda, pragnie zmienić posadę od 1. stycznia dla powiększenia swej praktyki, najchętniej do towarów krótkich lub bielizny. Zgł. pod „195" do Dz. B. 35220

Stenotypistka

pierwszorzędne kwalifikacje, bardzo biegła stenografja polska, konkursowe pisanie na maszynach „Underwood" i „Royal". Ukończona szkoła średnia i kursa handlowe, 9 letnia praktyka, poszukuje posady w pierwszorzędnych firmach od stycznia. Najlepsze referencje. Bydgoszcz Reja 3. A. Kwiecińska. (19768

DZIERŻAWY

Folwarczek

oddam w dzierżawę 230 mórg pszennej ziemi wtem 20 mórg łąki dwukośnej, dom 10 pok. i kuchnia w parku, dom komorniczy na 3 rodziny budynki masywne. 6 koni, 20 bydła 12 świń i drób martwy, inwentarz kompletny. Dzierżawa z morgi półtora ctr. Do przejęcia potrzeba 20—23 000 zł. Stacja kolejowa w miejscu w Poznańskiem wprost od właściciela. Zgł. biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80 tel. 1815.

Restauracja

w centrum miasta bardzo dobrze prosperująca, natychmiast na korzystnych warunkach do wydzierżawienia, wprost od właściciela. Do objęcia potrzeba 6—7 000 zł. Westfalewski, Bydg. Dworcowa 17, tel. 693. (19528

Dzierżawy

rzeźnictwa w większej wiosce lub w ruchliwem miasteczku wzgl. oberży, ewtl. połączonej z kolonjalką poszukuję. Of. z warunkami do filji Dz. B. Bydgoszcz, pod „50". 19509

Do

wydzierżawienia ubikacja na warsztat lub interes. Słomski, Wysoka 3—4. 35200

Piekarnię

w biegu poszukuję zaraz do dzierzawy. Of. pod „Piekarnia" do Dz. Bydg. Grudziądz. 35320

Wydzierżawię

ubikacje zdatne na kowalstwo, na kołodziejstwo na ślusarnię albo na stolarstwo. Kujawska 123, Gospodarz. (19736

Piekarnia

cukiernia wprost od właściciela, wydzierżawi Sokołowski, Śniadeckich 40. 19763

MIESZKANIA

Mieszkanie

4 pokoje, wila na sielance z wszelkimi wygodami od gospodarza. Zgł do Dz. Bydg. pod „H. 3 000". 35252

Mieszkanie

pokój z kuchnią przy ul. Gdańskiej zamienię na większe. Prochowski Hetmańska 28a. (19772

2 pokoje

kuchnia, 1 pokój kuchnia zaraz wynajmie gospodarz. Okole, Kanałowa 2. (19762

POKOJE

Pokój

do wynajęcia dla lepszego pana lub pani. Wileńska 3 II piętro. 19551

Pokój

niekrępujący, utrzymanie dla 2 osób. Świętojańska 1, II ptr. pr. (19753

Pokój

umebl. z osobn wejściem dla solidnego pana do wynajęcia. Bocianowo 33, II ptr. prawo. 19744

Pokój

dla 2 pań lub panów do wynajęcia. Przyrzecze 4, parter. (35300

Elegancko

umebl. pokój z elektr. oświetl. i łazienką, solidn. kultural. panu do oddania. Paderewskiego 10, parter lewo. 35304

Pokój

umebl. dla inteligentnego pana do wynajęcia. Wiad. Gdańska 40, tylny dom parter prawo. (19742

Pokój

dla 2 lub 1 pana bez pościeli. Zduny 6 II ptr. p. 19739

Pokój

lepszy dla 2 panów z utrzymaniem. Świętojańska 14. II p. (19749

Pokój

umeblowany do wynajęcia Św. Florjana nr. 16, podwórze, parter lewo. 19750

Pokój

elegancko umeblowany z osobnem wejściem od 1 stycznia do wynajęcia. Gdańska 125 part. (35118

Pokój

umebl. dla jednego pana do wynajęcia, od 1. I. ul. Wileńska nr. 12, I ptr. l. 19770

Pokój

na jedną lub dwie osoby z centralnem ogrzewaniem od 1-go do wynajęcia. Dworcowa 18c part. l. 19771

Wynajmę

2 pok. umebl. z używaniem kuchni lepszemu bezdzietnemu małżeństwu. Chocimska 3, II. p. prawo. 19757

Pokój

umebl. z utrzymaniem lub bez. Paderewskiego 13, I ptr. lewo 19741

Pokój

dla 2 solidnych panów lub studentów. Dolina 25. 35303

Salon

i sypialka, elegancko umeblowane dla małżeństwa lub inteligentnych panów zaraz do wynajęcia. Paderewskiego 7. I piętro prawo. (19759

Pokój

umebl. do wynajęcia. Łokietka 17 part. p. (35306

Pokój

umebl. do wynajęcia od 1. 1. Sienkiewicza nr. 25, II ptr. lewo. 19745

Pokój

z utrzymaniem do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, Szymańska. 19738

Przyjmę

2 sublokatorów okazyjnie. Kto? wskaże Dzien. Bydg. (35293

Pokój

umebl. do wynajęcia. Św. Trójcy 1-a. Brunk. (35295

RÓŻNE

5.000 do 6.000 zł.

pożyczki na pierwszą hipotekę w dobrze prosperujący większy interes wartości 80.000 zł. Procent według umowy. Of. do Dz. Bydg. pod „Hipoteka". (35066

Ostrzeżenie!

Ostrzegam przed kupnem, dzierżawą lub zamianą mej posiadłości Bielawki, Kozietulskiego 13, Henriette Ziemke. (35250

Władku!

Dostosuję się do pory Twego przybycia. Tęsknię. Jaskółka. (35291

MATRYMONJALNE

Biurowy

lat 26, szuka znajomość z panną lub wdówką, wiek oboj., cel ożenek. Oferty proszę pod „26" do Dzien. Bydg. (35242

Blondyn

zdrowy szuka panny, wdowy, rozwódki. Of. pod „Krawiec 31 lat" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (19747

„Instytut Higjeny i Piękności"

M. Petrykowskiej

dyplomowanej kosmetyczki

Bydgoszcz, ul. Gdańska 159 (przy Placu Wolności)

prowadzony wzorowo na sposób pierwszorzędnych instytutów zagranicznych, francuskich i amerykańskich.

Wykonuje masaże upiększające i odtłuszczające. **Farbowanie włosów.** Przyciemnianie brwi na stałe. Modelowanie. Manicure. **Usuwa defekty skóry:** znamiona, wągry, piegi itd. Wygładza zmarszczki i zapadłe policzki. (28255

Pokoje gościnne dla przyjezdnych pań.

W najbliższym czasie stosownie do życzenia Szan. Klienteli będzie wprowadzone **czesanie pań**

Lekcje tańców!

Początek nowych kursów 7 stycznia. W programie stare i najnowsze tańce, najmodniejszego francuskiego stylu. **Lekcje prywatne każdego czasu.** Zgłoszenia przyjmuje codziennie od godz. 11 do 1 i 4 do 7

M. TOEPPE, ul. Gamma nr. 9 **(narożnik ul. Dworcowej)**

Diplom Union Internationale de Choregraphes et Maitre d'Education Physique. (19713

„Grand-Cafe"

Jagiellońska 12. Telefon 370

urządza

tradycyjnego

„Sylwestra"

ze współudziałem

pp. artystów Teatru Miejskiego.

Sale artystycznie dekorowane.

Dużo niespodzianek!!!

Uprasza się o spieszne zamawianie stolików. (35313

Uwaga! Uwaga!

Na zakończenie Starego Roku urządzam

Noc Sylwestrową

połączoną z **świniobiciem**

na co najuprzejmiej zaprasza (35352

gospodarz **J. Kalitowski**

ul. Art. Grottgera (róg Garbary).

Specjalność: **kuchnia warszawska.**

Na karnawał

maski, czapki, ordery, serpentyna, konfetti, kotyljony, girlandy, parasolki, wachlarze, baloniki i t. d. poleca

Skład papieru Pigłowskiego

ul. Pomorska nr. 2. (19730

Niniejszem ogłaszam, iż wprowadzam w handel moje fabrykaty szlachetnego **wina owocowego** pod znakiem ochronnym

„Weby Wino"

Odbiór zeszłorocznych win już nastąpił. Polecam takowe w butelkach ¾ ltr i w następujących gatunkach: **wino porzeczkowe, wino deser. czerwone, wino jabłkowe półsłodkie.**

Wino jabłkowe **pod gwarancją bez cukru.**

Wilh. Weiss, Wełniany Rynek 5-6

35324) Wytwórnia win owocowych.

„RADJOFONJA"

Zakład Radjotechniczny TEOFIL SOLSKI i Ska

Bydgoszcz, Bernardyńska 10, telefon 15-49

poleca doskonałe (32975

radjoaparaty na długoterminowe spłaty

Fachowe ładowanie akumulatorów.

Większy lokal handlowy

z przyległem mieszkaniem (3 pokoje i kuchnia) w Toruniu przy Starym Rynku (35331

do wynajęcia.

Zgłoszenia **Toruń ul. Różanna 3**

COGNAC

ADET

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA CAŁĄ POLSKĘ i W. M. GDAŃSK

Z. KRAJEWSKI

POZNAŃ, UL. DĄBROWSKIEGO 28. TEL. 63-33

34691



W CZASIE KARNAWAŁU

FOTOGRAFUJE

NA ZAMÓWIENIE DO GODZ. 10. I PRZYJMUJE ZDJĘCIA NA SALACH BAL.

TEL. 1286. *T. Piechocki, fot.*

Słowackiego róg Gdańskiej 143.

Na Sylwestra polecam

świeże pączki

Apolinary Barth

Warszawska nr. 21 i Królowej Jadwigi nr. 12.

19 33)

Jakie pasorzyty zimują ukryte w kryjówkach drzew owocowych?

Ołóż: Zarodki mszycy krwistej, mszycy zielonej i czarnej, tarczówki, kwieciaka, mączniaka agrestowego, czarnego grzybka, plamistości liści, gnicia owoców, przeróżne chrząszczyki, żagiew, mchy i wiele innych szkodników.

Całą tę plagę ogrodów zniszczyć można przez dwukrotne spryskanie

ARBOSALUS-KARBOLINEUM

z początkiem i końcem zimy i tem samem cieszyć się wiosną zdrowym wyglądem drzew, jesienią zaś zbierać potrójny plon. — Do nabycia **W oddziale Fabrykacyjnym środków do ochrony roślin i walki ze szkodnikami ROGEBSKI „UNIV RSUM" w Poznaniu,** ulica Franciszka Ratajczaka 38 i w każdej innej drogerji po cenach oryginalnych. — Prospekty na preparaty nasze oraz na aparaty do spryskiwania wysyłamy bezpłatnie. **ARBOSALUS wysyłamy w beczkach a ca 160 kg. po 1,75 zł za kg., w bańkach po 5, 10, 20, 25 i 50 kg. po 2,— zł za kg.** wyłącznie opakowania. — **ARBOSALUS** rozcieńcza się w stosunku 10—15%. (31579

Potrzebna zaraz stenotypistka

pierwszorzędna siła, pisząca biegle podług **dyktanda** po polsku i niemiecku. (35319

Adwokat Sawicki, Bydgoszcz, Jagiellońska 9

Naftę

w najlepszym gatunku w cenie **groszy 55 za litr** oddaje (32489

Jan Kapczyński

Toruń,

ul. Szczytna 13

i Szeroka 13

dalej polecam po cenach zniżonych

mydło

proszki

szczotki

świece

sody

wszelkie artykuły do domowegu użytku.

KUPUJCIE WYROBY

Boguna

C. F. MÜLLER i SYN BOGUSZEWO

FABRYKI POWIDEŁ BURACZANYCH MARMELAD i POWIDEŁ ŚLIWKOWYCH

C. F. MÜLLER i SYN

BOGUSZEWO - POMORZE.

ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA"

ROK ZAŁOŻ. 1831. — TELEFON 1 i 11.

=WSZĘDZIE DO NABYCIA.=

Obiady z 3 dań

1,20 zł poleca 21254

ogród Patzera i restauracja.

Prenumeraty

czasopism krajowych i zagranicznych

najkorzystniej zamawiać przez (34708

Księgarnię i Skład Nut Jana Idzikowskiego Bydgoszcz ul. Gdańska nr. 16-17.

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa **krem Benegaina** znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery. **Benegaina** mydło przetłuszczone, jako konieczny dodatek do kremu tejże nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i na ciele. Cena kremu 2. zł, mydło 1,50 zł (10885

Mag. Jan Stenzel, aptek

Główny skład i wytwórnia Apteka pod Łabędziem Grudziądz, Rynek 20.

DZIECKO

ładnie ubrać można

w magazynie (27106

F. Szulcowej

43 Gdańska 43

Wina, likiery, rumy

Koniaki francuskie

kupuje się najtaniej w firmie

Albert Schmidt

ul. Gdańska 46. 34345

Matko, nie lekceważ zdrowia swego dziecka

pielęgnuj je tylko (35262

pudrem i mydłem

Bebe Szofmana

Astma — Zapalenie oskrzeli

Żądajcie bezpłatnie broszury pouczającej nr. 9.

Dr. Gebhard & Sp., Gdańsk. 34270



Tanio i na raty

Ubrania męskie

Płaszcze damskie i męskie

Suknie, ubranka, płaszczyki

Lucjan Szulc

Bydgoszcz Jana Kazimierza 2

ROK NOWY

powitaj puharem

GEILINGA

GRANDS CRÛS - GOÛT AMÉRICAIN - EXTRA DRY

łagodny — pół wytrawny — wytrawny

z szlachetnych win francuskich - szampańskich.

(35257

Cena ogłoszeń 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.